

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem, — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70.

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 241

Poznań, poniedziałek dnia 27 maja 1929

Rok XXIV

Bilans handlowy Polski widziany z Ameryki

Nasz korespondent nowojorski przesyła nam następujące uwagi:

Nie można bez uczucia niepokoju porównywać ceny walorów polskich i obcych na tutejszym rynku. Weźmy na przykład przeciętne kwotacje w tygodniu, który się skończył w sobotę, dn. 4-go maja. Pożyczki polskie: 8 proc. po 96 dolarów, 7-proc. po 84 i 1/2 dolara, 6-proc. po 78 i 1/4 dolara, miasto Warszawa 7-proc. po 81 dol. oraz Śląska 7-proc. po 79 dolarów. Z temi cenami porównajmy kwotacje bondów, innych państw, notowane na Bond Market i Curb Market. Belgja 8-proc. po 108 dolarów, miasto Bogota 8-proc. po 102 dol., rzeczp. Boliwja 8-proc. po 102 i 1/4 dol., Brazylja 8-proc. po 106 i 1/4 dol., Czechosłowacja 8-proc. po 110 dol., stan San Paulo 8-proc. po 105, Serbja 8-proc. po 90 i 5/8 dol., Szwajcarja 8-proc. po 110 dol., wreszcie Urugwaj 8-proc. po 108 dol. Z siedmioprocentowych bondów wymienię jedynie najniższe stojące: Boliwja 7-proc. po 88 i 3/4 i 90 i 1/4 dol., Estonja 7-proc. po 84 i 1/2, Węgry 7-proc. po 85 i 1/8 dol., wszystkie inne rządowe, miejskie lub prowincjonalne stoją o kilka do kilkunastu punktów wyżej. Tak samo rzecz się ma ze sześcioprocentowymi papierami. Z tego porównania wynika, iż papiery polskie należą bezwzględnie do najniższych cenionych na rynku tutejszym.

Powodów tego należy szukać między innymi w braku ekonomicznej polityki informacyjnej, którą inne państwa w wysokim stopniu posiadają. Forsujemy do tutejszej prasy wiadomości o różnych imieninach, wątpliwej wartości popularnościach, zwycięstwach nad Sejmem itd. itd., ale nie przysyłamy filmów, przedstawiających ekonomiczny rozwój kraju, odpowiednich broszur turystyczno-propagandowych oraz nie urządzamy wystaw próbek w głównych ośrodkach handlowo-przemysłowych Stanów Zjednoczonych. Zwolujemy konferencje radców handlowych i wygłaszamy przemówienia o produkcji, eksporcie itd. Rozwój handlu Niemiec, Rosji lub Czech uważamy, że jest skutkiem wrogiego ustosunkowania się tych państw do nas oraz dużą niesprawiedliwością, której jesteśmy ofiarą, gdyż nasze wyroby uważamy za znacznie lepsze. Nie zwracamy przytem uwagi na fakt, iż nikt tych naszych wyrobów nie widział, a natomiast sklepów czeskich jest w samym Nowym Jorku kilkanaście. Mamy również głębokie przeświadczenie o wyższości naszego smaku i pomysłowości, nie biorąc pod uwagę tej okoliczności, że chcemy otrzymać za nasze towary pieniądze od owych artystycznie — naszym mniemaniu — upośledzonych np. Amerykanów. Jeżeli przypadkiem zdarzy się, iż prześlemy jakieś kilimy, lalki, porcelanę lub wyroby drzewne, to zadajemy tu tejszym ewentualnym importerom trud przeliczania ze złotych na dolary, z metrów na jardy, z kilogramów na funty i t. d.

Pragniemy dla sprawiedliwości zaznaczyć, iż próby wprowadzenia naszych towarów na rynek amerykański są często robione przez kilka jednostek, do których w pierwszym rzędzie należy za-

Wybory w Belgji nie przyniosły poważniejszych zmian

Bruksela, 27. 5. (Radjo wł.) Wczoraj odbyły się w Belgji wybory do izby deputowanych i częściowo wybory do senatu. Na podstawie nadeszłych wiadomości można stwierdzić, że dotychczasowe partie rządowe t. j. katolicy i liberali w dalszym ciągu będą posiadali większość, potrzebną do sprawowania władzy, i że wobec tego gabinet Jaspar nie będzie zmuszony do ustąpienia.

Wszędzie zaznaczył się lekki ubytek głosów socjalistycznych tak, że socjaliści utracą prawdopodobnie 3 — 4 mandatów z posiadanych obecnie 78. Katolicy w prowincjach flamandzkich utracili dużo głosów na korzyść nacjonalistów flamandzkich, powetowali jednak sobie te straty zwiększeniem ilości głosów w Walonii. Komuniści, jak się zdaje, utrzymali swój stan posiadania bez zmiany.

Druga mowa Mussoliniego o układzie lateraneńskim

Rzym, 27. 5. (PAT) Na sobotnim posiedzeniu Senatu wobec licznej publiczności, przepelniającej trybuny, Mussolini wygłosił przemówienie w sprawie traktatu lateraneńskiego.

Mussolini zaznaczył najpierw, że przemówienie jego, wygłoszone w izbie deputowanych, uznano za bezwzględne, ale on nazwałby je potrzebne, nawet w momentach polemicznych, w których godzi w zgóry upatrzony cel. Było rzeczą konieczną rozwiać atmosferę, która stała się zbyt sentymentalna, i groziła zniekształceniem konturów i charakteru wypadków. Należało ustalić, co w istocie zaszło na terenie politycznym, i dokonać sprecyzowania obustronnej suwerenności praw. Po jednej stronie stoi królestwo Italji, po drugiej Watykan. Było rzeczą pożyteczną zaznaczyć, że odległość pomiędzy królestwem Italji a Watykanem wyraża się w tysiącach kilometrów i jest równa odległości, która dzieli od Watykanu Paryż, Madryt lub Warszawę.

W dalszym ciągu Mussolini stwierdził absurdalność zarzutu, że mowa jego w izbie deputowanych skierowana była przeciwko elementom lewicowym partji faszystowskiej, które wcale nie istnieją, podobnie, jak, że miała ona na celu poskromienie działalności łóż masonskich.

Zwracając się następnie do początków chrystjanizmu, Mussolini powiedział, że nie usiłuje bynajmniej odmawiać udziału woli Bożej we wszystkim, co dzieje na świecie. Osobiście jest zdania wręcz przeciwnego. Należy jednak zaznaczyć, że rozwój wypadków historycznych nastąpił w Rzymie, nie zaś w Aleksandrii lub Jerozolimie.

Mussolini przeszedł następnie do kwestji wychowania i nauczania, mówiąc, że należy te dwa pojęcia wyraźnie rozgraniczyć. Twierdzić, że nauczanie młodego pokolenia należy do rodziny, jest rzeczą, która stoi poza rzeczywistością. Współczesna rodzina, pochłonięta nieustanną walką o byt, nie może dokonać tego zadania. Również tylko państwo może dać młodzi wystarczające wykształcenie religijne, łącząc je odpowiednio z całością wychowania. Domagamy się — mówił Mussolini — wychowania obywatelskiego. Jeżeliby świat współczesny nie był tym światem dzikich wilków, które znamy, moglibyśmy odstąpić od naszego postulatu o wychowaniu, które bez hipokryzji nazwiemy

wychowaniem wojowników. To wychowanie męskie i wojownicze potrzebne jest we Włoszech, gdyż w ciągu długich wieków cnoty wojenne narodu włoskiego nie miały możności zabłysnąć.

Dalej Mussolini zaznaczył, że nie przypuszcza, ażeby w szkołach średnich dochodziło do wewnętrznych konfliktów pomiędzy filozofją a religją.

W dalszym ciągu premier polemizował z przeciwnikiem układów lateraneńskich, senatorem Crose.

Następnie Mussolini wspominał o całym szeregu zawartych przez Stolicę Świętą konkordatów, zaznaczając, iż obecnie opracowywany jest konkordat z Prusami. Nasuwa się tu pewne podobieństwo z Francją, która w r. 1904 zerwała z Watykanem stosunki, w r. 1921 wznowiła je a w r. 1929 uznała, pomimo ustawodawstwa świeckiego, 9 kongregacyj misyjnych. Wielkie uroczystości we Francji ku czci Joanny D'Arc wykazują wyraźną zmianę nastrojów w tym kraju. „Paryż i msza”. W naszym wypadku: „Rzym i msza”.

„Układów lateraneńskich — mówił Mussolini — oczekiwaliśmy nie dlatego, aby robić naszą politykę religijną, gdyż sięga ona r. 1922 a nawet 1921-go. Proszę przeczytać moje przemówienie, wygłoszone w izbie w tym czasie. Polityka ta była zawsze konsekwentna, prostolinijna i nie cofająca się nigdy, gdy chodziło o sprawę godności, prestiżu i autonomji moralnej państwa. Tym, którzy zapytują, czy pokój będzie trwał — odpowiem, że pokój trwać będzie, gdyż jest wynikiem długich, trudnych i delikatnych rokowań, a każdy artykuł układu stanowi niezbędny kompromis pomiędzy wymaganiami państwa a wymaganiami Kościoła”.

Wszyscy senatorowie, członkowie rządu i publiczność na galerji, powstawszy z miejsc, długo oklaskiwali mowę Mussoliniego. W głosowaniu przyjęto 315 głosami na 321 głosujących porządek obrad aprobujać całokształt projektu ustawy. Tajne głosowanie przyniosło następujące wyniki: projekt wykonania traktatu, aneksów i konkordatu przyjęto 283 głosami na 293 głosujących; część konkordatu, dotyczącą małżeństwa, przyjęto 276 głosami na 293 głosujących, postanowienia dotyczące instytucji kościelnych — 280 głosami na 293 głosujących.

„Domu Międzynarodowym” w Columbia University wystawę artystycznych wyrobów polskich. Próby mają pewną wartość, ale są sporadyczne i nieskoordynowane. Wpływ ich na poprawę naszego bilansu handlowego w stosunku do Stanów Zjednoczonych jest zatem minimalny.

Wiadomo, iż turyści amerykańscy zostawiają w Europie co roku setki milionów dolarów. Niektóre kraje, jak Francja, Włochy, Szwajcarja i Niemcy balansują w ten sposób w poważnej mierze import towarów z Ameryki, tego rodzaju importem dolarów. Polska w tej dziedzinie prawie nic nie robi. Broszury po angielsku o Polsce są nieliczne, prócz oficjalnej książeczki, wydanej przez P. K. P. oraz dwóch częściowo przedrukowanych z miesięcznika „Poland”. Ostatnio sporządzono prywatnym nakładem dwa filmy: jeden turystyczny przez pewną linję okrętową, a drugi ekonomiczny przez jeden z domów bankowych. Oba są dosyć słabe, przyczem należy nadmienić, iż operatorzy pierwszego z filmów zamiast otrzymać wszelką pomoc ze strony polskich czynników rządowych, natrafiali na trudności, począwszy od granicy.

Reprezentanci naszych władz w Stanach Zjednoczonych pewnie usłuchają zaradzić tej sytuacji. Sądzymy jednak, iż podział pracy i kompetencji nie jest właściwy. Radca handlowy przy poselstwie polskim, któremu nie jest danem dłuższe przebywanie w tak ważnych z punktu widzenia przemysłowego i handlowego środowiskach, jak Nowy Jork lub Chicago, nie może być odpowiedzialnym za sytuację. Konsulaty przeciążone są pracą administracyjną coraz to bardziej skomplikowaną przez niezwykłą ploidność, jaką się odznaczają władze centralne w dziedzinie okólników, rozporządzeń i cofnięć rozporządzeń. Na pracę ekonomiczną nikt nie ma czasu.

Celem tej korespondencji nie jest krytyka dla krytyki. Również nie ma ona pretensji wyczerpania tematu. Jeżeli natomiast zwróci uwagę na konieczność natychmiastową praktycznej, energicznej, metodycznej akcji, to spełni swe zadanie.

Park im. Paderewskiego w Warszawie

Warszawa, 27. 5. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu rady miejskiej magistrat przystąpił do rady z wnioskiem o przemianowanie parku Skaryszewskiego na park Ignacego Paderewskiego. (w)

Niemcy spekulują na zwłokę

Warszawa, 27. 5. (AW). „Kurjer Warszawski” donosi z Paryża, iż w tamtejszych kołach, zbliżonych do konferencji ekspertów, rozeszła się pogłoska o bliskiej dymisji przewodniczącego delegacji niemieckiej, dr. Schachta.

Dziennik w swym telegramie podkreśla, iż wszystko to jest zręczną inscenizacją gry niemieckiej spekulującej na zwłokę ze względu na zbliżające się wybory angielskie.

Liczebność niemieckiej partji socjalistycznej.

Berlin, 27. 5. (PAT.) W niedzielę wieczorem rozpoczął się w Magdeburgu doroczny kongres partji socjalistycznej. M. in. przybywają na kongres prawie wszyscy ministrowie socjalistyczni w rządzie Rzeszy.

Według sprawozdania zarządu partja socjalistyczna liczy 937 000 członków, czyli 70 000 więcej, niż w roku ub. Ostatnie wybory w r. 1928 kosztowały partję, jak stwierdza sprawozdanie 2 i pół miliona mk.

liczyć p. Wolkowskiego oraz Izbę Handlową Amerykańsko - Polską w Nowym Jorku. Ta ostatnia utrzymuje wystawę próbek, niestety nieczęsto odwiedzana przez publiczność ze względu na mało fortunną dzielnicę miasta, w której się biura izby mieszczą. Również ruchliwy Klub Studentów Polskich urządził w

Przebieg zjazdu Wielkp. Towarzystwa Kółek Rolniczych

Zalane słońcem boisko „Sokoła” zaczęło się wczoraj już o godz. 10-tej wypełniać tysiącami rzeszami członków Kółek Rolniczych z całej Wielkopolski, dążącymi w karnych szeregach ze sztandarami, często wprost z dworca na doroczny swój sejmik. Tłumy rosły z każdą chwilą, tak, że koło godz. 11-tej liczone je już na około 15 tys. osób. Poza członkami Kółek Rolniczych przybyli na boisko i zajęli miejsca w pobliżu ołtarza polowego p. minister reform rolnych dr. Stanisław Włczyński, wybitni przedstawiciele ziemianstwa, także z innych dzielnic, oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

O godz. 11-tej wśród gromkich okrzyków: „Niech żyje!” i przy dźwiękach hymnu narodowego zajeżdża na boisko Prezydent Rzeczypospolitej, gdzie powitała go rada główna Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych z prezesem posem Leonem Plucińskim na czele i wprowadziła na przygotowane przed ołtarzem miejsce. Mszę świętą odprawił ks. Sołtyński ze Strzelna, jeden z wybitnych i zasłużonych działaczy na polu organizacji i spółdzielczości rolniczej. Po mszy ks. Sołtyński wygłosił piękne kazanie. Następnie Prezydent przeszedł wraz z otoczeniem do loży na boisku, skąd przystuchiwał się dalszemu ciągowi uroczystości.

Zagali ją dłuższym przemówieniem prezes W. T. K. R.

Leon Pluciński.

Mówca wyraził na wstępie wdzięczność Prezydentowi Rzeczypospolitej za przybycie na zjazd, podkreślił, że zjazd rozpoczął się od mszy św., poczem mówił o wielkopolskiej organizacji rolniczej m. i., co następuje:

Nasza organizacja rolnicza spogląda z dumą na swoją blisko 100-letnią historię, albowiem pierwsze towarzystwo rolnicze założono w r. 1834. Mimo różnych przeszkód i trudności ze strony rządu pruskiego, mimo krótszych i dłuższych przerw w pracy utrzymały się organizacje rolnicze, a od r. 1861 zaczęły stać się bez przerwy pracować. Chlubną kartę wielkopolskiej historii porozbiorowej będą stanowiły zawsze praca i organizacja Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Poznaniu, a zwłaszcza postać pierwszego patrona Poznańskich Kółek Rolniczych Maksymiljana Jackowskiego, który powołał je do życia, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb mniejszej własności.

W wysokiemu poszanowaniu pracy naszych przodków budujemy bez przerwy gmach wielkopolskiej organizacji rolniczej, starając się zabiegać nasze dostosować do potrzeb chwili bieżącej.

Z przeszłości naszych wysiłków w organizacjach rolniczych odczuwam potrzebę serca i chciałbym w obecności Pana Prezydenta podkreślić i przypomnieć, że w czasie przedwojennym przyczyniły się one w walnej mierze do utrzymania ziemi w polskim posiadaniu. W pierwszych trzech latach niepoległości przyczyniły się one także w wielkim stopniu do wydatnej aprowizacji produktami rolnymi ośrodków wielkomiejskich i przemysłowych całej Polski, przez okupację niemiecką prawie zupełnie pozbawioną środków żywności. Podczas wielkiej, a zwycięskiej dla nas wojny polsko-bolszewickiej aprowizowało rolnictwo wielkopolskie nasz front wschodni, co było możliwe tylko przy dobrej organizacji i wysokiej produkcji rolniczej.

Dostojny Panie Prezydencie! Pragnę Ci przedłożyć dzisiaj cele Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, tak, jak je ujmuję nasz statut i przedłożyć drogi i sposoby, jakie obraliśmy, aby cele te osiągnąć. Statut nasz powiada, że celem W. T. K. R. jest: „zspolenie zamierzeń i prac wszystkich rolników bez względu na obszar posiadanej ziemi, dla podniesienia i obrony rolnictwa i przemysłu rolniczego”; a dalej: „wyrabianie u członków poczucia współpracy społecznej i ducha obywatelskiego”.

Wydaje nam się, że w obecnej chwili wysuwa się na pierwszy plan podniesienie produkcji i roślninnej i zwierzęcej i przemysłu rolnego na najwyższy poziom, na jaki pozwala nasz klimat i nasze ziemie wielkopolskie. W tym celu skierowywać musimy wysiłki naszych członków nie tylko w kierunku racjonalnej pracy zawodowej, ale także w kierunku pracy społecznej.

W 35 oddziałach powiatowych, w 600 zgórą Kółkach Rolniczych obowiązują dzisiaj dla 30.000 członków ten sam statut, te same zwyczaje i prawa jednolitej organizacji. We W. T. K. R. wra życie

społeczne, organizacyjne, oświatowe i obrony zawodowej, dając sposobność wydajnej pracy tym, którzy do niej od dawnych lat się zaprawili i tym, którzy szukają w niej wykształcenia społecznego.

Wewnętrzna nasza autonomia daje możność wszystkim członkom bez wyjątku do wpływu na ustrój Towarzystwa. Żądamy za to od członków naszych spełnienia obowiązku wobec swej organizacji rolniczej: przez regularne bywanie na zebraniach miejscowych, powiatowych i wojewódzkich, czytania naszego organu „Poradnika Gospodarskiego” i placenia składek członkowskich.

Członkom naszym pozostawiamy zupełną swobodę przynależności do innych nierolniczych organizacji, czy to politycznych, czy kulturalnych, czy też zarobkowych. Tem bardziej mam prawo w tej uroczystej chwili dla W. T. K. R. w obecności naszego Dostojnego Gościa zwrócić się z apelem do tych rolników wielkopolskich, którzy stroną od naszej organizacji i sami dobrowolnie stawiają się poza nawias naszych prac i dążeń. Zdaje mi się, że rolnicy ci przynoszą szkodę rolnictwu, a sami ponoszą winę tem większą, im wyższy jest ich poziom umysłowy i czem większy jest ich stan posiadania.

Składka członków W. T. K. R. wynosi obecnie 400 tys. zł, która to kwota umożliwia nam spełnienie naszych zadań i zapewnią finansową niezależność. Poza tem otrzymujemy w formie subwencji na cele specjalne - oświatowe, od obecnego między nami p. ministra rolnictwa 100 tys. zł, tak, że budżet nasz na rok obecny wynosi pół miliona złotych. Dalej celem W. T. K. R. jest: „szerzenie oświaty rolniczej i postępu rolniczego”. W tej dziedzinie działa W. T. K. R. bezpośrednio i pośrednio. Bezpośrednio krzewi oświatę i postęp rolniczy na licznych swych zebraniach przez referaty i dyskusje swych członków i przedstawicieli nauki rolniczej, następnie przez wieczki rolnicze i przez organ swój „Poradnik Gospodarski”. Pośrednio przez zespolenie prac swych z Wielkopolską Izłą Rolniczą, jej szkołami rolniczymi i stacjami doświadczalnymi.

W ostatnim czasie zwraca W. T. K. R. szczególną uwagę na przysposobienie rolnicze młodzieży wiejskiej zarówno z punktu widzenia wychowania jej, jak i fachowego przygotowania do zawodu rolniczego; wychodząc z założenia, że przysposobienie to prowadzić winny wyłącznie organizacje rolnicze we współpracy z autonomicznie pracującymi organizacjami młodzieży.

W. T. K. R. zdaje sobie sprawę, że oświata i postęp rolniczy będą zawsze jego walnem zagadnieniem, że corocznie wstępują w wielkopolską organizację rolniczą nowe zastępy młodzieży i ci, którzy osiedlają się na wielkopolskiej ziemi bez należytego do tego przygotowania. Dlatego też W. T. K. R. uważa sprawę opieki nad osadnictwem zagadnieniem pierwszorzędnej wagi i dąży w kierunku uruchamiania instruktorów organizacji gospodarstw. Mamy nadzieję, że w tej sprawie przyjdzie nam z pomocą, obecny między nami minister reform rolnych, zdając sobie sprawę z ciężkiej sytuacji osadników i niedostatecznego ich przygotowania do kierowania własnymi warsztatami rolnymi.

Dalszym celem W. T. K. R. jest: „szerzenie i popieranie idei spółdzielczości rolniczej”. W. T. K. R. uważa, że dla rozwoju rolniczego, a szczególnie dla mniejszej własności najodpowiedniejszą formą dla załatwiania spraw kredytowych, handlowych i przetwórczych jest forma spółdzielcza. Rolnik winien możliwie mało odrywać się od pracy na roli, a jednak zapewnić sobie wpływ na spółdzielnie, które mu są potrzebne i do których winien należeć.

W. T. K. R. żąda od swych członków, aby wstępowali do istniejących spółdzielni i w nich pracowali, lub gdzie potrzeba tworzyli nowe w obrębie Związku Rewizyjnego Patronatu Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu. Najlepszym dowodem jak ściśle jest współpraca tych dwóch wielkich organizacji gospodarczych na terenie Wielkopolski jest okoliczność, że patron Spółdzielni Zarobkowych zasiada w radzie głównej W. T. K. R., a prezes W. T. K. R. w patronacie spółdzielczym. Podczas objazdu ziemi wielkopolskiej przez Pana Prezydenta zwrócano nie tylko warszaty rolne naszych członków, ale równocześnie spółdzielnie rolnicze, należące do Patronatu.

Przyjęto także jako cel W. T. K. R.: „uregulowanie stosunków pracy i płacy pomiędzy pracodawcami, a pracobiorcami w rolnictwie”. W. T. K. R. ma z po-

śród siebie wyłonioną komisję pracy, która w charakterze organizacji pracodawców przeprowadza układy z organizacjami pracowników rolnych w celu u-normowania kontraktu taryfowego, obowiązującego w rolnictwie. W tej dziedzinie spełnia W. T. K. R. ważne zadanie, wkraczając w podstawy racjonalnej produkcji rolniczej, bacząc, aby kontrakty odpowiadały warunkom gospodarczym kraju i produkcji rolniczej. Obecnie obowiązujący kontrakt taryfowy w rolnictwie jest wynikiem arbitrażu komisji rządowej.

Ostatnim postulatem i celem W. T. K. R. jest: „obrona interesów swych członków”. Obroną tę rozumie W. T. K. R. w najszerszym tego słowa znaczeniu, o ile to dotyczy warunków prawnych, ekonomicznych i gospodarczych, w których członkowie nasi pracować muszą na swej roli.

W cenach produktów rolniczych musi rolnik znaleźć pokrycie za swe nakłady, koszty i świadczenia konieczne dla wytwórczości rolnej. Wytwórczość ta wymaga, aby nakłady i świadczenia wykonano kilkanaście miesięcy przed dokonaniem sprzętów. Nieznane są rolnikowi ani warunki pogody, ani koniunktury handlowe, jakie oddziaływać będą na wysokość i spieniężenie sprzętów.

Rolnik, który wkłada nie tylko swą pracę umysłową i fizyczną, nie tylko własny kapitał, ale i obcy ku tworzeniu swej produkcji może i musi wymagać od swej organizacji zawodowej, aby starała się o zapewnienie takich ustaw czy przepisów, któreby mu zapewniły pokrycie kosztów produkcji, o ile nie zajdą okoliczności siły wyższej, których ani przewidzieć, ani uniknąć nie można.

Organizacja W. T. K. R. ma zawsze możność, czy przez Związek Organizacji Rolniczych, czy przez Izbę Rolniczą, czy też bezpośrednio przedstawić rządowi na ręce ministra rolnictwa potrzeby, które wyłaniają się dla zapewnienia i poparcia produkcji rolniczej, a nie wątpimy, że minister rolnictwa dołoży wszelkich starań, aby potrzeby te uzgodnić z innymi względami ogólnego gospodarstwa krajowego.

My, zorganizowani rolnicy, pragniemy, aby produkcja nasza nie tylko zaspokoiła w doskonałej mierze aprowizację kraju, ale abyśmy mogli zdobywać coraz to nowe rynki zbytu zagraniczne i mogli skutecznie konkurować z produkcją rolniczą innych krajów. Jeżeli nieraz przechodzimy ciężkie i trudne chwile w zakresie naszego zawodu, to pamiętać musimy, że żyjemy w czasach wyjątkowych, w czasach tworzenia siły i potęgi naszego państwa i winniśmy mieć przekonanie, że idziemy w kierunku coraz większej stabilizacji stosunków, odnoszących się do produkcji rolniczej i że winniśmy dbać o to, aby warszaty nasze nie upadały, a raczej, aby poziom ich się podnosił.

To też obecność Pana Prezydenta Rzplitej między nami winna być dla nas nową podniętą do wydajnej pracy w Kółkach Rolniczych i w warsztatach naszych, winna nam przypomnieć, jak ważne zadania w naszym zawodzie mamy do spełnienia wobec kraju i państwa.

Najdostojniejszy Panie Prezydencie! Starałem się dzisiaj przedstawić Ci nasze cele, nasze dążenia jako wielkopolskiej organizacji rolniczej. Staraliśmy się pokazać Ci, Panie Prezydencie, praktyczne wyniki naszej pracy na zagonie wielkopolskim. Mamy przekonanie, że poczynania nasze są zgodne nie tylko z wymogami rolnictwa wielkopolskiego, ale rolnictwa całej Polski, a tem samem są zgodne z najwyższym dobrem kraju i państwa. W imieniu W. T. K. R. składam w ręce Twoje, Dostojny Panie Prezydencie, ślubowanie, że najwyższemu wskazaniem prac i zamierzeń naszych będzie zawsze potęgą Rzeczypospolitej Polskiej i dobro wszystkich jej obywateli. W tej myśli wzywam wszystkich obecnych, a przedewszystkiem członków W. T. K. R., aby oddali temu wyraz wznosząc okrzyk: „Pan Prezydent Rzeczypospolitej, niech żyje!”

Zkolei odczytano przemówienie jednego z najstarszych działaczy Kółek Rolniczych i założyciela pierwszego w Wielkopolsce kółka p. Józefa Thomasa, który wyraził radość, że może widzieć najwyższego Dostojnika Rzeczypospolitej na zgromadzeniu Kółek Rolniczych, co wynagradza mu swoje 60-letnią pracę społeczną. W końcu p. Thomas wyraża przekonanie, że praca, wówczas zapoczątkowana, nie poszła na marne i wydaje obfite plony. Na zakończenie wznosił okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej. Okrzyk ten przy dźwiękach hymnu narodowego wszyscy trzykrotnie powtórzyli. Sędziwy starzec podszedł do Prezydenta, który uścił jego dłoń.

Następnie zabrał głos

minister rolnictwa Niezabykowski

i powiedział m. l.:

Dostojny Panie Prezydencie, Bra-cia Rolnicy!

W imieniu rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, jako minister rolnictwa, mam zaszczyt Was powitać tu tak licznie zgromadzonych. Niestety, zebraliśmy się tu w niezbyt pomyślnej chwili dla rolnictwa. Jest to konjunktura ogólna - światowa i z tem trudno walczyć jednak przez porównanie wspomnijmy o tem, czego byliśmy świadkami przed 4, 5, 8-miu laty. Było wówczas jeszcze dużo gorzej. Przeliczając marki polskie na obecne złote za centnar podwójny żyta płacono w Polsce w grudniu 1923 r. zł 10 gr. 45. Przed wojną w roku 1914 za 100 kg szałoty trzeba było zapłacić 215 kg żyta, zaś w roku 1920 — 220 kg żyta, obecnie cena wynosi 153 kg. Również cena za superfosfaty, sole potasowe i azotniaki spadła w porównaniu z cenami zboża. Warunki co do nawozów sztucznych układają się zatem obecnie dużo lepiej. Taką samą zmianę konstatujemy w hodowli trzody, gdyż dzięki wzmagającemu się eksportowi bekoniów do Anglii ceny się podnoszą. Również eksport jaj i masła wzrósł dzięki temu, że te przedmioty wywozu się standaryzuje. Obecnie rząd polski przystąpił do budowy wielkiej chłodni w Gdyni, a gdy się to stanie, handel wywozowy jeszcze więcej się wzmoże. Dla uporządkowania wywozu naszej trzody chlewnej do Austrii został zawiązany syndykat eksportowy, który reguluje ceny eksportowe trzody chlewnej w porozumieniu z organizacjami rolniczymi. Podwyższenie cła przywozowego na tłuszcz i słoninę oraz na smalec wywiera do-broczynny wpływ na hodowlę trzody chlewnej, którą zajmują się głównie drobni rolnicy.

Z wprowadzonego z końcem ub. r. kredytu pod zastaw zboża rolnicy korzystają dotąd w niewielkiej mierze, jednak w następnych latach zarządzenie to da niewątpliwie bardzo dodatnie rezultaty. Następnie przypominam powodzenie naszych zarządzeń weterynaryjnych. Liczne choroby bydła i koni, zawleczone do Polski po wojnie, zostały w przeważnej części pokonane.

Przystępuję teraz do sprawy, która Was bardzo obchodzi. Cło wywozowe na zboże zostało uchwalone w końcu stycznia 1927 roku, kiedy okazało się, że w Polsce może nastąpić brak zboża i gdy była obawa, że trzeba będzie zboże w większej ilości sprowadzić z zagranicy. Zaprowadzenie tego cła miało nie tylko to dobrą stronę, że zabezpieczyło rzeczywistość wyżywienie Polski, ale jeszcze inną, o której prawdopodobnie nikomu się nie śniło. Słży wieści wówczas o Polsce, że w Polsce brak jest żyta, skoro Polska uchwaliła cło wywozowe. Ceny na zboża zaczęły się podnosić na rynkach wszechświatowych i podniosły się do tego poziomu, który jest konieczny dla rolnika, ażeby wszystkie swe wydatki pokrył i miał jeszcze godziwy zysk zarobku. Prócz tego, kiedy w jesieni zeszłego roku nasz sąsiad przywoził większą ilość żyta do kraju, wówczas rząd polski skorzystał z tej chwili i wprowadził cło przywozowe, to jest cło, ochraniające produkcję rodzimą. Tego rodzaju cło podnosi automatycznie wartość zboża na rynku wewnętrznym. W życiu rolnika polskiego fakt wprowadzenia cła przywozowego jest epoką, bo my, to jest rząd, nie mamy prawa zarządzenia tego cofnąć. Wszystko to jednak są rzeczy przejściowe. Skoro tylko konjunktura wszechświatowa zmieni się na niekorzystną rolnictwu, skoro tylko cena na zboże stanie się nieopłacalna, farmer w Ameryce lub chłop we Francji opuszczają swe zagrody i emigrują do miast, by zdobyć sobie łatwiejszy zarobek. I teraz niechybnie tak się stanie. Wówczas zjawia się zaraz dobra konjunktura dla rolnictwa naszego, bo skoro ziemia została opuszczona, wówczas cena na zboże wzrasta. I tu właśnie tkwi różnica między nami a nimi, między Polską a Francją lub Ameryką. Przywiązanie naszego rolnika do ziemi napawa rząd polski i społeczeństwo polskie otuchą. Możemy śmiało patrzeć w przyszłość, bo chłop polski przetrwa chwile niepowodzenia.

Wasz dobry przykład jak trzeba wspólnie pracować i dążyć ku jedne-

KREM MYDŁO

BELLONA

LAB. WACŁAW KREMNY, WARSZAWA, MŁODOWA 21.

mu celowi, podziału i na inne działy. Ruch unifikacyjny wśród organizacji rolniczych postępuje i życzyć należy, aby dalej rozszerzał się na całą Polskę i ażeby wszystkie organizacje rolnictwa w całej Polsce od Bałtyku po Karpaty połączyły się w jedno wszechpolskie towarzystwo rolnicze.

Dalszym mówcą był

minister reform rolnych Staniewicz,

którego wywody streszczały się w takich myślach:

Jeżeli dzisiaj przybyłem, to nie tylko po to, by oddać hołd pracy rolniczej, nie tylko po to, aby złożyć podziw Waszej karność, Waszemu zmysłowi organizacyjnemu, ale również po to, aby w obecności Pana Prezydenta dać wyraz temu mojemu głębokiemu przekonaniu, które wypowiedziałem już tu w Poznaniu przed trzema laty, że to ciężkie zadanie, które zostało mi powierzone, będę mógł z korzyścią dla państwa wykonać tylko wówczas, skoro wykonywać je będę w ścisłym kontakcie i porozumieniu, oraz przy poparciu u społeczeństwa rolniczego, z którym razem pracować będę. Na apel czcigodnego Pana Prezesa Towarzystwa, abym współpracował nad podniesieniem oświaty rolniczej wśród osadników, oświadczam, że z największą radością i gotowością przyjmuję ten apel i w najbliższych dniach zapewne Towarzystwu możność finansową rozszerzenia tej pracy.

Powiedziałem wyżej, że zadanie, które zostało mi powierzone, jest jak najtrudniejsze i jego właściwe rozwiązanie możliwe jest tylko wówczas, skoro opiera się o interes społeczeństwa rolniczego, skoro się wyczuwa jego istotne potrzeby i skoro się pracę swą do tych potrzeb dostosuje. Ostatnio też nie tylko w dziedzinie osadnictwa chciałbym nawiązać kontakt z panami — chciałbym to uczynić i w innych dziedzinach i muszę tu podkreślić, że od tych wszystkich, którzy w ten czy inny sposób będą mieli do czynienia z moim resortem, czy to w dziedzinie reform rolnych, czy państwowego Banku Rolnego będę wymagał wykazania się ze współpracy w szeregach panów.

Polsce dziś potrzeba spokoju, spokoju i jeszcze raz spokoju. Tylko w atmosferze spokoju i zgody będziemy mogli rozwiązać należycie zagadnienie, które musi leżeć na sercu każdego prawego obywatela, każdego Polaka t. j. zagadnienie ustroju takiego, ażeby Polska mogła kroczyć ku swej kwitnącej i mocarstwowej przyszłości. Jeżeli zaś Polska potrzebuje spokoju, to potrzebuja go przedewszystkiem nasi rolnicy, którzy właśnie muszą wywalczyć podstawy dla swego rozwoju i dalszych prac. Wyrażam moje gorące pragnienie i nadzieję, że niedługo jest chwila, gdy Polska będzie jednym wielkim obozem rolniczym i gdy zjednoczeniu w szeregach rolniczych towarzyszyć również będzie zjednoczenie wszystkich resortów rolniczych w rękach jednego ministra Rolnictwa i Urzędów Rolnych, który wsparty o barki rolników, poprowadzi Polskę ku rozkwitowi rolnictwa.

Po ministrze Staniewicz prezes Związku Polskich Organizacji Rolniczych

Kazimierz Fudakowski

z Warszawy powitał zjazd w imieniu zunifikowanych organizacji rolniczych na terenie b. zaboru rosyjskiego, wyrażając równocześnie nadzieję, że najbliższe przygotowane już etapy pracy organizacyjnej doprowadzą do stworzenia jednego ogólnopolskiego towarzystwa rolniczego. Przed rolnictwem polskim stoją wielkie zadania: podniesienie produkcji rolniczej, podniesienie wszystkich warsztatów rolniczych bez względu na to, do kogo należą, aby każda morga polskiej ziemi wyprodukowała jak najwięcej plonów i aby każdy jej posiadacz uzyskał z niej jak największy dochód. Równocześnie z pomnażaniem plonów musi wzrastać opłacalność pracy rolnika. Omówiwszy obszernie położenie rolnictwa polskiego i trudności, z jakimi ono musi walczyć, mówca zakończył życzeniem pod adresem rolników wielkopolskich jak najowocniejszej pracy oraz wyrażeniem nadziei, że niedaleka jest przyszłość, kiedy zespolone wysiłki naszych organizacji dadzą jedną ogólną organizację rolniczą na obszarze całej Rzeczypospolitej. Okrzykiem na cześć p. Prezydenta mówca zakończył swe przemówienie.

Wreszcie wśród ogólnej ciszy zabral głos

Prezydent Rzeczypospolitej

którego przemówienia wysłuchano stojąco. Brzmiało ono, jak następuje:

Możność uczestniczenia w dzisiejszym wielkim i tak licznym zjeździe Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych sprawia mi wielką radość. Widzę, że dzień dzisiejszy jest dla Was wielkim świętem, i muszę przyznać, że dzień ten i dla mnie jest świętem, i to niezwykłym. Wobec tego czuję potrzebę specjalnego podziękowania, p. L. Plucińskiemu, prezesowi Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, za umożliwienie mi bliższego przyjrzenia się Waszej pracy o bardzo doniosłym znaczeniu dla państwa i jego obywateli. Dziękuję również serdecznie pp. prezesom oddziałów powiatowych a mianowicie pp. Edwardowi Potworowskiemu, Władysławowi Szczanińskiemu oraz p. Edwardowi Grabskiemu, którzy byli moimi niestrudżonymi przewodnikami na terenach ich działalności.

Sprawozdanie p. prezesa Plucińskiego, tu wygłoszone, daje dostateczny obraz wielkiej i doniosłej pracy zorganizowanej za długi okres czasu i osobiste stwierdzenie przykładowe w trzech powiatowych a mianowicie pp. Edwardowi Potworowskiemu, Władysławowi Szczanińskiemu oraz p. Edwardowi Grabskiemu, którzy byli moimi niestrudżonymi przewodnikami na terenach ich działalności.

Stwierdziłem naocześnie, że kultura rolno-osiągnęła tu już wysoki poziom i jestem przekonany, że ten postęp z roku na rok będzie wzrastał. Przyjemnie mi było dowiedzieć się z ust p. prezesa Grabskiego przy zwiedzeniu gospodarstw rolniczych, że ten postęp specjalnie się uwydatnił już za czasów naszej niepodległości.

Mówiąc dalej o swoich wrażeniach, nie mogę pominąć rezultat pracy p. St. Fenrycha, który stworzył w Pudziszach fabrykę konserw o poziomie zupełnie nowoczesnym, opartą o własną produkcję ogrodniczą, co razem tworzy całą i bardzo usprawiedliwioną całość. Zwracam na ten dział pracy specjalną uwagę, gdyż jest on natury pionierskiej.

Również nie mogę nie wspomnieć o szkole mleczarskiej we Wrześni, połączonej z instytutem mleczarskim i wysoko nowoczesną mleczarnią, co również stanowi przeszliczną całość. Przy tej sposobności dziękuję panu Wiktorowi Szulczewskiemu, prezesowi Wielkopolskiej Izby Rolniczej, że umożliwił mi poznanie bardzo celowego warsztatu pracy, powołanego do życia przez tę instytucję.

Najmilsze jednak odniosłem wrażenie, kiedy naocześnie mogłem stwierdzić, że tu, na tej ziemi, praca zorganizowana odbywa się w pełnej harmonii wszystkich pracujących na roli, niezależnie od wielkości warsztatów tych prac. Taka zgodna praca musi być wydatną, nie może nie przynosić wielkich rezultatów.

Kończąc dziękuję serdecznie za państwowe uczucia, wyrażone tu przez p. prezesa Plucińskiego i najstarszego członka Towarzystwa p. Thomasa, i z całego serca życzę Waszej zasłużonej organizacji dalszego jak najpomysłniejszego rozwoju.

Na tem zakończył się zjazd. Uczestnicy jego udali się na Powszechną Wystawę Krajową.

O godz. 3-ej odbył się w Centralnej Restauracji P. W. K. obiad, wydany przez W. T. K. R. na cześć uczestników zjazdu. W obiedzie wzięli udział jako przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej — minister rolnictwa Niezabytowski, jako przedstawiciel J. E. ks. Prymasa — ks. infułat Kłos, w zastępstwie dowódcy O. K. — gen. Medwadowski, rada główna W. T. K. R., przedstawiciele ziemianstwa ze wszystkich dzielnic Polski, przedstawiciele bratnich organizacji rolniczych z Małopolski i b. Kongresówki i członkowie rad powiatowych T. K. R. oraz naczelnicy władz i urzędów. W czasie obiadu prezes W. T. K. R. p. Pluciński wniósł toast na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej w ręce p. ministra rolnictwa Niezabytowskiego, a następnie drugi toast na cześć ministra rolnictwa, poczem minister Niezabytowski odpowiedział krótko, dziękując za toast i za zaproszenie go na wielkopolski zjazd. Kończąc p. minister wniósł toast za powodzenie Wielkopolskiego T. K. R. w ręce prezesa p. Plucińskiego. Poza tem przemawiali pp. marszałek Trzciński, prezes Fudakowski oraz przedstawiciele organizacji rolniczych z Małopolski i Śląska.

Zjazd delegatów

Zw. Tow. Powstańców i Woj. D. O. K. VII

W sali „Apollo“ odbył się wczoraj zjazd delegatów Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków D. O. K. VII. W obradach uczestniczył zarząd związku a wszystkie 18 okręgów obesłały licznie zjazd, gdyż na ogólną liczbę ca. 150 uprawnionych do uczestnictwa, przybyło 107 delegatów. Przyjęto sprawozdania zarządu i udzielono pokwitowania. Ze sprawozdań wynika, że Związek liczy obecnie 18 okręgów z liczbą 204 towarzystw, skupiających 12 806 rzeczywistych członków oraz 2275 młodziarzy przedpoborowej, uczestniczącej w przygotowaniach przysposobienia wojskowego.

Najważniejszą sprawą ewentualnego przystąpienia do Federacji Związku Obrońców Ojczyzny w Warszawie przesunięto z 10 punktu obrad na punkt 4a, i to 63 głosami przeciw 38.

W dyskusji merytorycznej w sprawie przystąpienia do Federacji, przed przegłosowaniem uchwały przemawiali pp. Kordylas z Obrzycka, Stoiński z Obornik, Musiał ze Zbąszynia, Majer z Gostynia i Julian Lange, wypowiadając się za warunkowym przystąpieniem do Federacji. Natomiast delegaci Furmanek z Rawicza i adw. dr. Iwanowski z Kalisza, przemawiali bezwzględnie przeciw przystąpieniu. Nastąpiło głosowanie: 82 delegatów oświadczyło się za przystąpieniem, ale warunkowym.

Zasady przystąpienia określono w ten sposób:

1) Federacja gwarantuje: że poszczególne związki będą miały kompletną autonomię; 2) że zapewnia się całkowitą apolityczność poszczególnych związków (jest ich 22); 3) że kandydata na prezesa głównego zarządu Federacji ma prawo proponować także oprócz zarządu głównego zjazd delegatów; 4) że członkowie zarządu głównego Federacji uczestniczący w zjazdach delegatów Związków Województw i powiatów będą mieli jedynie głos doradczy bez prawa głosowania; 5) że skład głównego zarządu Federa-

cji ułożony będzie na podstawie sprawiedliwej proporcji w ten sposób, aby stowarzyszenia lub związki poszczególne liczebnie wielkie nie mogły majorizować mniejszości.

Na przyjęcie powyższych warunków uchwalili zjazd delegatów termin dwumiesięczny, żądając w tym czasie konkretnej odpowiedzi.

Uczestniczący w zjeździe delegat dr. Tadeusz Wróbel z Wolsztyna, któremu nie udzielono głosu, chociaż się kilkakrotnie zgłaszał, oświadczył po wyniku głosowania, iż zniewolony jest opuścić zebranie. Wraz z nim opuściło salę obrad kilkunastu delegatów okręgów.

Przed niedawnym czasem Federacja Obrońców Ojczyzny przesłała Związkowi Towarzystw Powstańców i Wojaków D. O. K. VII 1000 zł subwencji, co spotkało się z krytyką zebrania. Szczególnie ostro wypowiedział się delegat okręgu kaliskiego adw. dr. Iwanowski.

Do zarządu w miejsce ustępujących wybrano pp. Stefana Szykownego (pownnie) i prezesa okręgu Muellera z Szamotuł, i zatwierdzono kooptowanych do zarządu pp.: skarbnika Otrowskiego i radnych pułk. dr. Ożegowskiego z Ostrowa i Minierskiego z Poznania.

Za 25 groszy

dowiedz się Twój blizcy, przjaciele i znajomi, że jesteś w Poznaniu na Wystawie. Podaj swój obecny adres w rubryce:

„Adresy Gości P.W.K.“

w wydaniu porannem „Kurjera Poznańskiego“.

Obłudne alarmy niemieckie

Sprawa niemieckich funduszów gadzinowych na G. Śląsku

Berlin, 27. 5. (PAT) Cała prasa berlińska donosi o dyscyplinarnem dochodzeniu wdrożonem przeciwko 300 nauczycielom niemieckim szkół mniejszościowych w Polsce w związku z pobieraniem dodatkowych zasiłków z Niemiec, oraz o usunięciu ze stanowiska p. Urbanka, kierownika niemieckiej szkoły w Katowicach. Prasa nacjonalistyczna zaopatruje tę depezę tytułami, mówiącami o nieszcześliwym położeniu szkół niemieckich na G. Śląsku.

Poza tem cała prasa przytacza jako kontrargument w sprawie tych dochodzeń i w sprawie procesu Urbanka, że polskie stowarzyszenia i związki, będące w ścisłej współpracy z konsulatami polskimi w Niemczech, wydały odezwę w celu popierania nauczycielstwa polskiego w Niemczech, przeciwko czemu władze niemieckie bynajmniej nie wystąpiły. Nawet „Vossische Ztg.“ podaje ten argument i dodaje, że dodatki dla nauczycieli niemieckich w Polsce wypłacane były przez niemieckie stowarzyszenia nauczycielskie i że urzędowe niemieckie czynności nie brały w tem udziału. Wobec tego zarządzenie władz polskich — jak oświadcza „Vossische Ztg.“ — jest niezrozumiałe, a polscy nauczyciele w Niemczech korzystają z zasiłków, o-

trzymywanych z Polski, przyczem w przeciwstawieniu do Niemiec w akcji tej mają brać udział i polskie czynności urzędowe.

Do powyższej wiadomości P. A. T., dowiaduje się co następuje:

Dochodzenia dyscyplinarne wdrożone zostały przeciwko tym nauczycielom szkół niemieckich, którzy ucząc w szkole publicznej są z tego tytułu urzędnikami państwowymi. Jako urzędnicy państwowi nie mają prawa pobierać poza poborami urzędowymi zasiłków postronnych. Dochodzenia dyscyplinarne, wytoczone im zostały z tego powodu, że jako urzędnicy polscy pobierali zasiłki z Niemiec, co zresztą przynajmniej prasa berlińska, przytaczając, jakoby dodatki te wypłacane były przez niemieckie stowarzyszenia nauczycielskie. Jest rzeczą wiadomą na całym świecie, że urzędnik państwowy nie może pobierać jakichkolwiek dodatków postronnych bez zezwolenia i zgody władzy przełożonej. Sprawa, którą poruszają pisma berlińskie, ujawniona została już kilka miesięcy temu i podchwycenie jej dzisiaj jest niczem innym, jak usiłowaniem znalezienia argumentu uzasadnienia rzekomych krzywd mniejszości niemieckiej w Polsce.

Litewskie dywersje na granicy polskiej

Wilno, 27. 5. (AW) Jak ustalono, na pograniczu polsko-litewskim władze litewskie prócz wzmocnienia straży pogranicznej utworzyły cały szereg specjalnych zasadzek. Celem tych zasadzek jest ostrzeliwanie tych wszystkich, którzy będą usiłowali przekroczyć granicę do Polski lub z Polski do Litwy.

Z jednej z takich zasadzek wczoraj w rejonie Druskiennik ostrzeliwano

ogniem karabinowym przechodzący patrol K. O. P-a. Dzięki odległości oraz nierówności terenu strzelanina ta żadnej szkody po naszej stronie nie wyrządziła. Podobne ostrzeliwania patrolu K. O. P-a są na porządku dziennym w dniach ostatnich. Stwierdzono również, że napad bandy pod Słobódką na patrol K. O. P-a jest dziełem litewskich żołnierzy wraz z szaulisami.

Festival Muzyki Polskiej

Dziś w Auli VII Koncert Symfoniczny Filharmonji Warszawskiej. Dyrygują: Nowowiejski, Opieński, Wojciechowski.

W programie: Rytel, Noskowski, Żeleński, Melcer, Opieński, Nowowiejski.

Solistka: St. Argasińska.

W ministerstwie spraw zagranicznych

Warszawa, 25. 5. (Tel. wł.) Wobec pogłosek o rzekomem powołaniu dyrektora departamentu politycznego M. S. Z. stwierdzić należy, że funkcję tę pełnić będzie nadal wiceminister dr. Wysocki.

Dziś i codziennie koncerty festivalowe FILHARMONJI WARSZAWSKIEJ

Krwawe starcie uliczne we Lwowie

Bójka wojskowych z przechodniami — Jedna osoba zabita, dwie ciężko ranne

Lwów, 27. 5. (Tel. wł.) We Lwowie doszło wczoraj do ostrych starć między paru wojskowymi a przechodniymi. Obok rogatki Żółkiewskiej wybuchła bójka między 2 ułanami a 2 przechodniymi, z których jeden był szoferem. W momencie walki na laski i szable nadszedł autobus, w którym jechał kapitan 40 pułku piechoty Skrzywanek. Zatrzymał autobus, wysiadł i wezwał ułanów do zaniechania

bójki. Przechodnie, za którymi stał tłum, obrzucili kapitana kamieniami. Skrzywanek wystrzelił na postrach w powietrze, a gdy to nie pomogło, dał 2 strzały rewolwerem w tłum. Szofer, który brał udział w walce, Seidel padł na ziemię i wyzionął ducha. Obaj ułani są ciężko ranni, a jeden z nich ma rozbitą głowę. Skrzywanek z żandarmerią odwiezła do komendy miasta.

rier i Weiss, którzy odbyli ostatnio lot mający na celu pobicie rekordu długości, latali 26 godz. 34 min. i 55 sek., robiąc przeciętnie 188 klm. na godzinę. Girier i Weiss pobili rekord francuski lotu zamkniętej przestrzeni, który wynosił 4.300 klm. oraz rekord światowy szybkości lotu na przestrzeni 5.000 klm.

Ks. kard. Kakowski u Ojca św.

Rzym, 27. 5. (PAT.) Papież przyjął ks. kard. Kakowskiego.

Strasza katastrofa

Berlin, 27. 5. (PAT.) W Zittau (Saksonia) wydarzyła się wczoraj w czasie międzynarodowego raidu automobilowego, któremu przypatrywało się około 40.000 widzów, strasza katastrofa. Mianowicie kierowane przez znanego sportsmena - wyścigowca Mahla Morchensteina auto z nieznanym przyczyn nagle straciło równowagę i, odbiwszy się od słupa telefonicznego, całym pędem wpadło na tłum widzów, wywołując niezwykłą panikę. Wedle ostatnich wiadomości, ofiarą tej katastrofy padły 4 osoby zabite i 14 leżących ciężko rannych.

Katastrofa autobusowa pod Kistrzyniem

Berlin, 27. 5. (PAT.) W okolicy Kistrzyna nastąpiła wczoraj katastrofa autobusowa, a mianowicie autobus wiozący wycieczkę, składającą się z 33 osób, wpadł do rowu i wywrócił się. 3 osoby poniosły śmierć na miejscu, a 13 zostało leżących lub ciężko rannych.

Oświadczenie hr. Bethlena

Budapeszt, 27. 5. (PAT.) Dziennik wloński „Resto del Cartino” ogłasza wywiad z premierem węgierskim hr. Bethlenem, który wyraził m. in. nadzieję, że stosunki Węgier z państwami sukcesyjnymi będą się nieustannie poprawiały. Stosunki z Francją poprawiły się. Z krajem tym Węgry nie mają żadnych punktów tarcia.

Premier zaznaczył w dalszym ciągu, że wizyta ministra Zaleskiego wzmocniła odwieczne węzły, łączące Budapeszt z Warszawą, a ponieważ Polska jest również sojusznikiem Rumunii, przeto należy się spodziewać, że przyjaźń z Polską przyczyni się do poprawy stosunków z Rumunią i to nie tylko w sprawie optantów, która winna doprowadzić do rozstrzygnięcia na drodze bezpośrednich rokowań, ale również w szerszym o wiele zakresie.

Stosunki z Czechosłowacją są nadal takie same, jak w ostatnich latach. Niejednokrotnie wyrażała się możliwość doprowadzenia do końca zapoczątkowanych rokowań, jednakże nie podobnego nie zaszło, albowiem ze strony czeskiej brak niezbędnych konkretnych propozycji.

Rozstrzygnięcie sprawy dynastycznej nie jest wcale aktualne i zbyteczną rzeczą jest to podkreślać. Większość narodu węgierskiego żywi głęboką, można powiedzieć religijną uczucia monarchistyczne, które nie wygasną. W następstwie tego nie jest wcale rzeczą pilną decydować już obecnie o tej kwestji, jak tego chcieliby niektórzy. Tymczasowo sprawa głow państwa jest rozstrzygnięta i to nawet na znakomitej podstawie prawnej, przez wybór regenta. Szereg tego rodzaju przykładowych przynosi tysiącletnie dzieje Węgier. Wydarzenia z przed kilku lat wysunęły dynastyczną sprawę węgierską na teren międzynarodowy. Głupstwem byłoby zapominać o tem i dawać przeciwnikom Węgier ponownie sposobność do mieszanja się w te sprawy. O ile nadejdzie odpowiedni moment, pierwszym warunkiem rozstrzygnięcia sprawy byłaby konieczność ze strony króla zidentyfikowania swoich przekonań z wolą i interesem kraju. Król musi być narodowy.

„Rothe Fahne” ponownie zawieszona

Berlin, 27. 5. (PAT.) Prezydent policji w Berlinie zawiesił ponownie na dalsze 3 tygodnie organ komunistyczny „Rothe Fahne”, która po poprzednim zawieszeniu ukazała się wczoraj po raz pierwszy. Zarządzenie prezydenta policji uzasadnione jest tem, że „Rothe Fahne” ponownie rozpoczęła swą akcję od zrywania przeciw istnjącemu porządkowi.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8,89 zł. Notowań z Gdańska nie otrzymaliśmy.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, pięcił dziś za 100 mkn., w dewizach — 212,11 zł, gotówką — 211,68 zł; za 100 guld. gd. w dewizach — 172,50 zł, gotówką — 172,16 zł.

Poznańska giełda pieniężna

Poznań, 27 maja 1927.

Na giełdzie dzisiejszej panował nastrój naogół utrzymany; największy ruch zauważono w dziale pap. procent., z których płacono za 5 proc. poz. konwers. 56 proc., za 8 proc. listy dolarowe ziemskie 93 proc. (przy dew. 8,90), za 6 proc. listy żytnie 27.— (za 1 ctr. mtr.), za premj. dolarowe 72.— i za 8 proc. obligacje m. Poznania z 1926 r. 92 proc. Mniejszą tendencję miały w dalszym ciągu 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie, które notowały 42 proc. w oddaniu. — 4 proc. poz. inwestycyjna była w zaofiarowaniu po 103.—

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych płacono za Bank Polski 164,50, za C Hartwiga 34.— i za R. Maya, który miał tendencję zwyżkową 101.— Zauważono większe zapotrzebowanie w akcjach przemysłowych a materiału niema w dostatecznej ilości.

Cedula urzędowa z dnia 27 maja 1929 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)
5% Pożyczka konwersyjna 56% P.
8% oblig. m. Poznania z 1926 r. 92% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 93% P.
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 42% O.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 27.— P.
5% Pożyczka premjowa serja II 72.— P.
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna 103.— O.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)
Bank Polski I em. 164,50 P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)
C Hartwig I em. zł. 34.— P.
Dr. Roman May I em. zł. 101.— P.
Tendencja: Utrzymana.

Giełda warszawska

dnia 27 maja 1929 r.

Waluty Gotówka
Dol. Stan. Zjedn. tr. 8,90 sp. 8,92 kup. 8,88

Dewizy

	tr.	sp.	kup.
Belgia	123,90	124,21	123,59
Holandja	358,60	359,50	357,70
Kopenhaga	237,60	238,50	237,00
Londyn	043,25	043,36	043,14
Nowy Jork	008,90	008,92	008,88
Oslo	237,63	238,23	237,03
Paryż	034,86	034,95	034,77
Praga	026,40	026,47	026,34
Szwajcaria	171,77	172,14	171,29
Sztokholm	238,55	239,15	237,95
Wiedeń	125,22	125,53	124,91

Papiery państwowe i obligacje

4% poz. inwest.	000,00	000,00	105,00
5% poz. premj. dol.	075,00	075,75	075,00
5% poz. konw.	000,00	000,00	067,00
6% poz. dol.	000,00	000,00	084,50
10% poz. konw.	000,00	000,00	102,50
5% poz. kol. konw.	000,00	000,00	059,00

Akcje w złotych:

Bank Dysko. towy	000,00—126,00
Bank Handlowy	000,00—116,00
Bank Polski	000,00—168,00
Bank Zachodni	000,00—073,00
Bank Zw. Sp. Zarobk.	000,00—078,50
Chodorów	000,00—195,00
W. T. F. Cukru	000,00—033,50
Firley	000,00—040,00
Lilpop	000,00—000,09
Modrzejów	024,25—024,75
Ostrowieckie Zakłady	000,00—083,50
Rudzi	000,00—039,00
Starachowice	000,00—026,50
Leszczynki	000,00—010,50
Borkowski	000,00—012,50

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg

Berlin, dnia 27 maja 1929

Ziemniaki białe	2,00—2,20
Ziemniaki czerwone	2,30—2,50
Ziemniaki żółte	2,60—2,80
Ziemniaki fabryczne za 1% mączki	0,09—0,10

Kino Renaissance, Poznań, Kantaka 8-9

Od 27 maja

HARRY PEEL w filmie p. t.

„W huku eksplozji“

bpw 3658

**FIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE
WZMACNIA POTĘGĘ RZECZY-
POSPOLITEJ POLSKIEJ**

KINO „APOLLO”

Dziś premjera wznowienie głośnego filmu polskiego

TAJEMNICA PRZYSTANKU TRAMWAJOWEGO

W głównych rolach **Jadwiga Smosarska i Józef Węgrzyn.**

Przedstawienia o godzinie 5,30, 7,30 i 9,30. nw 9900/1

Tragiczny zgon artysty

Witold Roland-Konopka zginął w katastrofie samochodowej

Warszawa, 27. 5. (Tel. wł.) W nocy z soboty na niedzielę zaszła katastrofa samochodowa, której ofiarą padł popularny aktor „Morskiego Oku” Witold Roland. Mianowicie w sobotę, po ukończeniu przedstawienia w „Morskiem Oku”, o godz. 1-szej po północy Witold Roland wyjechał w towarzystwie swego kolegi Eugenjusza Bodo, artystki „Czerwonego Asa” Zofji Oldyńskiej oraz braci Rzepków, współwłaścicieli kursów samochodowych do Poznania celem zwiedzenia P. W. K. Wyjechał „Chevroletem”, niedawno nabytym przez Boda, który prowadził maszynę.

O 70 km. pod Warszawą, niedaleko Łowicza, szosa idzie w górę, następnie raptownie skręca w prawo. Bodo, prowadząc samochód, nie spotkawszy żadnego drogowskazu, nie zauważył

skreću, a gdy skręcił w ostatniej chwili za szybko, auto spadło z wysokości 4 i pół metra do rowu. Przygnieciony samochodem Roland zmarł na miejscu, inni wyszli cało.

Bodo oraz Oldyńska wrócili samochodem do Warszawy. Jakkolwiek Bodo doznał pewnych obrażeń, jednakże w niedzielę występował w „Morskiem Oku”.

Witold Roland - Konopka liczył lat 31, osierocił młodą żonę i 7-letnią córeczkę. Tragiczny spłot dotkliwych ciosów, który spotkał matkę zmarłego, powiększył się jeszcze o jedno ogniwo. Niedawno straciła męża, przed 2 tygodniami brata s. p. Szyborskiego, członka orkiestry Filharmonji a obecnie oplakuje syna. (w)

Właściciele nieruchomości miejskiej obradowali w Warszawie

Warszawa, 27. 5. (Tel. wł.) W niedzielę odbył się zjazd członków rady naczelnej Związku Zrzeszeń Właścicieli Nieruchomej Miejskiej w Polsce.

Obradom, w których uczestniczyli przedstawiciele Stronnictwa Narodowego i Izby Przemysłowo-Handlowej, przewodniczył dr. Gärtner z Krakowa. Poseł Osada (Klub Narodowy) mówił o sytuacji własności nieruchomości miejskiej i stosunku do państwa i samorządów — oraz o obciążeniu i zagadnieniu kredytu długoterminowego.

P. Jankowski rozważał projekt rozwiązania sprawy mieszkaniowej w Polsce i jego wpływ na sytuację własności miejskiej w przyszłości. Wreszcie p. Peplowska omówiła sprawę rozwiązania sprawy mieszkaniowej zagranicą.

Po przyjęciu sprawozdań dokonano wyboru uzupełniającego 8 członków zarządu. (w)

Znowu rozstrzelanie Polaka przez bolszewików

Mściwość katów komunistycznych

Warszawa 27. 5. (Tel. wł.) Sąd sowiecki w Kijowie skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie b. kwatramistrza armii carskiej w czasie wojny, Polaka Stanisł. Luboszewskiego. Zadenuncjował Luboszewskiego komunistą, że w czasie pochodu wojska w Kijowie organizował oddział ochotniczy i dążył do połączenia się z armją

polską. Delegat kijowskiego okręgu wojennego na rozprawie stwierdził, że oddział Luboszewskiego zadał armji bolszewickiej kilka poważnych ciosów pod Mozyrzem. Jakkolwiek zarzucone Luboszewskiemu czyny podlegają przedawnieniu, mimo to skazano go na rozstrzelanie. (w)

Dwa nowe rekordy powietrzne

172 godziny w powietrzu

Warszawa, 27. 5. (AW) „Express Poranny” donosi, iż cowboy Robins i ślusarz Kelly pobili na swym jednopłotowcu rekord długości lotu. Lotnicy

wylądowali po 172 godzinach przebywania w powietrzu. W ten sposób ostatni rekord amerykański został pobity o 22 godziny.

Na wysokość 12.500 metrów

Warszawa, 27. 5. (AW) „Express Poranny” donosi z Berlina, iż na lotnisku zakładów Junkersa w Dessau został pobity rekord wysokości. Po

locie, trwającym 101 minut, samolot wylądował, osiągnąwszy wysokość około 12.500 metrów.

Paryż, 27. 5. (PAT.) Lotnicy Gi

Konsekracja ks. biskupa Dymka

Wspaniała uroczystość w Katedrze — Podniosłego obrzędu dokonał ks. Kardynał-Prymas

W prastarej katedrze poznańskiej odbyła się uroczystość konsekracji nowomianowanego biskupa - sufragana diecezji poznańskiej ks. Walentego Dymka, kan. kolegiaty farnej.

O godz. 9,30 wprowadzono biskupa - nominata w uroczystej procesji z pałacu Prymasa do katedry, wśród szpaleru bractw i organizacji kościelnych ze sztandarami, zauważyliśmy liczne delegacje stowarzyszeń młodzieży; Zw. Rob. Kat. oraz innych organizacji społecznych, którym osoba ks. bisk. Dymka jest bardzo bliska z racji długoletniej i ofiarnej pracy. W świetnym orszaku, oprócz wybitnych osobistości świeckich, długiego szpaleru duchowieństwa, alumnów seminarjum duchownego, kolegium profesorskiego, zakonów, przedstawicieli kapituł metropolitalnych gnieźnieńskiej i poznańskiej, oraz kolegiackiej, kroczyli: konsekrator J. Em. ks. Kardynał-Prymas ze współkonsekratorami ks. ks. biskupami Laubitzem, sufraganiem diecezji gnieźnieńskiej, i Radońskim, ordynariuszem diecezji włocławskiej.

Przy przestąpieniu portalu katedry, rozległy się majestatyczne akordy hymnu „Ecce sacerdos magnus”, śpiewanego przez zespół poznańskiego chóru katedralnego, poczem przy wielkim ołtarzu rozpoczęła się uroczystość.

Bulle papieską o nominacji biskupa-

elekta odczytał ks. radca Jesiek, jako notariusz. Podniosłej ceremonii obrzędu konsekracji dokonał J. Em. ks. Kardynał - Prymas. W stallach zajęli miejsca kanonicy katedralni: ks. inf. Kłos, ks. dr. Paech, ks. Ruciński, ks. prał. Czapski, przedstawiciel kapituły gnieźnieńskiej ks. oficjał Janasik, kanonicy Kolegiaty Poznańskiej ks. prał. Prądkowski, ks. Schulz i ks. prof. dr. Janicki. Licznie przybyli też proboszczowie parafii poznańskich; zauważyliśmy m. in. ks. prał. Mayera, ks. prob. Putza, ks. prob. Budaszewskiego, ks. prob. Kucharskiego i ks. prob. Kłosa z Łabiszyna. Wreszcie stawił się przedstawiciel poznańskich zakonów, alumnów seminarjum duchownego, kolegium profesorskie z ks. regensem dr. Rolewskim na czele. W łóżach zajęli miejsca reprezentanci władz, m. in. pp.: wiceprezydent dr. Kiedacz, przewod. Rady miejskiej sen. Hedinger, J. M. rektor Niezabitowski, gen. Dzierżanowski, prezes Ligi Katolickiej prof. dr. Gantkowski. W przeciwnych łóżach zasiadli członkowie rodziny biskupa-elekta, przedstawiciele organizacji, w których rozwijał ożywioną działalność, jak Zw. Tow. Dobroczynności „Caritas”, Konferencji św. Wincentego a Paulo i innych.

W czasie nabożeństwa chór katedralny pod dyrekcją ks. prof. dr. Giebur-

skiego wykonał: mszę Hallera na 8 głosów, Credo — Missa Papae Marcelli — Palestriny i Offertorium Zielenieckiego. Tradycyjną posługę ofiarowania biskupowi-elektorowi świec, anatałka z winem i chleba na tacy sprawowali dyr. Zw. Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej ks. Jarosz, sekr. gen. „Caritasu” ks. Janiak, prezes Sodalitacji Marjańskiej panów (której moderatorem jest biskup-nominat) szamb. Potworowski z Goli, kolega szkolny nominata inż. Putz z Rucewka, wreszcie brat p. Leon Dymek z Bydgoszczy i sekretarz Tow. Robotników Katolickich p. Metelski.

W czasie uroczystego „Te Deum” biskup - elekt przeszedł po świątyni, udzielając po raz pierwszy pasterskiego błogosławieństwa.

Po nabożeństwie, wśród okrzyków — niech żyje! — ks. biskupa Dymka odprowadzono w procesji do pałacu arcybiskupiego. W południe w seminarjum duchownym odbył się wspólny obiad.

Szereg przemówień zapoczątkował ks. biskup Dymek, wnosząc toast na cześć Ojca św., Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polski i Jej Prezydenta. Następnie ks. biskup Dymek dziękował konsekratorom, toastując w ręce J. Em. ks. Kardynała-Prymasa. Następnie, składali życzenia biskupowi-elektowi wicepr. dr. Kiedacz im. władz miejskich, J. Em. ks. Kardynał-Prymas, gen. Dzierżanowski im. wojska, J. Em. rektor Niezabitowski im. władz uniwersyteckich i praelat-prepozyt kolegiaty farnej ks. Stycheł (k)

Pomoc dla głodującej ludności Wileńszczyzny

Święciany 27. 5. (AW) Na skutek zainicjowanej przez władze akcji pomocy ludności, dotkniętej klęską nieurodzaju, w ostatnich dniach rozdzielono ow. powiecie między ludność rolniczą 500 tonn ziemniaków. Na terenie powiatu bractawskiego wydano do chwili obecnej 1000 tonn zboża.

Nowy burmistrz Cieszyńska

Cieszyn, 27. 5. (PAT) Odkryło się tu posiedzenie wydziału głównego, na którym dokonano wyboru nowego burmistrza m. Cieszyńska. Na miejsce zmarłego niedawno ks. prałata Londzina wybrany został burmistrzem adw. dr. Władysław Michejda.

Książę Nepalu w Warszawie

Warszawa, 27. 5. (AW) W Warszawie bawi jeden z książąt niepodległego królestwa Nepalu, położonego w Indiach wschodnich. Książę Nepalu podróżuje po Europie celem propagandy idei pokoju i humanitaryzmu.

Krwawe zajście

Biała, 27. 5. (AW) Kontroler powiatowej Kasy Chorych w Białej niejaki Żurek dwukrotnym wystrzałem z rewolweru zranił ciężko w piersi robotnika Józefa Ryka-Szczańca. Żurek, kontrolując robotników zajętych przy budowie restauracji Gawora w Kętach wszczął kłótnię. Ryko, oburzony aroganckim postępowaniem Żurka, odepchnął go, na co tenże zareagował rewolwerem.

Tajemniczy zgon weterynarza

Słomim, 27. 5. (AW) W dniu 22 b. m. na rzece Szczarze w odległości 1 klm od wsi Dalchowaszczyzna w pow. słonimskim znaleziono zwłoki dr. weterynarza ze Słonimia Ślusarenki, który tegoż dnia o godz. 14-ej opuścił urząd starostwa i udał się w kierunku rzeki. Zachodzi przypuszczenie samobójstwa.

Gen. Candell na Litwie

Warszawa, 25. 5. (Tel. wł.) Oficjalna litewska agencja „Elta” komunikuje, że przedstawiciel komisji transytowej Ligi Narodów generał angielski Candell otrzymał wizę na wjazd do Litwy, a rząd litewski postanowił go traktować jak zwykłego turystę.

Zwrot w polityce tautininków?

Kowno, 25. 5. (AW) Krąży pogłoski, iż w sferach rządzącej na Litwie partii tautininków panuje pogląd, że obecny system rządowy na Litwie nie da się utrzymać i może wywołać katastroficzne następstwa. Projektowane jest odstąpienie od dotychczasowej zasady niewchodzenia w układy z partiami opozycyjnymi. Do współpracy w rządzie mają być wciągnięci ludowcy i Chrz. Demokracja.

Maczka nie aresztowano

Białogród, 25. 5. (PAT) Wiadomości, podane przez niektóre dzienniki zagraniczne w sprawie rzekomego aresztowania deputowanego Maczka, są całkowicie pozbawione podstaw. Agencja Avala stwierdza, że w Zagrzebiu wogóle nie dokonano żadnych aresztowań.



Z konsekracji ks. biskupa Dymka w katedrze poznańskiej w chwili odmawiania Litanji do Wszystkich Świętych

Wyjazd ks. Prymasa do Rzymu

Dziś w poniedziałek, po południu J. Em. ks. kardynał Prymas dr. August Hlond wyjeżdża w towarzystwie swego kapelana ks. Mętlewskiego samolotem z Poznania do Katowic. Następnego dnia, t. j. we wtorek o godz. 10 rano, wyjeżdża ks. kardynał Prymas samolotem z Katowic do Wiednia; od Katowic towarzyszyć będzie J. Eminencji w podróży do Rzymu prowincjał księży Salezjanów w Polsce, ks. dr. Antoni Hlond. Z Wiednia ks. Prymas wyruszy w środę, o godz. 9-ej rano, również samolotem, w drogę do Rzymu, z przerwą obiadową w Wenecji.

Ks. Prymas zdąży na uroczystości beatyfikacyjne czcigodnego sługi Bożego Don Bosco, założyciela Zgromadzenia księży Salezjanów. Podczas tych uroczystości J. Eminencja odprawi w bazylice św. Piotra pontyfikalną mszę św.

Podczas pobytu w Rzymie ks. Prymas przedstawi Ojcu św. pielgrzymkę z Wielkopolski, która udaje się do Rzymu z okazji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Namiestnika Chrystusowego.

Powrót ks. Prymasa do Polski spodziewany jest w połowie lipca. (Katol. A. P.)

Wybitny polityk francuski

P. René Pinon, redaktor polityczny paryskiej „Revue des Deux Mondes” i profesor paryskiej szkoły nauk politycznych, szczerzy przyjaciel Polaków, pod koniec podróży swej miesięcznej po Czechosłowacji i Polsce bawi obecnie w Poznaniu. P. René Pinon odwiedził Romana Dmowskiego w Chludowie oraz naszą redakcję. Mieliśmy sposobność omówić z p. René Pinon zagadnienia polityki międzynarodowej, interesujące bezpośrednio Francję i Polskę. Gość francuski wraca dzisiaj do Paryża.

Konfiskata majątku Wosiliusa

Kowno, 25. 5. (PAT) Sąd polowy zdecydował skonfiskowanie majątku Wosiliusa.

Drożyna mięsa

Wiedeń, 27. 5. (AW) Od kilku dni ceny mięsa idą stale w górę, tak, że właściciele restauracji noszą się z myślą podwyższenia cen potraw mięsnych. Drożyna, która dotyka szerokie koła konsumentów, daje się bardzo dotkliwie odczuwać i jest spowodowana znacznym obniżeniem dowozu bydła żywego i zabitego oraz nierogacizny.

W sobotę zastępcy gremjum handlarzy bydłem zjawili się u ministra rolnictwa i przedłożyli memoriał, domagający się złagodzenia przepisów weterynaryjno - policyjnych.

Wtorek, 28. 5. Aula Uniwersytecka godz. 20

Artur Rubinstein

Sroda, 29. 5. godz. 20 Aula Uniwersytecka

Paweł Kochański

Dwa ostatnie koncerty Filharmonji Warszawskiej

pod dyr. **G. Fitelberga**

Bilety od 12 — 2 zł u Szrejbrowskiego i przy kasie.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Śmierć pięciu osób w płomieniach

Szczegóły strasznego pożaru pod Gnieznem

Nasz korespondent gnieźnieński (br) telefonuje:

W sprawie strasznego katastrofy w Zdziechowie pod Gnieznem, podczas której w nocy na sobotę spaliła się lub poparzyła cała rodzina Zbieranków nie Pieranków, jak mylnie podano), korespondent Wasz dowiaduje się następujących szczegółów:

W budynku dominjalnym żyło 6 rodzin. 52-letnia wdowa Julanna Zbierankowa, zajmowała pokój, małą kuchnię i 2 przedsionki. Nad mieszkaniem na strychu, zmagazynowany był węgiel, drzewo i chrust na opał. W wadliwym kominie przez który przechodziła drewniana belka, były szczeliny.

W piątek w południe stara Zbierankowa robiła chleb w piecu przylegającym do mieszkania. Przypuszcza się więc, że od ognia zapaliła się belka w kominie, od której przez szczeliny wydostał się płomień na zewnątrz, zapalając złożone tam drzewo. Należy jeszcze nadmienić, że córki Zbierankowej Pelagia i Helena udały się na spoczynek dopiero o północy.

Pierwszy zauważył pożar stróż dominjalny Kołodziejczak, który zaalarmował sąsiadów. Gdy przybiegli oni na ratunek, zamknięte były drzwi, a już zauważono spadający sufit. W obawie o śpiących domowników, rzuceno się na ich ratunek i wyłamano drzwi, przyczem oczom widzów przedstawił się obraz mrozący krew w żyłach. Biegła właśnie matka w białej nocnej, płonąca jak pochodnia i padła z wycieńczenia u progu, skąd ją wydobyto.

Rozpaczliwa była sytuacja dalszych osób z rodziny Zbieranków. Nie można było w żaden sposób przejść przez sieni, by dotrzeć do mieszkania. Rozbito więc od strony frontowej okno i wydobyto poparzone strasznie córki Pelagię i Helenę. Trupy dalszych dzieci: 17-letniego Józefa, 15-letniego Franciszka, 12-letniej Marty oraz 11-letniej Bernaty — wydobyto spalone na węgiel dopiero przy uprzątnię rumowisk. Matkę (Julannę) z córkami przewieziono w stanie bardzo ciężkim do lecznicy Polskiego Czerwonego Krzyża w Gnieźnie. Zbierankowa zmarła w strasznych mękach, stan Pelagii jest prawie beznadziejny, jedynie jest możliwość utrzymania przy życiu Heleny.

logię Bractwa. Hasłem Bractwa było zawsze: Bóg, Honor i Ojczyzna — i tradycji tej Bractwo jest i pozostanie zawsze wiernie. Ceniąc wysoko ideę strzelniczą, czuwa bractwo kurkowe, by była ona nadal czysta, nieskalana. Następnie prezes Zjednoczenia p. Jan Łuczak, w jedynym przemówieniu przypomina straszną chwilę wybuchu wojny światowej, która jednak dla nas Polaków stała się ziszczeniem pragnień wieszczów narodu. Z zamętu wojennego, musiała powstać nowa, odrodzona i wolna Polska. Mówca wspomina z rozrzewnieniem organizowanie się wojska polskiego we Francji pod wodzą Hallera, które później witaliśmy tak serdecznie w grodzie naszym. Apelując do zgody i jedności, kończy p. Łuczak swe przemówienie. Imieniem redakcji „Kurjera Poznańskiego” i „Ogólnika Wielkopolskiego”, przemawiał red. Adam Piotrowski. Mówca nawiązując do słów mówców poprzednich, uczciwą i owocną pracę dla dobra narodu widzi w silnej i zgodnej organizacji. To też w imieniu obu wymienionych redakcji wnosi mówca okrzyk na dalszy rozwój i pomyślność Bractwa Kurkowego w Poznaniu.

Jako przedstawiciel Bractwa Kurkowego w Chojnicach, mówił p. Koletta, który w płomiennym swym przemówieniu podkreślił znaczenie wpływu Poznania na Śląsk i Pomorze. Płk. p. Chłapowski im. Zw. Oficerów Rez. składa Bractwu życzenia, podnosząc wysiłek społeczeństwa poznańskiego, w sprawie stworzenia wielkiego dzieła jak P. W. K. Dalej przemawiali bracia: Ratajczak, Smólski, Libera, Poznański, Serdecki, Jankowiak, Tundak i t. d.

Następnie podczas uczty, sekretarz brat Radomski odczytał nadesłane życzenia od gen. Dzierżanowskiego, senatora dr. M. Seydy, ks. Jarosza, ks. inf. Kłosa, gen. Poniatowskiego, prezesa „Sokoła” i t. d. Piękną i podniosłą uroczystość zakończył przemówieniem najstarszy Michałowicz, poczem wnieśli okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i odpiewano wspólnie „Boże coś Polskę”. (z)

Otwarcie sezonu

Poznańskiego Komitetu Towarzystw Wioślarskich

Zgodnie z programem ustalonym przez Poznański Komitet Towarzystw Wioślarskich, odbyło się w niedzielę wspólne otwarcie sezonu wszystkich miejscowych klubów wioślarskich.

Po uroczystym nabożeństwie w kościele Katarzynek nastąpił wyjazd na przystań AZS. Z orkiestrą 55 p. p. na czele przeszedł imponujący pochód naszych wioślarzy, wioślarzy i Wilków Morskich w karnym szyku ze sztandarami ulicami Masztalarską, Pocztową, pl. Nowomiejskim, Sew. Mielżyńskiego, 27 Grudnia, pl. Wolności, Nową, Starym Rynkiem, Wodną itd. na przystań „AZS”. Po uformowaniu czworoboku przy głównym maszcie flagowym, powitał kierownik sekcji wioślarskiej „AZS” przybyłych przed-

stawicieli władz, bratnich klubów, oraz wioślarzy krótkim przemówieniem, poczem wiceprzewodniczący P. K. T. W. p. M. Stürmer po przemówieniu wciągnął flagę na główny maszt, otwierając tem samem oficjalnie sezon wioślarski. Równocześnie ukazały się na masztach na przystaniach poszczególne kluby flagi klubowe. Imieniem st. m. Poznania oraz komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego złożył życzenia p. radca Pajzderski. Przedstawiciele władz oraz bratnich klubów podejmowali gospodarze skromnym śniadaniem, wioślarze zaś czynili przygotowania do defilady łodzi, — która wypadła okazale. (N.)

Wielkie pożary

wybuchły w pow. poznańskim

W Dopiewie w pow. poznańskim, wybuchł groźny pożar, który zniszczył cztery domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze. Ogień powstał w zabudowaniach gospodarza Wieczorka, według wszelkiego prawdopodobieństwa wskutek iskier z kominia, od których zajął się dach słomiany. Silny wiatr, począł przenosić płonące żagwie na położone w pobliżu budynki oraz domy Radeckiego, Dorobka i Węclawka, poczem zapaliły się kryte tekturą smołowców zabudowania rzeźnika Anioły, przyczem poszły z dymem chlewy, i szopa. Straty są poważne, a sytuacja pogorzelców — bardzo ciężka, gdyż dla pozabawionych mieszkań trudno znaleźć dach nad głową.

W nocy, szalał większy pożar w Plewiskach w pow. poznańskim, który powstał z nieustalonej narażenie przyczyny w zabudowaniach rolnika Franciszka Bernaczka, spalił się kryty słomą chlewy, cielę i stara gęś tuląca pod skrzydłami 30 młodych gąsien. Z zabudowań Bernaczka ogień przebiegł do Jana Zgoły, któremu pochłonął kryty papą chlewy. (k)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 27 maja 1929.

Słońce: wschód 3,41; — zachód 19,58; — długość dnia 16 godz. 17 min.

Księżyc: wschód 23,57; — zachód 6,01; — przed ostatnią kwadrą.

Stan pogody według sprostżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka plus 18 st. C. Pogodnie. Wiatr wschodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 750 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 25 st. Cels., najniższa plus 15 st. Cels.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych — w niedzielę: kal. plus 1,10 m; dziś plus 1,12 m.

Kal. rz.-kat.: Bada; jutro Augustyn.

Kal. słow.: Rus; jutro Jaromir.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apteka pod Białym Orłem, St. Rynek 37. — Apteka Sapieżyńska, ul. Pocztowa 31.

Jeżyce: Apteka przy ul. Mickiewicza 22. Łazarz: Apteka Łazarska, ul. Małeckie-go. — Apteka na Górczynie.

Wilda: Apteka „Fortuna”, G. Wilda.

Pogotowie Lekarskie przy ul. Pocztowej 30 dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * Wolny Cech Krawiecki w Poznaniu odbędzie swe zebranie 28. bm. o godzinie 20 w Kole Senjorów, Aleje Marcinkowskiego 26, II dom ogrod., II piętro. Na porządku obrad referat zawodowy i omówienie sprawy podatku dochodowego.

— * Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w środę 29. bm. o godz. 18,30. — Porządek obrad: Różne wybory i sprawy urzędnicze, pobudowanie chłodni w Rzeźni Miejskiej, linie wytyczne, sprawa wznoszenia budynków w okresie sporządzenia planu zabudowania, wniosek o uchwalenie 10 000 zł na Dom Pracownika Kupieckiego, budowa szkoły powszechnej na Wildzie, sprawa urządzenia kolonii robotniczej przy Bramie Warszawskiej, dotkliwe kredyty, nabycie terenu ulicznego dla przedłużenia ul. Traugutta, wykupno terenu ulicznego przy ul. Marszałka Focha.

— * Stow. Pań Św. Wincentego a Paulo pod wezw. Najśw. Marii Panny przy Farze zawiadamia, że zebranie miesięczne odbędzie się z powodu święta Bożego Ciała już w środę, dnia 29. bm. o godzinie 19,15 wiecz. na salce OO. Jezuitów.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * Tow. Powstańców i Wojaków Stare Miasto. W związku z wyjazdem do Gniezna na uroczyste odsłonięcie pomnika Bolesława Chrobrego, poświęcenie sztandarów pułkowych i udział w procesji Bożego Ciała w dniu 30. bm. komuniku-

Przy bólach reumatycznych w głowie, biodrach i ramionach, nerwobólach, bólach w udach i postrzałowych, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa stosuje się dla codziennego oczyszczenia przewodu pokarmowego. Kliniki uniwersyteckie stwierdzają, iż woda Franciszka Józefa szczególnie w wieku średnim i podeszłym stanowi doskonały środek przeczyszczający żołądek i kiszkę. Zadać w apt. i drog. nw 10 528

jemy, że zbiórka wszystkich członków, zapisanych do wyjazdu, odbędzie się dnia 29. bm. o godzinie 7,30 w Domu Katolickim na Śródcie. Następną zbiórka w dniu wyjazdu, t. j. dnia 30. bm. o godz. 7,15 na dworcu Tama Garbarska. Umundurowanie, czapki i odznaki obowiązkowe.

— * Wycieczka Koła Geografów Studentów U. P. W połowie sierpnia urządza wymienione Koło stud. geogr. wycieczkę naukową zagranicę; celem wycieczki jest: Austrija (Alpy Wschodnie), Jugosławia (Karst, Adriatyk) i Węgry (Dunaj i środkowa wyżyna węgierska). Udział w wycieczce, na którą przeznaczono 6 tygodni, zgłosiło 30 osób.

— * Liceum handlowe Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu. Zapisy do I. kl. młodzieży pici obojga przyjmowane będą w kancelarii Liceum, ul. Wrocławska 17 od dnia 1 czerwca do 10 lipca r. b. w godzinach od 10—13. Przy zgłoszeniu należy złożyć wniosek rodziców lub opiekunów, świadectwo szkolne, metrykę urodzenia, 2 fotografie, oraz 10 zł opłaty wpisowej. Wymagane kwalifikacje: świadectwo ukończenia 6 kl. gimnazjum, całego Liceum żeńskiego lub świadectwo ukończenia szkoły wydziałowej w b. zaborze pruskim. Ze względu na brak pomieszczenia zapisy przyjmowane będą tylko w ściśle ograniczonej liczbie miejsc, wobec czego w interesie zgłaszających się zaleca się wcześniejsze zapisy, które uwzględniane będą w porządku kolejności.

— * W Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Poznaniu z pełnymi prawami gimnazjum państwowych — oraz w cztero-klasowej szkole przygotowawczej (plac Świętokrzyski 4, II), egzamina wstępne odbędą się: do klasy 2 gimn. i wszystkich innych klas gimnazjalnych w sobotę 1 i w poniedziałek 3 czerwca o godz. 3 po południu, do klasy 1 gimnazjalnej we wtorek 4 i w środę 5 czerwca o godz. 8 rano, do 2 i 3 klasy przygotowawczej (drugi i trzeci rok szkolny) w sobotę 1 czerwca o godz. 3 popołudniu.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * W Państw. Szkole Bud. Maszyn. W niedzielę odbyła się z okazji 10-lecia przejęcia szkoły uroczystość połączona z poświęceniem sztandaru. Po nabożeństwie odbył się obchód w auli szkoły; przemawiali pp. dyr. Maćkowiak, naucz. Dybczyński, prez. Ratajski, Jan Szwan, prezes Br. Pom., Huras członek Stow. Absolwentów i Dankowski. Wieczorem odbył się bankiet w Bazarze. Obszerniejsze sprawozdanie damy później.

— * Pożar od gromu. W dniu 23 bm. uderzył grom w zabudowania rolnika Józefa Poznania w Polajewie w powiecie obornickim. Spaliła się stodoła wartości około 8 000 złotych. (k.)

— * Z targu. Dnia 27. b. m. na pl. Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 6,80 złotych; masła mleczarskiego 7,20 złotych; twarogu 1,20—1,40 zł; 1 mendel jaj 2,30—2,40 zł; 1 litr śmietany 2,80—3,00 zł; 1 litr mleka pełnego 42 g. Mięsa: 1 kilogram słoniny świeżej 3,80—4,00 zł; słoniny wędzonej 4,00—4,40 zł; wieprzowiny 3,20—4,00 zł; wołowiny 3,00—3,70 zł; cielęciny 3,20—4,00 zł; skopowiny 3,20—3,60 zł; smalcu 4—4,20 zł; mózgu cielęcy 1,50 zł. Drób: kaczka 5,00 do 8,00 zł; gęś 9,00—15,00 zł; królik 3,00 do 3,50 zł; kura 4—9 zł; para gołębi 2—3 zł; indyk 10,00—15,00 złotych, perlicy 4,50—5,00 zł; 1 kg szczupaka 5,60 do 6,00 zł; sandacza 5,00—6,00 zł; karasia 3,40—4,00 zł; lina 6,00 zł; leszcza 4—4,40 zł; białych ryb 1,60—2,00 zł; okonia 3,00—3,60 zł; węgorza 6—7 zł; suma 4,00—5,00 zł; 1 kilogram flader plastug 2,80 złotych. Jarzyny: 1 kg. marchwi 60 — 80 groszy; pecek młodej marchewki 0,50—1,00 zł; 1 kg ziemniaków 16 groszy; szpinaku 40—50 groszy; buraków 50—60 gr; 1 kg seleru 2,00 złote; 1 kg. brukwi 30 groszy; 1 kilogram modrej kapusty 1,40 złotych; 1 kg. bobu 1—1,20 zł; grochu 1 zł; fasoli 1,20 zł; 1 kg jabłek 1,40 do 3,00 zł; 1 kg. maku 2,00 zł; 1 litr oleju siemiennego 2,80 zł; 1 litr oleju makowego 3,20 zł. — Główna satatki świeże 15 do 25 groszy. Wiśnie suszone kg. 3 zł; inne suszone owoce (jabłka, gruszki, śliwki) kg. 1,20 do 2,40 zł; pecek rzodkiewek 30—40 gr; 1 kg. rabarbaru 0,60 zł; pecek kalarepy 1 zł; kalafjory 2—3,50 zł; ogórki 2—3,50 zł; 1 kg. szparagów 1—2,20 zł; cebula 1 zł

Dzisiaj w Kinie

Apollo: „Tajemnica przystanku tramwajowego”.
Aurora: „Szczapa w niewoli rosyjskiej”.
Casino: „Księżniczka Dunaju”.
Colosseum: „Władca przestworzy”.
Corso: „Nędznicy”.
Edison: „Gwiazda wschodu”.
Kapitol: „S. O. S.”.
Metropolis: „Trzy namiętności”.
Odeon: „Ramona”.
Renaissance: „W huku eksplozji”.
Słońce: „Pieniąż”.

Korso kwiatowe — Królewska uczta

W niedzielę o 12 w południe zebrała się bractwo kurkowe przed mieszkaniem króla Fr. Różyckiego, skąd wyruszone w pięknie ukwieconych powozach i samochodach głównymi ulicami miasta na strzelnicę do Szeląga.

Na dziedzińcu przed gmachem restauracyjnym ustawił się korpus oficerski, oraz szeregi członków bractwa. Przed frontem przeszedł król ze świtą, a orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy.

Dalsza uroczystość przeniosła się do Szeląga, gdzie w obszernej sali zaingrurował ją najstarszy brat Michałowicz, który po podniosłym, pięknym przemówieniu, wręczył p. Różyckiemu dyplom królewski, wnosząc okrzyk na jego cześć. Rozległy się oddane na wiat strzały, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Następnie p. Michałowicz jako gospodarz — wita serdecznie wszystkich gości i zgromadzoną bractwo, poczem daje krótki pogląd na działalność i idee

za kg. Grzyby: piestrzenice 1—1,20 zł; majówki 1—1,20 zł; 1 mendel raków 2 zł. Targ mało ożywiony; ceny bez zmian. — Po raz pierwszy ukazały się grzyby majówki. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Samobójstwo.** W niedzielę wieczorem w ogrodzie przy ul. Mazowieckiej nr. 42 popełniła samobójstwo, zażywając cyjanek potasu, Marja Pohorska. Desperacka ukończyła studia chemii na uniwersytecie poznańskim i liczyła 27 lat. Śmierć nastąpiła natychmiast. Powód samobójstwa nie jest znany. (k)

— **Zamach samobójczy.** W mieszkaniu przy ul. Szamarzewskiego 10 postrzelili się dziś rano z rewolweru Stefan Zygański. W stanie ciężkim przewieziono go do lecznicy miejskiej. Powód nieznany. (k)

— **Wielki pożar w Dopiewie.** W piątek z niewyjaśnionej przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarza Wierczorka w Dopiewie w powiecie poznańskim. Spalił się dom mieszkalny. Ogień przeniosł się na sąsiednie zabudowania i zniszczył trzy domy mieszkalne i budynek gospodarczy. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— **Włamanie do oranżerii.** W nocy na sobotę włamano się do oranżerii w posiadłości prof. dr. Wierzejskiego w Chartowie. Niewyśledzeni włamywacze zniszczyli częściowo urządzenie oranżerii i skradli około sto pięknych ogórków ciepłarnianych. Przeprowadzone poszukiwania nie dały dodatniego wyniku. (k)

JARMARKI

— **Wieleń.** Jarmark na bydło i konie oraz kramny odbędzie się 5 czerwca rb.

Z WIELKOPOLSKI

— **Stęszew.** (Osobiste.) Srebrne gody małżeńskie obchodzą w dniu 31. bm. pp. Bolesław i Apolonja z Wołyńskich Weychanowie. Msza św. na intencję jubilatów odbędzie się w dzień jubileuszu w kościele parafialnym w Stęszewie.

— **Pobiedziska.** (Kradzieże.) Dnia 22. bm. odbył się tu ogólny jarmark, na który zjechali się licznie amatorzy cudzego mienia i okradli pewnego gospodarza z pieniędzy otrzymanych za sprzedaną krowę w kwocie 280 zł. — Tego samego dnia w godzinach popołudniowych okradziono tutejszego proboszcza ks. Walicha. Złodzieje wtargnęli na probostwo i zabrali rozmaite przedmioty, jak garderobę, złote spinki do mankiet i obuwie łącznej wartości 500 zł. (pp.)

— **Szamotuły.** (Włamanie.) W Gnuszynie włamano się przez okno do mieszkania gospodarza Stanisława Kahla i skradziono większą ilość bielizny, garderobę i 2 pierścionki złote, łącznej wartości około 700 złotych. — O kradzież podejrzewa się dwóch włóczęgów, których widziało owego dnia w Gnuszynie. (k)

— **Wągrówiec.** (Z żałobnej karty.) W tych dniach umarł, po ciężkich cierpieniach znany kaznodzieja i misjonarz ks. Józef Kapsa. W czwartek odbył się przy licznych udziałach duchowieństwa i wiernych pogrzeb.

— **(Nowa placówka polska).** W tych dniach poświęcił ks. prob. Wróblewski spółdzielnię mleczarską, założoną z inicjatywy prezesa powiatowego Kółka Rolniczego p. Bartscha. Spółdzielnia nowa, okazała się tem konieczniejszą, że w powiecie na 17 mleczarni, 10 jest w posiadaniu spółdzielni niemieckiej Reiffelsena. Założone towarzystwo wydzierżawiło na 20 lat mleczarnię od p. Drojeckiej i zremontowało ją dużym nakładem pieniędzy. Przed rokiem przy założeniu miała spółdzielnia 29 członków z 31 udziałami, przerabiając na początku sierpnia 2.480 litrów mleka, a obecnie posiada 169 członków z 39 udziałami i przerobiła już w kwietniu 135.115 litrów.

— **Kościan.** (Włamanie.) W Siernikach włamano się do mieszkania p. Marcina Waligóry i skradziono broń i gotówkę. Sprawców włamania ujawniono wkrótce w osobach Wawrzyńca i jego brata Koniecznych oraz Władysława Soręgo, których też aresztowano za wyjątkiem Antoniego Koniecznego, gdyż zbiegł on z domu rodzicielskiego.

— **(Pożar.)** W Teklińsku wybuchł w tych dniach pożar w zabudowaniach gospodarza Andrzeja Bartkowiaka. Dochodzenia wykazały, że pożar spowodowały dzieci bawiące się zapalnikami. Spaliła się doszczętnie stodoła, w której były przechowane ziemniaki, zboże i narzędzia rolnicze, łącznej wartości około 7000 zł. (k.)

— **Jarocin.** (Z Bractwa Kurkowego.) W tegorocznym strzelaniu zdobył godność króla kurkowego na rok 1929-30 p. Wojciech Pawełczyk. Rycerzami zostali pp. Matuszewski, mistrz piekarski i Opielewicz, sekretarz miejski. Proklamacji dokonał p. Szulczyński, prezes Bractwa.

— **(Matura.)** Egzamin dojrzałości złożyli w tutejszym gimnazjum państwowym im. Tad. Kościuszki następujący kandydaci: Borkiewicz Józef, Cichosz Paweł, Dzieciuchowicz Seweryn, Hebanowski Stanisław, Kędziora Antoni, Nowak Alfons, Olszewski Edmund, Pleciński Bogdan, Rajewski Edmund, Sobkowiak Józef, Ratajski Stanisław, Sroczyński Teodor, Szajna Adam, Szymański Antoni,

Czytelnikom Naszym,
przejeżdżającym
przez

Berlin

przypominamy, że otrzymają naj-
świeższe numery

„Kurjera Poznańskiego“

we wszystkich kioskach
gazetowych

na dworcach i w wiel- hotelach
kich

Śmigieński Adam, Tyscher Stanisław, Ustasiak Adam.

— **(Pożar.)** W mieszkaniu zegarmistrza p. Kempńskiego w Rynku powstał pożar. Spaliła się pościel. Ogień spowodowała służąca z zemsty. Szkody wynoszą około 2000 zł. Sprawczynią zajęła się policja.

— **(Autobus.)** Od kilku dni kursują autobusy pomiędzy Jaraczewem a Jarocinem, oraz Jarocinem a Nowemiastem. Poza tem przejeżdża autobus na linii Ostrów—Kozmin—Jarocin—Poznań. Komunikację powitano z wielkim zadowoleniem.

— **(Bijatyka.)** Sąsiedzi Krawiec i Bergmann żyli w niezgodzie, kłócąc się o granicę gruntu. B. chciał się zemścić na K. W dniu 21 bm. kiedy Krawiec poszedł do miasta, czatował Bergmann z kilku towarzyszami na swego rywala. W ciemności nie poznano Krawca i zamiast niego zbito i okaleczono niejakiego Kornasa Antoniego. Niemca Bergmanna nie minie zaśluzona kara. (Jk.)

— **Rawicz.** (Matura.) W dn. 21, 22 i 23 br. odbyła się w miejscowym gimnazjum państw. matura ustna. Dopuszczono do egzaminu 25 uczniów, z których wszyscy uzyskali świadectwo dojrzałości, a mianowicie: Bittner Marjan, Charońska Melanja, Dybalska Helena, Falarzówna Marja, Gawroński Józef, Glaser Sylwester, Hałas Hieronim, Kasiński Marceł, Kaczmarek Walerjan, Klemczak Władysław, Krawczyk Marjan, Kulczyński Czesław, Kuliński Zenon, Kurlit Eugeniusz, Kwiatkowski Milan, Nowak Henryk, Pospiech Florjan, Rakowski Wiesław, Ratajczak Marjan, Samulski Michał, Sobąński Stefan, Straburzyński Edmund, Wachowiak Antoni, Wachowiak Walenty, Wojdylak Edward. — Przewodniczącym był p. dyr. Ostrowski z Poznania.

— **Ostrów.** (Nowy król kurkowy.) — Godność króla kurkowego zdobył na rok 1929-30 mistrz rzeźnicki p. Zygmunt Woschke, mieszkający przy ul. Wrocławskiej 10. Tytuł pierwszego rycerza otrzymał p. Wojciech Dolata przy ul. Wrocławskiej 24, drugim rycerzem został p. budowniczy Józef Matyskiewicz z ul. Staro-Kaliskiej 3. Proklamacja króla i rycerzy odbyła się w niedzielę. (n)

— **Ostrzeszów.** (Z życia nauczycieli.) Następnę zebranie odbędzie się na początku czerwca. Referat wygłosi wiceprezes Podlak na temat: „Współczesny li ryk wielkopolski Ks. Ewaryst Nawrowski“. Delegatem na zjazd do Poznania wybrano kol. Świątkę.

— **Bydgoszcz.** (Włamanie.) W nocy na 21 bm. włamano się do lokalu p. Ignacego Bielawskiego przy ul. Szczecińskiej 1 i skradziono papierosy, wódki i inne artykuły, wartości około tysiąca złotych. — Tej samej nocy włamano się do składu p. Ignacego Kasprzaka przy ul. Śniadeckich 30 i skradziono wyroby alpakowe a z lokalu Franciszka Chrabkowskiego przy ul. Lenartowicza skradziono papierosy i wódki wartości około 400 zł. — Ze składu galanterji p. Urbachs Hindl skradziono towary galanteryjne wartości około 1000 złotych.

— **(Aresztowania.)** W tych dniach aresztowano tu Teodora Krausego z Bydgoszczy, poszukiwanego już od dłuższego czasu przez bydgoski sąd grodzki, Stanisławę Popiołkową z Bydgoszczy, posadzoną o kradzież garderoby, służącą Helenę Pawlikowską z Bydgoszczy, podejrzaną o kradzież i pod zarzutem kradzieży 28-letniego Juchta Brzozę z Lublina, syna Noncha i Sury Brzożów. (k.)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Sekcja Misyjna przy Sodalitji Pań** w Poznaniu urządziła 23. bm. o godz. 17 herbatkę w salce „Warszawianki“.

— **Sodalitja Panien Urzędniczek.** Zebranie Sekcji Eucharystycznej odbędzie się w środę, dnia 29. bm. o godz. 20 przy ul. Wodnej 8.

— **Tow. Uczestników Powstania Łazarz - Górczyn.** Wyjazd do Gniezna na odsłonięcie pomnika Bolesława Chrobrego nastąpi w czwartek 30. bm. Zbiórka o godz. 5.30 przed Głównym Dworcem.

— **Towarzystwo Uczniów Handlowych** bierze udział w procesji tumskiej w czwartek dnia 30. bm. Zbiórka o godz. 8 w Ognisku Ucznia Kupieckiego, Al. Marcinkowskiego 26.

— **Tow. Uczestników Powstania, Je-**

życe. Zbiórka celem wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała w parafji jeżyckiej odbędzie się dnia 30. bm. o godz. 17 w lokalu posiedzeń przy Rynku Jeżyckim. — Stawienie się wszystkich druhów obowiązkowe.

— **Zrzeszenie Emerytów Kolejowych** przy Z. U. K. Poznań. Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 4 czerwca o godz. 17 w sali p. Bohnowej, ul. Łazarska 1. Na porządku obrad ważne sprawy.

RADJO

Programy radijfoniczne

Wtorek, dnia 28 maja 1929 r.

Poznań (336 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna (prof. Waxman); godz. 12.20 radijofonia (syst. Fultona); godz. 12.50 komunikaty P. W. K. (transmisja na wszystkie stacje polskie); godz. 13.00 sygnał czasu — hejnał z wieży ratuszowej; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni Miejskiej; godz. 14.15 komunikaty: gosp. roln. PAT, sprawozdanie o ruchu statków itd.; godz. 16.30 odczyt p. t. „Katolicyzm na wychodźstwie w Ameryce“ (ks. red. W. Kneblewski); godz. 16.45 odczyt p. t. „Kwestja Alzacji“ (wygl. prof. M. Jedlicki); godz. 17.05 kurs średni języka francuskiego (wykl. p. Omer Neveux V. Hugo „Hernani“ lecture et explications); godz. 17.25 odczyt p. t. „Tryptyk historyczny na tle dziejów Śląska“ (wygl. p. Roman Sumowski (transmisja z Katowic); godz. 17.55 koncert muzyki polskiej. Program: 1. Chopin — sonata wiolonczelowa g-moll op. 55, w wykonaniu pp. Wilkomirskich, 2. Chopin — Introdukcja i polonez C-dur, wyk. p. Wilkomirski, 3. Chopin — Nocturn g-moll 2 mazurki, wyk. p. Marja Wilkomirska, 4. Różycki — Nocturn Fis-moll, Szymanowski — Pieśń Roksany z op. „Król Roger“, 5. Kazimierz Wilkomirski: a) Mazurek, b) Poemat, odegra p. Kazimierz Wilkomirski, 6. Zarembski — Polonez Fis-dur, odegra Marja Wilkomirska; 18.50 nadprogram art. Teatru Nowego; godz. 19.10 komunikaty: P. W. K. (transmisja na wszystkie stacje polskie); godz. 19.20 recytacje poezji współczesnej; godz. 19.40 odczyt p. t. „Miłość hiszpańska“ (wygl. dr. Essmanowski); godz. 20.00 audycja dla żołnierza; godz. 20.15 festiwal muzyki polskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji warszawskiej pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Artur Rubinstein, (fortepian). Transmisja z Auli U. P.; godz. 22.15 sygnał czasu, komunikaty PAT, program teatrów i kin pozn., program radiostacji na dzień nast. — komunikaty okazyjne; godz. 22.40 radiografja (syst. Fultona); godz. 23.10 muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada“.

TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś operetka „Polska krew“. We wtorek opera narodowa „Zygmunt August“ z p. Czarneckim w tytułowej partji oraz z pp. Dudziówną, Marynowicz, Majem i in.; kapelmistrz p. Wojciechowski. W środę „Wesoła wdówka“ z p. Fontanówną w partji tytułowej oraz z pp. Majchrzakówną, Bratkieviczem, Folańskim i Wiśniewskim, kapelmistrz p. Mierzejewski. — W czwartek opera Czajkowskiego „Mazepa“ z pp. Marynowicz, dr. Roesslerówną, Drabikiem, Karpackim i Zaleskim, kapelmistrz p. Tyllia. W piątek operetka „Bal w operze“.

Dyrekcja Teatrów Miejskich otworzyła na terenach wystawowych kasę zamawiań w pawilonie „biur obsługi publiczności“, zatem są czynne równocześnie trzy kasy zamawiań.

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś po raz 14 świetna komedia Hemara „Dwaj panowie B“, która stale zapełnia teatr. Jutro po raz 28 arcykomiczna komedia Maughama „Oto kobieta“, która zdobyła rekordowe powodzenie w bieżącym sezonie.

Pod włos.

Czy ugryzie?

Wróciwszy wieczorem z redakcji, położyłem się na kanapie i wypoczywałem słodko. Za oknami chlapał deszcz, wyganiając z zakamarków resztki lepkiego, oalodziennego upału.

Grosik siedział pod oknem i czytał gazetę. Ogarniała mnie już senność, gdy usłyszałem jego głos:

— Czy ugryzie? — powiedział, a potem mruczał coś ciszej.

Po chwili usłyszałem znów:

— Czy ugryzie?

Co u licha z tem gryzieniem? — A Grosik znów mruczał dalej i znów po chwili usłyszałem głośniejsze, niecierpliwe:

— Czy ugryzie?

— Przezorna gospodyni napewno nie — odpowiedział sam sobie.

Zrobiło mi się niesamowicie. — Grosik zwarjował chyba. Począłem nasłuchiwać z tchem zapartym.

Grosik mruczał dalej głosem zirytowanym:

— Przezorna gospodyni napewno nie...

Pomacałem się po głowie. Może ja mam gorączkę? Co on bredzi?

— Grosik, co ty mówisz?

— Czyja — warknął.

Próby pod kierunkiem p. Młodziejewskiej z najnowszej krotchwili Adama Grzymały - Siedleckiego „Maman do wzięcia“ dobiegają końca. Premjera budzi wielkie zainteresowanie wśród bywalców teatralnych. Uświetni ją swą obecnością autor, który przyjeżdża na ostatnie próby. Krotchwila Siedleckiego nie była dotąd grana na żadnej scenie.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś znakomita komedia St. Krzywoszewskiego p. t. „Edukacja Bronki“, której p. i. akt II dzieje się w gabinecie pierwszorzędnej restauracji stołecznej. W roli tytułowej p. H. Cieszkowska. W innych rolach głównych pp. Czarnecka, Kowalikówna, Balcerzak, Brodzikowski, Bystrzyński, Ilcewicz. We wtorek sensacyjna sztuka p. t. „Proces Mary Dugan“, ciesząca się ogromnym powodzeniem. W roli tytułowej p. H. Cieszkowska. W środę znakomita komedia Gabrieli Zapolskiej p. t. „Moralność pani Dulskiej“ z p. H. Czarnecką w roli tytułowej.

FESTIVAL MUZYKI POLSKIEJ

Poniedziałek, 27. 5., godz. 20. Dyryguje Dołżycki. Solistka: Umińska-Jaworska. W programie Opieńskiego — Zygmunt August i Veni Creator (chór i ork.). Wertheima — Warjacje, Joteyki — Szkice, Karłowicza — Koncert skrzypcowy.

Wtorek, 28. 5., godz. 20. RUBINSTEIN, FITELBERG. W programie: Sikorskiego — Symfonia Marka — Suita, Fitelberga — Rapsodia, Chopina — Koncert f-moll.

Środa, 29. 5., godz. 20. PAWEŁ KOCHANSKI, FITELBERG, SZYMANOWSKA. Koncert kompozytorski Szymanowskiego: III Symfonia, koncert skrzypcowy, balet Harnasie i pieśni Hafisa. zw 16 457

P. W. K.

WIEŚ ARABSKA

O artystów, artystek arabskich w ich tanoach, śpiewach i życiu domowym. bpw 3594
Najwesoła atrakcja Wystawy.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Polska krew“, operetka Nedbala.

Wtorek, 28. 5. „Zygmunt August“ — operetka Joteyki.

Środa, 29. 5. „Wesoła wdówka“ — operetka Lehara.

Czwartek, 30. 5. „Mazepa“ — opera Czajkowskiego.

Piątek, 31. 5. „Bal w operze“ — operetka Heubergera.

Sobota, 1. 6. „Tatry“ — balet-opera Nowowiejskiego.

Niedziela, 2. 6. „Polska krew“ — operetka Nedbala.

Poniedziałek, 3. 6. „Księżniczka dolarów“, operetka Falla.

Początek o godzinie 8 wieczorem. Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na salę wpuszczonym nie będzie.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Polski

DZIŚ — „Dwaj panowie B.“

Wtorek, 28. 5. „Oto kobieta“.

Środa, 29. 5. „Dwaj panowie B.“

Czwartek, 30. 5. „Oto kobieta“.

Piątek, 31. 5. „Dwaj panowie B.“

Sobota, 1. 6. „Maman do wzięcia“ — (Premjera).

Niedziela, 2. 6. „Maman do wzięcia“.

Poniedziałek, 3. 6. „Maman do wzięcia“.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio do nabycia w kasie teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

Teatr Nowy

DZIŚ — „Edukacja Bronki“.

Wtorek, 28. 5. „Proces Mary Dugan“.

Środa, 29. 5. „Moralność pani Dulskiej“.

Czwartek, 30. 5. „Moralność pani Dulskiej“.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarlowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Czyta? — Oj, niedobrze. Ja mam tyfus.

— Grosik, spójrz na mój język. Białe?

— Nie.

Ucichłem. Po chwili słyszę znów:

— Czy ugryzie?

Zimne poły wystąpiły na mnie.

— Przezorna gospodyni napewno nie.

— Grosik — zagadnąłem ostrożnie. —

Czy ty jesteś gospodynią?

— Ja? Gospodynią? Przecież ja jestem mężczyzną.

Nie, Grosik nie zwarjował, a więc to chyba...

— Czy ugryzie? — usłyszałem raz jeszcze i zrobiło mi się słabo.

— Grosik, na Boga, czy ty jesteś pewny, że przezorna gospodyni napewno nie?

Grosik podszedł do mnie i położył mi dłoń na czole.

— Czy ty nie masz gorączki? Nie. No, to czytaj, bo ja już nie mogę — i podał mi gazetę.

Było tam ogłoszenie:

„Czy ugryzie? Przezorna gospodyni napewno nie, bo wie doskonale, że tak zwane przydatki drogo zapłacić musi, więc bacz na jakość i kupuje tylko sławną... kawę...“

No, no, w Polsce, podczas P. W. K., w takim języku?

Bonzo.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

MILY GOŚĆ FRANCUSKI PRZYBYWA DO POZNANIA

Dzisiaj przybywa do naszego miasta wielki uczonec, profesor paryskiej Sorbony Fernand Baldensperger. Przybywa z Krakowa, gdzie wygłosił cykl wykładów z zakresu literatury porównawczej, w której jest specjalistą, by zwiedzić Wystawę i wejść w styczność z przedstawicielami poznańskiej humanistyki.

Nazwisko Baldenspergera znanem jest oddawna sferom naukowym polskim. Tak zwani komparatyści, czyli uczeni zajmujący się literaturą porównawczą, cenią przedewszystkiem jego piękną książkę o powstaniu i rozwoju literatury. Znakiem badacz zastanawia się w tem dziele nad genezą zjawiska literackiego, warunkiem rozwoju literatury, wpływami społecznego środowiska do uwiecznienia dzieł zbiorowości i tkwiących w tych zbiorowościach jednostek.

Polski oświecony czytelnik zna nadto jego doskonałe studia o polskiej filozofii Wroński i stosunku francuskiego romantyka de Vigny'ego do Polski. W nauce europejskiej zasłynął gość poznański swem świetnym studjum o Goethem we Francji, co dało i polskiemu uczonemu, na lat wiele przed wojną, pobudkę do zbadań wpływu wielkich pisarzy zagranicznych na literaturę narodową. Drobek naukowy Baldenspergera obejmuje od ćwierci wieku masę studiów, artykułów, impresyj.

Wybitny ten pisarz celuje energią, spokojem, wytwornością stylu. Koło swego organu, poświęconego literaturze porównawczej, kupia całe grono badaczy francuskich i zagranicznych. Nie stroni i od poezji, którą cechuje niepospolita lekkość i muzykalność formy, zna też istotę i dzieje muzyki. Wskazuje to razem na rozległą kulturę estetyczną uczonego, który ukrywa duszę poety pod togą profesora — duszę prawdziwego poety, trzeba dodać, bo poezję profesorów bywają rzadko czemś naprawdę wartościowem.

Ogarnia Baldensperger przedewszystkiem własną literaturę dwóch ostatnich wieków ze znawstwem godnem Faguet'a lub Lanson'a. Faguet patrzył jednak na wszystko okiem racjonalisty, co nie pozwoliło mu rozumieć romantyzmu. Lanson przechylał się znów do syntezy, gdy Baldensperger interesuje się jednostkami twórczymi. Ukochał szczególnie de Vigny'ego, czem dowiódł głębokiego odczucia prawdy, piękna i prostoty, jakie tkwią w tym dawniej lekceważonym romantyku. Albowiem de Vigny odsłania tę właśnie stronę romantyzmu której próżno szukać we wnioskach ale i pustej często retoryce Wiktora Hugo.

Jako komparatysta, rozwinął Baldensperger przepyszną pojęcie literatury porównawczej. Nie znaczy to, by za każdą cenę bronił skompromitowanej dziś nieco wpływolegi. Przeciwnie, nie odrzucając jej wcale, osadza on to pojęcie na właściwym gruncie. Jego „Revue de littérature comparée” jest od r. 1921 ośrodkiem badań porównawczych dla całego świata. Baldensperger szuka w niej kontaktu ze wszystkimi literaturami, użytkuje szeroko tezy Crocego, rozpatruje romantyzm angielski i niemiecki, nawet nordyjski. Miłośnik Balzaca, odkrywa w nim wpływ Swedenborga, Europejczyk z zainteresowań, lubi obserwować cywilizację amerykańską i szukać związków między Stanami Zjednoczonymi a Francją.

Pobyt jego w Polsce nie może też pozostać bez naukowych wyników. Wschód Europy obchodził bowiem Baldenspergera zawsze. Obrońca idei kultury zachodniej, której odrębność zna i w której przyszłość wierzy niezachwianie, jest on — jak stwierdza jego gorący zwolennik i wybitny romanista krakowski Wędkiewicz — miłośnikiem racjonalizmu greckiego, jasności rzymskiej, pozytywizmu francuskiego. Rozumie i widzi odległość, jaka dzieli zachód od wschodu w Europie. Znaczący to, że dostrzega w umysłowości rosyjskiej utopijność, mistykę, krańcowość, chorobliwość. Znaczący to też, że literatura polska jest mu bliższą, jako dotkniętą wpływami zachodnimi. Zetknął go z Polską znajomość dziejów emigracji francuskiej po wielkiej rewolucji. Zetknął go z nią i Balzac, po-

tem Wroński, wreszcie romantyzm francuski, odnoszący się do emigracji polskiej z uczuciami, które dziś wracają i wyrażają się w mowach polityków i polonofilów francuskich.

Dzięki Baldenspergerowi wraca zainteresowanie literaturą polską we Francji, która około r. 1840 przodowała w Europie owym polonofilizmem. Przychodził czas, aby w murach Sorbony powstała katedra polonistyki, skoro literaturę polską wyklada się już w Rzymie, w Brukseli, w Londynie i Ameryce. Nie wątpimy, że uroczystości mickiewiczowskie przyczynią się do powstania tej katedry, której nie zastąpi ani skromny lektorat w Institut de langues slaves, ani wykłady o języku polskim w Ecole des langues orientales vivantes...

Baldensperger budzi zainteresowanie dla twórczości polskiej. Dowodzą tego ogłoszone w jego organie prace Folkierskiego, Kozłowskiego, Zaleskiego i innych. Komu drogą jest idea zacieśnienia więzów między nami a Francją, będzie wczytywał się w prace wielkiego uczonego i niezrównanego prelegenta, który głosi żywe słowo na obu półkulach. Wakacje uniwersyteckie nie pozwalają publiczności poznańskiej usłyszeć go bezpośrednio. Oby jego pobyt w Poznaniu, w którym witamy go najserdeczniej, pogłębił jeszcze jego kult dla polskiej twórczości i związał tem silniej uczonego francuskiego z naszą Ojczyzną, którą ukochali wielcy romantycy francuscy!

Dr. Tadeusz Grabowski.
Poznań.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Uczony czeski w Krakowie. Piszą nam z Krakowa: Uniwersytet Jagielloński zaprosił profesora Uniwersytetu praskiego dr. Jerzego Horaka, aby przybył do Krakowa i wygłosił odczyty z historii porównawczej literatur słowiańskich. Prof. Horak będzie mówił po polsku. Wykłady jego obejmują następujący cykl: „Henryk Sienkiewicz w literaturze czeskiej”, „Historia porównawcza literatur słowiańskich”, „Polska szkoła ukraińska w literaturze czeskiej, Malczewski, Zaleski, Goszczyński, Czajkowski”. Prof. Horak jest członkiem komisji etnograficznej naszej Akademii Umiejętności, prezesem czeskiego Tow. Etnograficznego członkiem czeskiej Akademii nauk i t. d. (kn)

LITERATURA

„Czy profesor Mickiewicz pisał wiersze?” Uroczystości mickiewiczowskie w Paryżu obudziły w naszej opinii pewną krytykę odnośnie do tego, że Polskę reprezentowali na nich głównie uczeni, literatura zaś była trochę odsunięta przez nasze sfery urzędowe, które obchód aranżowały i uczestników zapraszały. W Wilnie, jak nam stamtąd donoszą, wygłosił znany poeta-satyryk p. Julian Ejsmond odczyt, zatytułowany: „Czy profesor Mickiewicz pisał wiersze?”, a mieszczący wspomnienia i wrażenia z uroczystości paryskich. Łatwo się domyślić, iż p. Ejsmond wziął pod ogień masowy udział uczonych w odsłonięciu pomnika, a równie łatwo przypuścić, iż nie poszedł swą satyryczną werwą. Tytuł sam jest dostatecznie wymowny i można sobie wyobrazić co po nim nastąpiło. Odczyt odbył się na rz. Śródmieście literackiej, które to Śródy stała i bardzo pożyteczną instytucją kulturalną. Nadto wygłosił p. Ejsmond odczyt publiczny pt. „Polska na wesoło”. Była to recytacja jego najnowszych, nigdzie niedrukowanych utworów.

SZKOLNICTWO

Zjazdowa Wystawa Geograficzna. Z okazji Zjazdu Nauczycieli Geografii, o którym zdawaliśmy obszernie sprawę na tem miejscu, odbyła się bardzo ciekawa i udana wystawa szkolna. Ekspozycje były rozmieszczone w dwóch dużych salach Gimnazjum im. K. Marcinkowskiego. Widzieliśmy ciekawe i dokładnie wykonane zadziwiające plastyczne mapy Tatr, wykonane według znanej mapy Zwolińskiego; były też wielkie reliefy wypukłe najbliższej okolicy Bydgoszczy i innych miast wielkie ścienne mapy plastyczne Polski i Europy. Przeważnie były one dziełem zbiorowem większej grupki uczniów, jako wymagające wielkiej i drobiazgowej pracy. Bardzo ciekawy dział stanowiły t. zw. monografie okolicy. Są to samodzielne, pracowicie wykonane „rozprawy” uczniów, ilustrowane dziesiątkami map, rysunków i wykresów. Zwróciła na siebie uwagę taka monografia województwa pomorskiego i tarnopolskiego. Nie brakło opisów wycieczek geograficznych z licznymi, nieraz bardzo udatnymi zdjęciami. Specjalny dział stanowiły pomysły przyrzędy do pomocy nauczania geografii n. p. globusy, tellurja, klinometry i wiele innych, wszystkie obmyślane i wykonane przez uczniów. Na osobnym stole przeglądać można było liczną i bogatą literaturę dydaktyczną do geografii, przeważnie zastrzeżoną pod tym względem „Książnicy Atlasu” we Lwowie. (J. M.)

Statystyka szkolnictwa czecho-słowackiego. Według zestawień, podanych przez czeską prasę pedagogiczną stan szkolnictwa czecho-słowackiego w dniu 1 listopada 1927 przedstawiał się następująco: Na terenie Czechosłowacji było szkół ludowych — 14.333 (w tem 87 polskich). W liczbie tej było szkół jednoklasowych 5.588 (16 polskich), dwuklasowych 3.969 (32 polskich), trzyklasowych 1904 (12 polskich), czteroklasowych 1107 (4 polskie), pięcioklasowych 1599 (14 polskich), sześcioklasowych 127 (9 polskich), siedmioklasowych 36 i ośmioklasowych 3. Ogólna liczba dzieci wynosiła: 451.633 (9.473 polskich). Szkół wydziałowych było 1781 (10 polskich) przyczem uczniów: 277.541 (1476 polskich). (J. K.)

DOKOŁA P. W. K.

BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH ŚWIECI SVOJE STULECIE

Ze Zjazdami Bibliotekarzy i Bibliofilów, które będą najbliższem świętem kulturalnem z okazji P. W. K. obchodzonem, łączy się chronologicznie i programowo jubileusz naszej Biblioteki Raczyńskich. Święcony on będzie w dniu 30 maja, tj. w pierwszym dniu obu Zjazdów. Program uroczystości przedstawia się jak następuje:

O godz. 9 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w Kolegiale Farnej. Nastąpi Akademia w Auli Uniwersytetu Poznańskiego, rozpoczęta śpiewem chóru „Hasło”, który wykona „Gau-de Mater Polonja” G. Gorczyckiego, po czem wygłoszą przemówienia: prezydent m. Poznania Cyrl Ratajski, oraz kierownik obecny Biblioteki, dr. Andrzej Wojtkowski. Następnie będą przemawiali delegaci pokrewnych instytucji i stowarzyszeń, zebrani licznie na obydwu Zjazdach, dalej odczytane będą telegramy z całej Polski, a śpiew chóru, który wykona „Psalm” B. W. Walewskiego, zamknie uroczystość.

Wieczorem podejmuje Biblioteka swoich gości bankietem w Centralnej Restauracji P. W. K. przy ul. Śniadeckich. Obecność przybywających z całej Polski bibliotekarzy, miłośników książki doda splendoru temu jubileuszowi, który znaczeniem swoim wybiega daleko poza granice Poznania i jest świętem naszej narodowej kultury.

UCZNIOWIE JAKO AKTORZY

Już od 17 maja gra w Auli gimnazjum Marcinkowskiego przy ul. Bukowskiej Teatr Szkolny, zaaranżowany umyślnie na P. W. K. Zajmowaliśmy się już parokrotnie tem pożytecznem i ciekawem przedsięwzięciem i nieraz jeszcze do niego powrócimy. Dotychczas wystawiono „Braci” Publ. Terentiusa Afra, „Obrazki Wielkopolskie” obejmujące Zapusty i Wieniec Wielkopolski, tj. zwyczaj pod czas zniw, „Krakusa Księcia Nieznane-go” Norwida, wreszcie Juliusza Słowackiego inscenizowaną parafrazę Iliady i Tetmajera „Księdza Piotra”, dramatyzowaną nowelę.

Aktorami są uczniowie i uczeni-ce naszych szkół, reżyserami profesorowie. Dotychczas występowały zespoły następujące: gimn. im. Komeniusza w Lesznie, gimnazjum hum. Z. pod wezwaniem Najśw. Serca Jezusa, gimn. hum. m. im. św. Jana Kantego, wyższego kursu nauczycielskiego przy Państw. Sem. Naucz. męskim i państw. sem. żeńsk. im. M. Konopnickiej w Poznaniu, państw. gimn. im. Marcinkowskiego w Poznaniu, państw. gimn. im. ks. P. Skargi w Szamotułach, państw. gimn. męsk. w Gnieźnie.

Ilość pracy, wkładanej w te przedstawienia przez młodych aktorów i aktorki, oraz ich reżyserów jest naprawdę wzruszająca. Kostjumy i dekoracje przygotowują sobie sami pod kierunkiem wykwalifikowanych w tym zakresie profesorów i profesorok. A nie jest to praca bagatelna, bo chociaż zarówno kostjumy jak dekoracje muszą być z natury rzeczy, uproszczone, lecz potrzeba ich немало, a są między nimi zbroje, hełmy, tuniki greckie, wnętrza sceniczne, rekwizyty itd. itd. W dodatku zdarzają się i sztuki, będące dziełem uczniów. Tak np. Zapusty Wielkopolskie, obrazek regionalistyczny, opracowały dwie uczennice poznańskiego gimn. pod wezw. N. Serca Jezusa, zaś „Wieniec Wielkopolski”, czyli obyczaje dożynkowe, zebrał i opracował uczeń gimn. św. Jana Kantego, także w Poznaniu.

Księga Pamiątkowa miasta Poznania.

Pod takim tytułem wyszedł nakładem Magistratu poznańskiego wspaniały tom, ozdobiony mnóstwem ilustracji i zawierający sprawozdanie z dziesięciu lat pracy polskiego zarządu Poznania. Powróćmy obszernie do dzieła tego, które powinno rozejść się między naszych gości wystawowych, jako trwała i piękna pamiątka pobytu w naszym mieście, zwłaszcza że cena (10 zł) jest poprostu śmiesznie małą wobec wartości książki, jej rozmiarów i wspaniałego przystroju graficznego wykonanego w drukarni św. Wojciecha. Ilustrowana jest Księga poprostu rozrzućnie. Przepyszne zdjęcia Poznania, widoków poznańskich, barwne i jednokolorowe, stanowią jakby album naszego miasta i cenę książki same w sobie parokrotnie przenoszą.

TEATR

„Teatr Stanisławski” w Warszawie. Piszą nam z Warszawy: W Pradze czeskiej przebywa stale zespół teatralny rosyjski, złożony z części Teatru Artystycznego, który w Moskwie stworzył i prowadził przez długie lata reformator sceny rosyjskiej Stanisławski, wspólnie z Niemirowiczem-Danczenką. Artyści których obecnie oglądamy grają systemem zespołowym, tak jak to czynił Stanisławski, nie ma jednak wśród nich wielu wybitnych indywidualności, a w dodatku grają na scenie „Wodwiliu”, ciasnej i prymitywnej pod każdym względem. Rozpoczęli od sztuki Ostrowskiego „Bieda nie hańbi”, na drugie przedstawienie poszli „Żywy trup” Tołstoja, obrzydliwy dokument rosyjskiej zgnilizny i beznadziejności, która stworzyła podłoże dla bolszewickiego caratu. W „Żywym trupie” wyszły wyraźnie braki zespołu, m. in. cyganka Masza, o której cnotę upomina się jej ojciec u „wodziciela”, była osoba tak czcigodną wiekiem, że wynikały stąd sytuacje pełne mimowolnego humoru. (tw)

MUZYKA

Nowa kompozycja Wallek-Walewskiego, zatytułowana „Wesoła Kantata” została wykonaną przez Chór Techniczny lwowski na jubileuszowym koncercie z powodu trzydziestolecia istnienia tego chóru. Autora obecnego na sali przyjmowano owacyjnie, krytyk podnosi humor i świetną technikę utworu. (lw)

Słowiański koncert symfoniczny we Lwowie. Ze Lwowa piszą nam: Na czwartym z rzędu koncercie symfonicznym Tow. Muzycznego wykonano, pod dyr. dr. Adama Soltysa, „Korsarza” Piotra Ryty, koncert skrzypcowy. Prokofiewa, fantazję skrzypcową Józefa Suka, oraz „Ananke”, poemat symfoniczny Joachima Mendelsöhna, chociaż ten ostatni autor nie wydaje się słowiańskim ani z nazwiska, ani z charakteru twórczości. Kompozycje skrzypcowe wykonał p. Stefan Frenkel. (ml)

Koncert pieśni Szymanowskiego odbył się w Krakowie. Przy akompaniamencie samego kompozytora wykonała je jego siostra, świetna śpiewaczka p. Korwin-Szymanowska. Program objął utwory skomponowane w całym ćwierćwieczu: od „Piełgrzyma op. 2, do Pieśni dziecińczych z r. 1923 op. 49”.

OCHRONA ZABYTEKÓW

Kościół św. Michała w Hołobach. „Wiadomości Konserwatorskie” donoszą o potrzebie szybkiej konserwacji i gruntownego remontu kościoła parafialnego w powiecie kowelskim. Jest to piękny kościół barokowy, zbudowany w 1700 roku przez podstolego podlaskiego, Stefana Jeruzalskiego. Kościół budowano prawie 30 lat. Pod koniec 18 wieku pożar go zniszczył a niemieccy saperzy wysadzili w 1916 r. w powietrze wieżę, przyczem i kościół nie wyszedł z tego bez szkody. Zaraz po wojnie odrestaurowano go i pokryto dachy żelazną blachą falistą. Wnętrze kościoła ma średniej wartości malowidła barokowe z końca 18 wieku roboty pewnego trynitara z Brahiłowa. W podziemiach znajdują się grobowce rodziny Wilgów. (J. M.)

PISMA NADEŚLANE

„Przyjaciel Szkoły”, dwutygodnik nauczycielstwa polskiego. Treść nr. 9 (maj): J. Cierniak: Wychowawcze wartości teatru szkolnego. — T. Mikułowski: Kursy wakacyjne dla nauczycielstwa szkół powszechnych w r. 1929; — T.: Idea współpracy międzynarodowej w nauce szkolnej w Niemczech; — M. Z. Fuchs: Ankieta w sprawie koedukacji; — W. Turowski: Kierownik szkoły a grono nauczycielskie.

„Ruch Słowiański”, miesięcznik poświęcony życiu i kulturze Słowian. Treść nr. 4 (kwiecień): Wł. Dwornikowicz: Serbski mistycyzm dziejowy; — Marian Tyrowicz: Przesłanie państwowa Bułgarii na tle ogólnodziejowym; — Jerzy Tasić: Rzut oka na życie polityczne Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców; — Tadeusz Lubaczewski: Czecho-słowacko-polskie stosunki gospodarcze.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Co sędzić o sytuacji w Niemczech?

Jak stoi sprawa odszkodowań niemieckich? Czy może dojść do rozbięcia konferencji rzeczoznawców i jakie byłyby z tego skutki? Czy kryzys finansowy, przeżywany przez Niemcy może doprowadzić do spadku wartości marki? Wogóle, czym został spowodowany kryzys niemiecki, czy jest on wynikiem naturalnego biegu rzeczy, czy też machinacją macchiaweliczną? Oto pytania, jakimi zasypał nas pewien znajomy, jako eksporter, bezpośrednio zainteresowany kwestiami niemieckimi. A oto, co odpowiedziliśmy:

Dotychczas, w sprawie odszkodowań, obowiązuje t. zw. plan Dawesa, który wysokość rocznej spłaty odszkodowawczej określa na 2,5 miljarda marek; najważniejszej jednak sprawy, mianowicie ilości anuitetów, t. j. okresu, w którym Niemcy mają płacić, plan Dawesa nie zawiera. Oż konferencja rzeczoznawców, obradująca od długich tygodni w Paryżu, ma na celu doprowadzenie do porozumienia tak co do wysokości ogólnej sumy odszkodowań i ilości anuitetów, jak i co do t. zw. ich skomercjalizowania. Komerccjalizacja oznacza w tym wypadku, że zobowiązania niemieckie z publiczno-prawnych stają się zwykłymi prywatno-prawnymi, zawiadywanymi przez międzynarodowy bank. W chwili obecnej wiadome są już propozycje aliantów i kontr-propozycje Niemców. Różnią się one b. znacznie; bo podczas gdy Niemcy godzą się na spłatę w ciągu lat 37-miu 26 miliardów, aljanci domagają się zapłaty około 40 miliardów i to w ciągu lat 58-miu. Niemcy twierdzą, że nie są w stanie zobowiązać się do spłat wymaganych przez aliantów i wskazują na rzekomo wątpliwą swą „Leistungsfähigkeit”. Tak dziwnie się złożyło, że właśnie podczas trwania konferencji rzeczoznawców, w Niemczech istotnie zaczęło dziać się źle. Mianowicie wskutek zwyczaj dyskonta w Anglii i Stanach Zjednoczonych z Niemiec pieniądź poczęł odpływać? Reichsbank stracił od początku r. b. przeszło miliard marek ze swych zapasów kruszców i dewiz. Panika wzrastała w sposób zastanawiający. W ostatnim tygodniu marca r. b. zapasy te zmniejszyły się o rmk. 50 milion., w pierwszym tygodniu kwietnia strata dosięgła rmk. 100 milion., w drugim — rmk. 200 milion. i w trzecim — rmk. 235 milion. Dopiero w czwartym tygodniu kwietnia — i w tem „spóźnieniu się” cała machinacja — Bank Rzeszy podwyższył stopę dyskontową, co jak wiadomo zapobiega zazwyczaj dalszemu odpływowi walut. Lecz było już zapóźno, bo zaufanie do Niemiec zagranicą zostało zachwiane. Odpływ walut trwał nadal, tak że n. p. ultimo kwietnia pokrycie marki wynosiło tylko 43 proc. (ustawowy obowiązek 40 proc.). Dopiero w maju sytuacja poprawiła się o tyle, że obawy o stałość kursu marki są nieuzasadnione.

Tak samo nieuzasadnione są obawy o zerwanie rokowań w łonie konferencji rzeczoznawców. Plan Dawesa nie jest dla Niemiec łatwy; z drugiej strony Niemcy marzą o ewakuacji Nadrenji i niewątpliwie zrobią wszystko, aby przez doprowadzenie do porozumienia w kwestii odszkodowań, usunąć ostatnią zapórę dla zabiegów dyplomatycznych o ewakuację. Faktem jest, że ostatnio przeżyty kryzys finansowy Niemcom wyszedł na dobro, bo ich znowu czegoś nauczył i ostudził.

Krótkie informacje gospodarcze

— W ministerstwie spraw wewnętrznych toczyły się w tych dniach pertraktacje z przedstawicielami Zw. spóżywców w Polsce w sprawie kredytu na mechanizację piekarni.

— Grupa przemysłowców czechosłowackich i austriackich udaje się do Rosji Sowieckiej celem podjęcia pertraktacji w sprawie dostawy maszyn przedziałnych i tkackich.

— Federal Reserve Board w Waszyngtonie odrzuciło żądanie podniesienia stopy procentowej w tych bankach z 5 na 6 procent.

— General Motors Co. przystępuje do fabrykacji samolotów i w tym celu nabywa 400 000 akcji Fokker Aircraft Co., przez co posiadać 40 proc. kapitałów zakładu budowy samolotów Fokkera.

Ostatni dzień obrad zjazdu ekonomistów polskich

Na wstępie wygłosił p. b. min. Hi-polit Gliwic, obszerny referat na temat racjonalizacji i kartelizacji w gospodarce światowej. Zdaniem prelegenta, fakt, że patent bywa ulokowany w różnych państwach, przyczynia się wielce do zacieśnienia węzłów między-narodowych. Co do karteli i syndykatów, to zaznacza jednak, że jeśli trudną jest rzeczą stworzenie kartelu narodowego, to jeszcze trudniej jest doprowadzić do utworzenia kartelu międzynarodowego. Prelegent podkreśla wagę takich związków. Tak naprzykład o kartelu stalowym przypuszcza, że danemu mu będzie jeszcze odegrać wielką rolę, nie tylko w dziedzinie życia gospodarczego, ale i polityki. Istnieje jednak, w pewnych dziedzinach trudność, albo zgoła niemożliwość utworzenia kartelu czy syndykatu, n. p. w branży sukien damskich albo perfum, gdzie decydujące znaczenie posiada moda. Również węgiel nie nadaje się — zdaniem prelegenta — do kartelizacji, a to ze względu na wielką skalę jego odmian i jakości. Wielkie znaczenie posiada natomiast unia wytwórców superfosfatu, która jest już dziś potęgą gospodarczą.

Następnie zabrał głos prof. polit. lwowskiej dr. Leopold Caro i mówił na temat ruchu kartelowego w obrębie państwa oraz międzypaństwowego. Referent zaznaczył, że do niedawna rządziła rzekoma wolna wymiana, a zaślępiona produkcja, nie oglądając się na ilość i jakość konkurentów ani na warunki zbytu, doprowadzała perjdycznie do strasznych katastrof, które ekonomiści starali się uzależnić nawet... od plam na słońcu lub perjdycznych nieurodzajów. Zmiana okazała się możliwą dopiero po wykryciu decydującego czynnika: woli ludzkiej. Odtąd w miejsce wolnej konkurencji objął ster rządów monopol i dziś połowa kapitału świata jest w ręku syndykatów i trustów. Dopóki one ograniczały swą działalność do samopomocy swych członków, do tworzenia banków, finansujących przedsiębiorstwa wchodzące w skład kartelu, wspólnego zakupu surowca, eliminacji fabryk przestarzałych etc. dopóty były pożytecznymi, zabezpieczając przemysł przed perjdycznymi przesileniami. Niestety stało się inaczej — trusty zaczęły korzystać ze swej siły i śrubować ceny gotowych produktów, zamiast podwyższać płace robotników, które nawet starano się obniżyć. Jednocześnie trusty starały się ovladnąć gospodarczo państwa młode, usiłując zepchnąć je do roli dostawców surowca i odbiorców gotowych produktów, a to przez wykupywanie i finansowanie przemysłu tych państw. Dla Polski szczególnie niebezpiecznym jest tu kapitał niemiecki, wobec antagonizmu interesów, lecz również należy zwracać uwagę na każdy inny kapitał. Kartele międzynarodowe pozornie tylko sprzyjają pokojowi światowemu, w rzeczywistości bowiem przeciwstawiają się polityce gospodarczej poszczególnych państw, czem pogłębiają tylko antagonizmy narodowe. Wobec powyższego prelegent stanowczo domaga się ścisłej kontroli działalności karteli przez państwo, a przedewszystkiem jawności uchwał kartelowych.

Tego samego domaga się doc. dr. F. Zweig, który również zwraca uwagę na ujemne strony wielkich karteli międzynarodowych.

Jako ostatni przemawiał prof. S. G. G. W. inż. S. Biedrzycki na temat racjonalizacji w rolnictwie. Prelegent

Odczyt min. Kwiatkowskiego

Wczoraj po południu wygłosił min. przemysłu i handlu p. Kwiatkowski w westibulu reprezentacyjnym P. W. K. odczyt p. n. „Prawo zwycięstwa”, omawiając w nim obecne położenie gospodarcze. Nietylko zaprzeczył istnieniu kryzysu gospodarczego, ale w dodatku uznał za niepożądane w interesie państwa oświeślanie sytuacji gospodarczej jako niepomyślnej. Dalej rozprawił się z zarzutami, jakoby polityka rządowa szła w kierunku statystycznym i tłumaczył,

domaga się dalekoidących zmian, zwłaszcza w drobnocłopskich gospodarstwach, tak, aby mogły one — prócz wyżywienia właściciela — produkować na zewnątrz. Jako przykład podaje nieracjonalność trzymania w pewnych, najmniejszych gospodarstwach konia, którego trzeba żywić w ciągu 365 dni, a który pracuje do 50 dni. Również źle prowadzone są gospodarstwa średnie, gdzie administracja — w porównaniu z przemysłem — postawiona jest na poziomie warsztatu rzemieślniczego, a nie przedsiębiorstwa poważniejszego, a to dzięki archaicznemu i niepostępowemu systemowi. Jednocześnie zaznacza prelegent, że naodwrot rolnicy mają prawo do żądania zastosowania racjonalizacji w tych działach produkcji, które są konsumentami.

Na tle powyższych referatów wywiązała się ożywiona dyskusja, w której jako pierwszy zabrał głos p. dr. R. Battaglia. Jest on zasadniczo przeciwny wprowadzaniu nowej władzy państwa nad kartelami, ponieważ — zdaniem jego państwo już i tak rozporządza szeregiem ustaw w tym kierunku. P. dr. Zieleniewski dodaje, że żadna ustawa nie jest w stanie przeciwstawić się żywotnym potrzebom gospodarczym, a poza tem kartel rozporządza tysiącami sposobami, aby kontroli państwa uniknąć. P. Ivank, asyst. W. S. H. uważa, że jedynym racjonalnym celem ustaw kontrolujących kartele jest jawność uchwał. Dr. Krzetuski zwraca uwagę na konieczność łączności gospodarstwa poszczególnych państw, z gospodarką ogólnoswiatową, co właśnie daje kartel. Tak samo uważa, że koniecznym jest u nas kapitał obcy, ponieważ nasze oszczędności nie wystarczają. Dr. Heydel oświadcza, że za racjonalną uważa jedynie wolną konkurencję i stoi na stanowisku walki państwa z kartelami. Dr. Szmyt nawiązując do racjonalizacji rolnictwa, daje przykłady gospodarki rolnej innych państw.

Również dalsi mówcy oświadczyli się za kartelami. Wtedy zabrał głos prof. Caro i w świetnym przemówieniu obronił swe tezy. Pragnie on, aby wielki kapitał był sługą społeczeństwa, a nie jego panem. Bilans płatniczy państwa jest ważniejszy od kieszeni członków, a raczej przywódców karteli, którymi w Polsce głównie są Żydzi, którzy — niestety — nie chcą być Polakami. Żąda również ścisłej kontroli kapitału obcego, który — bez kontroli — zje nas. Gorące przemówienie prof. Cara, pełne siły przekonania, spotkała burza oklasków ze strony słuchaczy.

Podobne argumenty przytoczył również doc. dr. Zweig, który podobnie domaga się ścisłej kontroli państwa nad kartelami.

Prof. dr. Kostanecki proponuje wysłanie telegramu do dra prof. Wł. Grabskiego, który stał na czele komitetu organizacyjnego zjazdu, z podziękowaniem za jego pracę. Jednocześnie prof. Kostanecki dziękuje Poznaniowi za jego gościnność oraz prof. Taylorowi za jego ofiarną pracę przy przygotowaniu zjazdu na miejscu.

Prof. Taylor dziękuje za te słowa uznania i proponuje stworzenie stałej delegatury zjazdu, która wydała prace obecnego zjazdu i przygotowała następny. Drugi zjazd ekonomistów polskich odbędzie się prawdopodobnie w Katowicach, dokąd go zapraszają tamtejsze sfery gospodarcze i naukowe. Na tem przewodniczący prof. dr. Kostanecki zamknął pierwszy zjazd ekonomistów polskich w Poznaniu.

że bierny bilans handlowy, jako spowodowany zakupami o charakterze inwestycyjnym jest obecnie zjawiskiem koniecznym, gdyż umożliwi nam w przyszłości rozwinięcie szerokiej ekspansji wywozowej. W tym punkcie wyraźna jest rozbieżność w poglądach prelegenta a doradcy finansowego p. Dewey'a, który z uwagi na stan naszego rynku kapitałowego przestrzegał przed inwestycjami. Uwagi p. Kwiatkowskiego nacechowane były wogóle nieopuszczającym go nigdy optymizmem.

Ze zjazdu Związku Przemysłowców Konfekc.

Dokończenie obrad

Jak już donosiliśmy w sobotnim numerze odbył się w sobotę zjazd Związku przemysłowców konfekcyjnych.

Po referacie p. Battagli wywiązała się dyskusja, w której m. in. zabierali głos pp. Szkudlarek, Kokkot, dyr. Miądowicz, przedstawiciel fabryki bielskiej i inni.

Następnie dokonano wyborów uzupełniających do rady Związku, w skład której weszli pp.: dr. Karol Mendel, dyr. St. Miądowicz, Kaufman i Szkudlarek z Poznania. Po sprawozdaniu kasowem, wygłoszonym przez p. dr. Battaglię udzielono przez aklamację pokwitowania zarządowi.

W południe o godz. 2 odbył się w Bazarze obiad, wydany na cześć uczestników zjazdu Związku przemysłowców konfekcyjnych i zaproszonych gości. Obiad zaszczylił m. in. prezes P. W. K. p. dr. Wachowiak, który podziękował w dłuższym przemówieniu przemysłowcom konfekcyjnym za ich liczny udział w Powszechnej Wystawie Krajowej. Poza tem zabierali głos p. dyr. Piechocki, hr. Ostrowski, p. Piękarski z Warszawy oraz p. dyr. Miądowicz.

Około godz. 4 udali się uczestnicy zjazdu na tereny P. W. K. (bp.)

Z ZAGRANICY

(z) O powiększenie ilości dni pracy w Sowieciech. Na zjeździe Rad Z. S. R. R. jeden z delegatów wystąpił z wnioskiem zwiększenia ilości dni pracy do 365 zamiast 300 utrzymywanych obecnie. Wnioskodawca obliczył, że w ten sposób wydajność produkcji zwiększy się o 20 proc. co stanowi wartość 2 do 3 1/2 miljarda rubli.

(z) Projekt zrzeszenia 14-tu angielskich przedsiębiorstw bawełny. Donoszą z Lancashire'u o projekcie zrzeszenia 14-tu głównych przedsiębiorstw bawełny, którego celem ma być przeciwstawianie się polityce destrukcyjnej i nierozsądnemu obniżaniu cen oraz utrzymanie stabilizacji w obrotach z Egiptem.

(z) Stan zasiewów w Stanach Zjedn. A. P. Według depeszy waszyngtońskiego departamentu rolnictwa otrzymanej przez Międzynarodowy Instytut Rolnictwa w Rzymie o stanie zasiewów w Stanach Zjednoczonych A. P. nadmierna wilgoć zaszkodziła nieco zasiewom pszenicy ozimej, jednakże stan jej pozostałe dotychczas zadowalający. Pszenica jara oraz zasiewy owsa są późnione. Pogoda deszczowa jest niekorzystna dla kukurydzy i bawełny.

(z) Stopa redyskontowa Federal Reserve Banków. „Chicago Tribune” donosi, że urząd Federal Reserve w Waszyngtonie odmówił w ub. tygodniu kilku bankom należącym do systemu Federal Reserve, włącznie z bankami nowojorskim i chicagowskim, podwyższenia ich stopy redyskontowej do 6%. Wobec faktu podniesienia przez Federal Reserve Bank w San Francisco stopy redyskontowej do 5%, od poniedziałku wszystkie 12 banków Federal Reserve stosować będą stopę redyskontową 5%.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki: Handel hurtowny, parytet Poznań ładun i wagonow, dostawa bieżąca, za 100 kg.:

Standardy: a) żyta poznańskiego 699,5 gr. (118,7 f. w. h.); b) żyta pomorskiego 693,5 gr. (117,5 f. w. h.); c) pszenicy poznańskiej i pomorskiej 755 gr. (127,9 f. w. h.); d) owsa poznańskiego i pomorskiego 461,5 gr. (77,9 f. w. h.); e) notowania maki żytniej na podstawie urzędowo ustalonego typu (70%).

Poznań, dnia 27. 5. 1929,

„Ceny orientacyjne” parytet Poznań

Żyto	25,25 — 26,25
Usposobienie słabe.	
Pszenica	44,00 — 45,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień przemysłowy	30,00 — 31,50
Usposobienie słabe.	
Owies	27,00 — 28,00
Usposobienie zniżkowe.	
Maka żytnia wł. worka według urzędowo ustalonego typu (70%)	39,00
Usposobienie słabe.	
Maka pszena 65% wł. work.	63,50 — 67,50
Usposobienie słabe.	
Otręby żytnie	20,00 — 21,00
Otręby pszenne	25,00 — 26,00
Wyka latowa	43,00 — 45,00
Peluszka	40,00 — 42,00
Łubin niebieski	25,00 — 26,00
Łubin żółty	32,00 — 34,00
Tatarka	43,00 — 46,00
Uwaga: Ogólne usposobienie słabe.	

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA

Przyjazd wycieczki Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego

Dziś rano o godzinie 6 minut 45 przybyła do Poznania z Warszawy wycieczka „Zjednoczenia Rzymsko-Katolickiego” z Chicago. Z 300 osób, które były w Warszawie, dotarło dzisiaj do naszego miasta tylko 85, ponieważ większość udała się do krewnych i znajomych, zamieszkających w różnych stronach Polski. Powszechną Wystawę Krajową zamierzają zwiedzić w późniejszym terminie.

Niestety z powodu nieporozumienia pociąg, wiozący rodaków amerykańskich, przybył do Poznania wcześniej, aniżeli przewidywał program, wskutek czego przewidziane powitanie na dworcu drogowych gości nie doszło do skutku.

Przybyli, prowadzeni przez prezesa p. Olejniczaka, sekretarza ks. dr. Janeczka i p. Piątkiewicza, zamieszkali w hotelu „Polonia” i w „Wielkopolskim Domu Gościńnym” przy ul. Niecałej.

Przed godziną 11 wycieczka amerykańska zebrała się przed zamkiem i udała się na przyjęcie do Prezydenta Rzplitej, żeby dokonać wręczenia dyplomu honorowego organizacji.

W sali tronowej zamku, po przemówieniu prezesa Olejniczaka, który zobowiązał znaczenie Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, któ-

re liczy 150 000 członków różnych stanów i zawodów, nastąpiło nadanie Prezydentowi Rzplitej tytułu prezesa honorowego organizacji i wręczenie dyplomu honorowego wraz z pamiątkowym złotym medalem.

Po godzinie 12-ej Polacy z Ameryki wręczyli dyplom honorowy i medal pamiątkowy „Zjednoczenia Rzymsko-Katolickiego” J. E. ks. prymasowi Hlondowi, poczem zwiedzili katedrę.

Obiad spożyto w restauracji ogrodu Zoologicznego, który zwiedzany ma być po południu.

Program pobytu wycieczki „Zjednoczenia Rzymsko-Katolickiego” uległ pewnym zmianom.

Jutro o godz. 9-ej zbiórka przed głównym wejściem P. W. K. i zwiedzanie wystawy przez cały dzień. O godzinie 13,15 obiad w restauracji centralnej (Hugger). Wieczorem opera.

W środę, 29 bm. o godzinie 10-ej odjazd do Gniezna (z toru pocztowego), zaś w czwartek w Poznaniu wzięcie udziału w procesji Bożego Ciała (zbiórka przed katedrą o godz. 10).

W piątek projektowana jest wycieczka do Kórnik, poczem wieczorem, regularnym pociągiem, odjazd do Częstochowy.

W pałacu rządowym

Oświata — Wychowanie przedszkolne

Przechodzimy z kolei do pokoiku, mieszczącego misternie zilustrowane zagadnienie wychowania przedszkolnego, coś w rodzaju „pracowni Dariusza”.

Wszystkie pokazy ułożone są umiejętnie tak, aby dały obraz całkowity systemu wychowania przedszkolnego dzieci w wieku od 4 do 7 lat. Miniaturowe pokazy robią pozornie wrażenie jakichś nieudolnych obrazów i figur. Powoli jednak orientujemy się w całości i stwierdzamy, że większość rysunków, robótek, modeli wykonana jest przez dzieci. To właśnie podnosi wartość pokazów. A więc tu jakieś niewprawne rączki pokusiły się na wycinanki, których całe albumy oglądamy z zaciekawieniem, tam rysunek jakiś, wykazujący wybitny zmysł proporcji u dziecka, zda się odkrywać w maleństwie przyszłego artystę. We wszystkim widać celową opiekę wychowawców, idącą w tym kierunku, aby rozwijać w sposób możliwie obrazowy zapomocą kojarzeń wszystkie zmysły dziecka, mającego niebawem wejść do szkoły. Skomplikowane metody nauczania dzieci w wieku przedszkolnym, ten mają przedewszystkiem cel, aby czynnik wychowawczy już wcześniej, niż to się stanie w szkole, przeniknął do duszy dziecka polskiego, aby zaistniała podbudowa szkoły, aby — jak powiada Cieszkowski — gleba duszy tak uprawiana i użyźniana na snadnie przyjęła naukę szkolną. Obok budzących nieraz zachwyt swą miłą nieudolnością i prostotą rysunków, figur, wycinanek i t. p. wykonanych przez same dzieci, uwzględniono również w pokazach sposoby ćwiczenia zmysłów dziecka w postaci różnych przedmiotów dla odróżnienia kolorów, dla ćwiczeń zręczności w palcach i t. p.

Całość uzupełniają liczne fotografie oraz mebelki dziecięce wraz z piaskownicą pokojową. Wychodzimy z przekonaniem, że Polska w metodach wychowania przedszkolnego idzie wyraźnie z postępem Zachodu.

Szkoła przyszłości

Wadą organiczną naszego szkolnictwa powszechnego jest wielka do tej pory różnorodność w typach szkół powszechnych. Na ogólną liczbę szkół powszechnych 25 149 było w roku 1927/28 tylko 2 328 szkół 7-mioklasowych, a więc odsetek jeszcze znikomy. Kardynalnym zadaniem władz szkolnych jest zapewnienie wszystkim dzieciom pobierania nauki w szkołach powszechnych jak najwyżej zorganizowanych. Świadomość tego zadania doprowadziła już do tego, że w r. 1927/28 około 31% wszystkich dzieci kształciło się w szkołach powszechnych najwyższego stopnia organizacyjnego t. j. 7-mioklasowych.

Daleko jednak do celu właściwego, t. j. do zupełnego zniwelowania różnic tak dziś rażących. Z chwilą zaś, kiedy na całym obszarze Rzplitej będziemy mieli szkołę powszechną jednolitą, wtedy dopiero możemy poważnie dyskutować przedewszystkiem na temat takiego ujednolajnienia programu nauczania, aby stanowiło ono bezpośrednio przejście do szkoły średniej. Narazie pozostajemy jeszcze w sferze projektów stopniowo w miarę możliwości finansowych państwa realizowanych.

Jednym z takich projektów, skonkretyzowanych już, jest „projekt organizacji szkół powszechnych w okręgu wrocławskim na rok 1932/33”. Tak głosi napis na oszklonym, przejrzystym wykonanym modelu tego projektu. Model przedstawia dwie mapy okręgu wrocławskiego z miastem Wrocławiem, jedną z organizacją szkolnictwa istniejącą, drugą projektowaną na rok 1932/33. Projekt, jak wynika z modelu, idzie w kierunku podniesienia szkoły powszechnej do najwyższego stopnia organizacyjnego kosztem zniesienia rozsiągniętych po całym okręgu szkół niższego stopnia.

W ten sposób pomniejszałaby się co najmniej ilość szkół z około 130 do 60-ciu, ale zyskałby na tem ogromnie poziom wychowania. A o to przede wszystkim chodzi.

Wystawa przedmiotów nauki

W dwóch obszernych salach rozmieszczono wystawę poszczególnych przedmiotów nauki w szkołach powszechnych i średnich poczynając od elementarza poprzez języki ojczyste, matematykę i filologię klasyczną.

Wybitną część wystawy zajmują prace wykonane przez uczniów.

Poza bibliografią i pokazami najważniejszych dzieł nauki, widzimy, często zachwyty budzące, prace uczniów z okresu polonistyki, z historii, czy np. filologii klasycznej. Pomysłowo wykonane ilustracje do „Pana Tadeusza”, plany do „Ogniem i mieczem”, różnego rodzaju pomocnicze przyrządy mnemotechniki, mapy historyczne itp. godne są uznania dla ich młodych wykonawców, przeważnie uczniów gimnazjalnych.

Trochę, jak nam się zdaje, po maceszemu potraktowano filologię klasyczną. W okresie, bądź co bądź, trwającej jeszcze walki z prądem, który zlikwidować chce w Polsce nauczanie języków i kultury klasycznej, należałoby na tę część wystawy położyć szczególne naciski. Naogół dość niebogata wystawa rozwoju kultury klasycznej w Polsce nie zdołała pokryć ani pięknie wykonane Forum Romanum, ani zdaleka słyszana deklamacja pierwszej pieśni Iljady: „Gniew i klęski zeń spadnie na Greków śpiewaj bogini...” przeniesiona na płytę gramofonową, ani skądinąd udatne ilustracje do tejże Iljady. Całość robi wrażenie niekompletne.

Uzdrowiska polskie

Rządy zaborcze nie interesowały się w najmniejszym stopniu uzdrowiskami polskimi, posiadającymi naturalne warunki rozwoju.

W b. zaborze pruskim nie było wcale uzdrowisk, aby zmusić Polaków do korzystania z „badów” niemieckich. W zaborze rosyjskim tak hojnie uposażone przez przyrodę miejscowości, jak Busk, Solec, Nałęczów, Ciechocinek, Druskieniki, Ojców, Otwock — zawdzięczały swe istnienie czynnikom społecznym i wysiłkom lekarzy balneologów. Również i rząd austriacki, chociaż był właścicielem Krynicy, nie okazywał żadnej troski ani o nią, ani o inne lecznicze miejscowości b. Galicji, należące do osób prywatnych. Jedynie, dzięki opiece autonomicznych władz galicyjskich, uchwaleniu przez Sejm lwowski starannie opracowanej ustawy krajowej z r. 1908 i powołaniu do życia Zakładu Kredytowego Zdrojowisk i Uzdrowisk, poczęły one rozwijać się w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku.

Wojna zniszczyła większość naszych uzdrowisk: Druskieniki palono kilkakrotnie, Nałęczów uległ rabunkowi, Solec i Busk zdewastowano, Truskawiec, Morszyn, Iwonicz, Rymanów — znalazły się na terenie bojów i zostały zniszczone, takimiż losowi uległa Krynica, Szczawnica, Rabka, Żegiestów. Zamknięcie granic i niemożność wyjazdu do obcych miejscowości

ści kuracyjnych przyczyniło się do szybkiej odbudowy i podniesienia się uzdrowisk polskich. Przekonaliśmy się, że, mając u siebie skuteczne wody i kąpiele, nie potrzebujemy wywozić pieniędzy zagranicę, gdyż istnieje możliwość poratowania zdrowia we własnym kraju. Przyczyniło się to poważnie do szybkiego usunięcia dewastacji wojennych.

Powstanie państwa polskiego przyspieszyło i spotęgowało ten proces. Utworzono specjalny urząd, opiekujący się zakładami leczniczymi i uzdrowiskami, który objął w administrację uzdrowiska państwowe (Krynica, Ciechocinek i Busko), oraz otoczył opieką uzdrowiska o charakterze komunalnym (Otwock, Zakopane, Wisła itd.), społecznym (Nałęczów, Ojców, Pleskowa Skala), a nawet prywatnym (Szczawnica, Rabka, Żegiestów, Rymanów, Solec, Druskieniki itd.).

Poza tem uzdrowiskami interesuje się Ministerstwo Robót Publicznych, inicjując ankiety np. w sprawie rozwoju Zakopanego i Gdyni, wyposażając je w urządzenia techniczne, przeprowadzając regulację itp. Dzięki temu wszystkie bez wyjątku zdrojowiska i uzdrowiska polskie wprowadziły liczne inwestycje: oczyszczono dawne źródła i dowieziono się nowych, zwiększono liczbę łazienek, wybudowano nowe zakłady zdrojowe, zaprowadzono oświetlenie elektryczne, wodociągi, kanalizację, wzniesiono wiele hoteli, pensjonatów i willi prywatnych, ulepszono drogi, powiększono i upiększono parki, nie wspominając o innych drobniejszych inowacjach.

Wszystko to sprawiło, że prymitywne pod względem urządzeń nasze miejscowości kuracyjne zwolna dochodzą do poziomu ogólnoeuropejskiego. Skutkiem tego zwiększa się frekwencja, co znowu pozwala myśleć o dalszych ulepszeniach. Jak znacznie wzmożił się napływ gości do naszych uzdrowisk, świadczy kilka przykładów następujących:

	w r. 1911	w r. 1927
Zakopane	12 900	42 575
Krynica	11 180	32 476
Szczawnica	4 300	7 310
Rabka	3 700	13 000
Truskawiec	4 350	10 750
Inowrocław	100	4 500

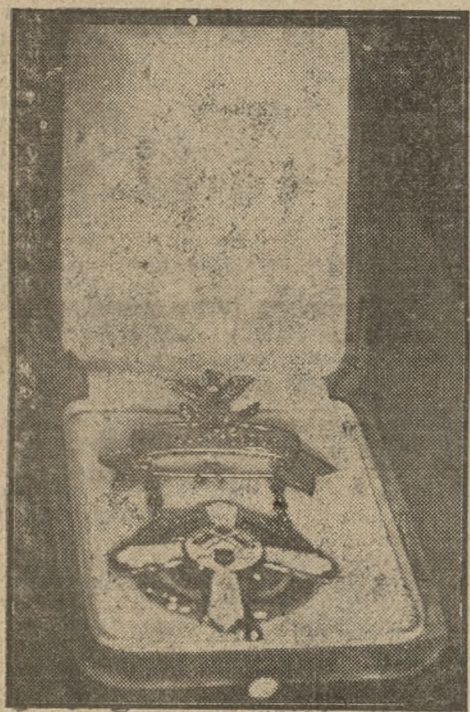
Licząc ogólnie, przyjąć można, że w r. 1927 w uzdrowiskach polskich bawiło 250 000 osób, gdy przed wojną liczba ta nie dochodziła 100 000. W obliczenia te nie wchodziły plaże nadmorskie. Za czasów zaborczych poza Sobotami załedwie Gdynia i Hel ścigały na lato po kilkanaście rodzin.

Dziś całe wybrzeże polskie zarówno zatoki Puckiej, jak „Wielkiego Morza” stanowi niemal ciągłą plażę, usypaną willami i gęsto zaludnioną w miesiącach letnich. Gdzie przed wojną wegetowały ubogie wioski rybackie, dziś wznoszą się znane miejscowości, których okazałe hotele, wielkie kurhauzy i skromne wille wypełniają się w sezonie tysiącami letników. Kolibki, Orłowo, Kamienna Góra, Gdynia, Oksywie, Puck, Swarzewo, Wielka Wiewióra, Chałupy, Kuźnica, Jastarnia, Hel, Bór, Hallerowo, Chłopowo, Rożewie, Jastrzębia Góra, Karwia, Holendry — oto nieprzerwalny łańcuch uczęszczanych plaż. Stworzyło je i rozwinęło dopiero państwo polskie. Przekształciło ono puste i smutne wybrzeże morskie w ciąg dziesięciolecia w tętniące życiem i radością pasmo ogrodów i osiedli.

Ten rozkwit polskich zdrojowisk, stacyj klimatycznych, plaż nadmorskich i zwykłych miejscowości letniskowych, dających mieszkańcom miast zdrowie i odpoczynek, znajduje wszechstronne zobrazowanie na P. W. K.

Związek Uzdrowisk Polskich wznosił specjalny pawilon, w którym zapomocą modeli, map, wykresów i różnych okazów przedstawiony jest rozwój i stan obecny uzdrowisk polskich. Pokaz ten przyczyni się z pewnością nie tylko do dalszego zapoznania Polaków z pięknem i kuracyjnymi właściwościami wielu miejscowości naszego kraju, ale też do spopularyzowania uzdrowisk polskich wśród publiczności zagranicznej.

**Popierając wytwórczość krajową,
budujesz niezależność i potęgę
gospodarczą i polityczną Polski!**



Medal złoty Zjednoczenia Polskiego Rzymsko - Katol. wręczony dzisiaj w południe J. Em. ks. Prymasowi Hlondowi.

Kupcy i przemysłowcy z Ameryki

W nocy z soboty na niedzielę przybyła do Poznania drogą na Cherbourg i Paryż wycieczka polskich kupców i przemysłowców z Ameryki w liczbie 46 osób.

Wycieczkę, która zabawi w Poznaniu do czwartku, prowadzi p. Władysław Sajewski z Chicago, wydawca nkt polskich i właściciel wielkiego składu instrumentów muzycznych.

Pomiędzy gośćmi z Ameryki są następujące osoby: prezes polskiego banku w Cleveland p. Majewski z małżonką, p. Edward Płaczek, kasjer banku z Chicago z żoną i synem, p. Leon Wojczyński, właściciel fabryki mebli z Chicago, p. J. M. Pierzyński z żoną, p. Stanisław Mermel z Chicago, p. J. Florkowski z Filadelfji, p. Santer z małżonką z Chicago, p. Jan Bukowski z Chicago, p. Julian Sadowski, dyrektor banku z Chicago, p. Tobolski, p. Henryk Karls, p. Piotr Zelazowski i p. Jan Podgórski z Filadelfji.

Po dokładnym zwiedzeniu P. W. K. i wycieczce do Gniezna, planowanej na środę, członkowie wycieczki kupców i przemysłowców polskich z Ameryki rozjeżdżają się w czwartek po kraju na przeciąg trzech tygodni, poczem odbędzie się zbiórka w Warszawie, żeby rozpocząć objazd wszystkich większych miast polskich.

Frekwencja wystawy.

Jak informuje wydział propagandy P. W. K. liczba ogólna osób, które dotąd zwiedziły wystawę, przekroczyła w dniu wczorajszym ćwierć miliona.

Z podróży naokoło świata

Wjazd do Mansanillo — Wrażenia z Meksyku — Do Los Angeles

Dzień przyjazdu do portu jest dla każdego transoceanicznego okrętu dniem świątecznym, pełnym radości i niecierpliwych oczekiwań.

Bliskość dawno niewidzianego lądu działa nawet na najzagorzalszych wilków morskich zlekka podniecająco.

Oficer dyżurny krąży szybciej niż zwykle po pomoście, osmarowani maszyniści wylazła z swych czarnych czeluści i patrzą z uśmiechem na rosnący pasek lądu, nieprzebrana tłuszcza kucharzy, kucharczyków i kucharek wyłania się co chwilę na pokład, majtkowie gołą się namiętnie, nie mówiąc już o zdenerwowaniu zwykłych profanów-pasażerów, którzy wszakże przez całą podróż nie trudnią się niczym innym, jak wyczekiwaniem lądu. Co przezorniejsi przywdziewają już 100 mil od brzegu lśniące kołnierzyki i z kapeluszem w rękę, każdej chwili gotowi do wyskoczenia za burtę, wysiadają długie godziny na pokładzie. Inni powtarzają regularnie co 3 minuty zdanie: „Ach jak już blisko!”, co tych, którzy nie są jeszcze gotowi i w chaosie swych niezgłębionych kufrów, skrzyń i waliz szukają nadaremnie guzików od mankiet, przyprawia o rozpacz, klątwy i rozstrój nerwowy.

Każdy przygotowuje się jak może, każdy raduje się w swój właściwy sposób.

Chorzy cieszą się na solidny bruk portowy i powrót apetytu, zdrowi na widok twarzy, które nie należą do „tych nudnych, okrętowych czupiradeł”, pierwsza klasa raduje się myślą o kabarecie, druga o teatrze, trzecia o tanioci bananów, słowem wszyscy się cieszą, wszyscy wyglądają, patrzą, przedreptują z nogi na nogę i nie mogą doczekać.

Ja osobiście cieszę się w momentach takich na cały szereg rzeczy, przede wszystkim jednak przepadam za samym ceremoniałem dojazdu, który według mego zdania, stanowi pierwsze i wiele mówiące źródło wrażeń o nowym nieznanym kraju, do którego się przybywa.

Twarze, stroje, mundury ludzi, którzy jako pierwsi przybywają na okręt, łodzie, komisje, kwarantanny, dezynfekcję siarką, rewizje, kontrole, przeglądy oto nieprzebrane bogactwo szczegółów, które w ciekawym i wynudzonej podróży przybyszu wyrabia błyskawiczny sąd o nowo zwiedzanej republice lub monarchji. Fakt ten znany jest wprawdzie wszystkim państwom świata i stał w niej jednej „Guatemali” lub „Costarice” policjant portowy ubrany jest lepiej niż sam pan prezydent, sprytniejszy jednak podróznik, który zęby zjadł na niejedynej porcie, z trudem tylko daje się nabrać i z tego, co widzi podczas zarzucania kotwicy może wyciągnąć mnóstwo wniosków, porównań i sądów.

Tym razem byłem wyjątkowo ciekawy, gdyż okręt nasz miał zawiać do najświetniejszej w świecie republiki, krainy rewolweru, prześladowania nia chrześcijan, wieszania ludzi na słupach telegraficznych i tym podobnych igraszek.

— Mansanillo... Mexico 9 hora — brzmiał krótki a wiele zapowiadający napis na okrętowej tablicy.

Istotnie... już o czternastej w południe rozpostarła się przed nami lesista zatoka i statek sygnałem na maszcie zażądał pilota.

Pan pilot jednak wyszedł był na miasto albo odbywał jeszcze swą południową drzemkę, dość, że dopiero po długim czekaniu zdołaliśmy stwierdzić, iż coś w rodzaju łodzi odbiło od brzegu i wzięło kurs ku naszemu statkowi.

Nie było wątpliwości... coś zaczęło jechać!

— Paff... paff... pif... trrr... trrr, strzelał w przedśmiertnych drgawkach jakiś dychawiczny motor, łódź przy dokładniejszym przyjrzeniu się istotnie nie stała w miejscu i nadzieja, że kiedyś dotrze szczęśliwie do celu, stawała się z każdą chwilą bardziej realną.

Jeszcze kilka klątw niecierpliwych pasażerów, jeszcze kilka wystrzałów piff... paff... trrr... trrr i dzielna, spróchniała, wprawdzie, lecz piękna zieloną farbą pomalowana łodzina dotarła do burty.

I czy oślnił nam blask nad blaski!...Z niepozornej łupiny wysiadł pilot złotem i srebrem kapiący, z takim

nieprzebranym bogactwem galonów, wylogów i tresów, że chyba sam nieboszczyk admirał Nelson nie potrafiłby przystroić się suciej.

Jaki dzielny kraj! — pomyślałem sobie — jak imponująco nas wita! Tyle złota! Tyle srebra! Gdy okręt zarzucił kotwicę na środku zatoki, republika meksykańska podążyła ku nam w postaci dalszych kilku ark Noego, które w nieprzerwanym łańcuchu jeły przywozić hurtownie lekarzy, celników, policjantów lądowych, policjantów wodnych, urzędników, urzędy, komisarzy, komisje oraz niezliczone inne typy o mniej lub więcej tajemniczych i podejrzanych intencjach.

Wnet okręt cały zawałił się gwar-nym, żywo gestykulującym tłumem przybyszów. Szerokie, meksykańskie kapelusze zapchały literalnie wszelkie przejścia, korzytarze i schody okrętu... złotem i srebrem kapiące mundury obśadziły wyjścia... a my biedni pasażerowie, przyciśnięci do ścian, uczuliliśmy się nagle słabi, mali i sproszkowani wobec blasku, tupetu i szerokiego gestu meksykańskiej władzy.

Każdy policjant wszakże posiadał u boku długi rewolwer i patrzył na nas wzrokiem pana życia i śmierci. Nie pozostało nic innego, jak zwinąć się w kłębek i czekać cierpliwie, aż urzędująca komisja dourzęduje do końca i wyda rozkaz otwarcia wyjścia.

Po dwóch godzinach istotnie obdarzono nas wolnością.

— Co pan tam dźwiga w tem pudle? — zagadnął mnie na schodach jakiś minister policji. — Aparat fotograficzny?... Niech pan go zaraz odnieście do swej kajuty, tu jest forteca... tu fotografować nie wolno!

...Rozejrzałem się wokoło... jak okiem sięgnąć ciągnęły się lasy dziewicze, gdzieśniedzień koszlawa, drewniana chałupka wyglądała z gąszczu i bydlę niezaprzeczalnie cywilne pasło się po górach. Lecz trudno! Forteca forteca, władza władza. Na to niema rady. Aparat pozostał na statku i czytelnicy wybaczcie muszę brak zdjęć przy niniejszym liście.

A szkoda, gdyż Mansanillo jest jednym z najbardziej malowniczych i najbardziej bogatych w motywy miasteczkiem, jakie widziałem.

Co jest w niem, co mieści w sobie urok specjalny, co posiada niezrównaną siłę i jaskrawość barw i przypomina zachwale malowany obraz pełen promiennego słońca, światła i kontrastów?

Wszystko, co widać w miasteczku, jest brudne, rudrowate, zaniedbane i koszlawe, lecz wszystko jest piękne, nieskończenie malownicze i barwne, bo jakgdyby uszlachetnione błękitem nieba, lazurem oceanu, zielenią lasu i blaskiem potężnego słońca.

Jakiś ognisty, duszny nimb romantyzmu zdaje się ciążyć nad każdym zaułkiem, każdą tajemniczą rudą i krętą strumą uliczką, z każdego ukwieconego balkonu wionie jakiś dziwna historia, jakiś dramat miłości, żądzy nienawiści i zemsty.

Szarzyzna codziennego życia z swym beżmiarem trosk i kłopotów, rzekłbyś, pierzchała przed tym ogromem romantyzmu i ustąpiła miejsca wiecznej niedzieli, wiecznym światłom bez zgrzyot, zmartwień i troski o jutro.

Tłum zawodowych uliczników w olbrzymich kapeluszach i czerwonych pasach zalega beczynnie bruki uliczne, klóci się, gra w kości lub wałęsa po kątach. Bogaci „cowboje” w butach do pasa, srebrnych ostrogach i rewolwerem na trzy łokcie u boku piją i tańczą po wieczne gwarnych oberżach. Czarnookie, piękne kobiety w rozpuszczonych, kruczonych włosach wysiadują na balkonach, spacerują po ulicach, ba, nawet kąpią się w jaskrawych, jedwabnych sukniach balowych. Wszystko jest strojne, błyszczące od świetne, wszystko śpiewa, tańczy, gra pod oknami serenady na gitarze, wszystko kocha, pije, całuje, szaleje, strzela na wiwat, tłucze szklanki, wszystko wabi, pożąda, pała namiętnością, nienawidzi, kłuje sztyltem. Wszystko świętuje 7 bitych dni w tygodniu!

Szara praca nie nadaje się oczywiście do barwnych ram i szerokiego gestu.

Pilot, który miał wyprowadzić nasz chybą gdzieś w labiryncie balkonów i stał się głuchy na wszelkie ziemskie odgłosy. Parowa syrena naszego oce-

anicznego olbrzyma przez półtorej godziny darmo próbowała go przywołać. Dopiero późną nocą przyjechał na swej spróchniałej, lecz piękną zieloną farbą pomalowanej Arce Noego.

Po kilku dniach tablica okrętowa oznajmiła: „Los Angeles, United States”.

Z zamglonej dali pomknęła ku nam jak strzała... szara, stalowa, starannie oszklona motorówka. Cicho... bez szelstu prawie dobiła do burty i w mgnieniu oka zniknęła w oddali.

Wysiadł z niej jeden człowiek tylko, człowiek o ostrych, jak z kamienia kutyh rysach, w skromnej, granatowej litewce, bez galonów i złota.

Milcząc, wszedł na pomost i milcząc, stanął na swem miejscu obok sterowego koła.

„...Ot dwa światy!” — pomyślałem sobie.

Inż. Tadeusz Perkitny.

Lindbergh staje się niepopularnym

Amerykański bohater narodowy lotnik pułkownik Charles Lindbergh popularnie zwany „Lindy”, naraził się ostatnio publiczności, czem wywołał publiczną dyskusję w gazetach amerykańskich na temat „bohaterów i kultu dla bohaterów”.

Lindy mianowicie, lądując na lotnisku wjechał maszyną, jak twierdzą, świadomie w kałużę błota. Chciał w ten sposób, zresztą dość drastyczny, pokazać, jak mało ceni sobie kult dla bohaterów. Faktem jest w każdym razie, że swym upadkiem w błoto, opryskał od stóp do głów szereg reporterów, sportowców, między nimi i kobiety, które z upragnieniem oczekiwały swojego ideału. Trudno stwierdzić, czy Lindbergh uczynił to naumyślnie.

Gazety amerykańskie jednak rozpisują się zawzięcie na temat, jak daleko wolno się posunąć bohaterowi zmęczonemu wyrazami holdu i jak daleko powinien sięgać kult dla bohaterów, aby im nie uderzył na mózg.

W artykułach przeważał sentyment, że o ile Lindberghowi jego sława zbytnio uderzyła do głowy, łatwo może go spotkać los bohatera wojny hiszpańskiej - amerykańskiej, admirała Dewey. Dewey rubasznoscą swą tak zniechęcił ludność do siebie, że początkowo ich zachwyt zamienił w lekceważenie i niechęć ku sobie. Bohaterowie narodowi mają pewne obowiązki względem uwielbiających ich tłumów. Lindbergh mógłby pozostać takim bohaterem na stałe, naturalnie gdyby chciał i gdyby mu zależało na tem. Ale uwielbienie dla bohaterów jest chwiejne i zmienniejsze, niż mroźne wiatry, wiejące w Nowej Finlandji. „O tem nie powinien zapomnieć młody bohater, jeśli chce być nadal popularnym” — konkludują Amerykanie. (al)

Przespany ślub

W urzędzie stanu cywilnego pewnej wsi francuskiej — tak opisuje „Comoe-dia” — zgromadzili się uczestnicy „bogatęgo ślubu”. Brakło tylko narzeczonego. Urzędnik stał w szacie godowej z miną namaszczonej, by wygłosić odpowiednią mowę i czekał. A kiedy czekanie przeciągało się zbyt długo, biedna panna młoda wybuchnęła płaczem. Udano się co prędzej do mieszkania narzeczonego, ale i tam go nie było. Zaczęto przypuszczać najgorsze. Wreszcie zwrócono uwagę na samochód, stojący spokojnie przed urzędem. Otworzono go i ujrano narzeczonego pogrążonego w twardym śnie. Widocznie zęgnął się dnia poprzedniego zbyt czule i długo z towarzyszami stanu kawalerskiego. Zbudzono go dość bezceremonialnie i zawleczono zaspanego przed rozgniewaną narzeczoną i urzędnika stanu cywilnego... (w)

Zabobonni Berlińczycy

Berlin posiada przeszło 3000 wróżbiarek, których klientela składa się przeważnie z kobiet wszelkich sfer i najróżniejszego wieku. Są wróżbiarki zatrudniające „agentów”, którzy w dniach wypłaty zarobków uwijają się między robotnicami fabrycznymi i starają się za wszelką cenę wcisnąć im kartę abonamentową do kabalarek. Istoty „jasnowidzące” cenią przede wszystkim panie z sfer wyższych. Oprócz kabalarek są i takie, które wróżą z kryształów, z fusów od kawy, z ziółek a także z poruszeń syderejowego wahadła. co odbywa się w ten sposób, że klient trzyma w ręce na sznurku uwieszony kompas tak długo, pokąd się wahadło nie zacznie kołysać. Przez mądrą klientelę są nie mniej lubiane przepowiednie według horoskopu. W tej dziedzinie istnieją specjaliści, dzielący się na różne kategorie wróżbiarskie. Są astrologowie, znający się tylko na szczęściu w loterii, inni na interesach handlowych, na małżeństwie, na chorobach i t. p. Cena przepowiedni waha się od 1—10 marek niemieckich. Naturalnie badania szczegółowsze, wymagające więcej czasu i zachodu, kosztują odpowiednio drożej. Do astrologicznych przepowiedni mają największe zaufanie handlowcy, przemysłowcy i finansisci. Swoją drogą najlepsze interesy robią wróżbici - znachorzy, którzy stawiają diagnozy z włosów, rosnących

na karku. Badania urzędowe wykazały, że pewna apteka, sporządzająca lekarstwa owych znachorów włosowych, zarabiała na czysto 2000 mk miesięcznie. Poza tymi cudotwórcami istnieje w Berlinie jeszcze cała moc innych znachorów, wróżbitów i t. p., a wszyscy mają wielkie powodzenie i cieszą się zaufaniem swych klientów. (al)

Czy gaduły mają wszystkie zmysły w porządku?

Sędziowie przysięgli sądu nowojorskiego znaleźli się wobec trudnego zagadnienia. Kazano im mianowicie rozstrzygnąć, czy gadulstwo kobiety świadczy o jej słabych lub chorych władzach umysłowych. Pewna pani Beck zostawiła w testamentcie 50.000 dolarów, ale wyłączyła ze spadku najbliższą rodzinę. Jej siostra zaczęła testament z tem uzasadnieniem, że pani Beck była nienormalna. Świadek zapytany, czy p. Beck zdradzała kiedykolwiek w postępowaniu swem chorobę umysłową, odpowiedział sędziemu: „Boże, ona mówiła tak wiele”. — Czy to u kobiety objaw choroby umysłowej — spytał sędzia świadka. A kiedy zamiast odpowiedzi spotkał się z wzdrygnięciem ramion, oświadczył, że wobec tego przekazuje sprawę tę sędziom przysięgliym. (w)

Nowy typ łodzi ratowniczej

Inżynier szwedzki, Ragnar Blomquist, wynalazł nowy rodzaj łodzi pontonowej, mogącej oddawać również wielkie usługi jako łódź ratunkowa. Jest ona składana, a zatem łatwo przenośna, po zanurzeniu w wodzie rozwija ją się i napelnia powietrzem pompą przez rurę gumową, łączącą ją z okrętem ratowniczym. Nowy ten wynalazek został już opatentowany w wielu państwach.



Stanisław Petkiewicz, zwycięzca IX biegu na przelaj o puchar wędrowny „Kurjera Poznańskiego” w chwili, gdy przerywa taśmę, bijąc bezapelacyjnie wszystkich przeciwników.



Edmund Rochowicz z 57 p. p. zajął w IX biegu na przelaj „Kurjera Poznańskiego” jako pierwszy Poznańczyk czwarte miejsce

Wspaniały bieg

Tłumy na stadionie. — Start naszych asów. — Zwyciężył pewnie Petkiewicz. — Rozdanie nagród.

Po burzy i ulewnym deszczu w sobotę wieczorem — w niedzielę od samego rana ustąpiła się na cały dzień pogoda, a nawet panował upał. Zatem zgodnie już poniekąd z tradycją lat ubiegłych słońce nie zawiodło, nie więc też dziwnego, że wobec w dodatku zapowiedzi startu całego szeregu wybitnych naszych długodystansowców — publiczność tłumnie spieszyła na stadion miejski, wypełniając jedno z wielkich półkoli pomiędzy trybunami. Zebrało się widzów ponad 5 tys.

Na parę minut przed rozpoczęciem biegu wkroczył na stadion, witany frenetycznymi oklaskami publiczności, barwny, pokazny zastęp zawodników przeddefiniował po boisku i stanął w zwartym szeregu po środku. Otrzymałszy niezbędne wyjaśnienia co do trasy, cała stawka na strzał startera wśród burzy oklasków ruszyła w dystans.

Tuż po wyjściu ze stadionu wysunął się na czoło Petkiewicz, za którym w odległości kilkunastu metrów podążała grupa, składająca się z Kusocińskiego, Starosty, Motyki, Nogaja, Hnatyka i paru jeszcze. Dalej w większych już odstępach biegli inni.

W ten sposób bez poważniejszych zmian dotarli zawodnicy do strumyka, po przebiegu którego wbród i wejście na wał nastąpiło przegrupowanie: odsunął się zdecydowanie Petkiewicz, a za nim podążali Kusociński, Hnatyk i Rochowicz. Na stadion wpadł jako pierwszy w doskonałej formie Petkiewicz, witany żywiołowymi oklaskami, biegnąc długim równym krokiem, przy harmonijnym wysyskaniu wszystkich ruchów, dzięki czemu nie widać było żadnego wysiłku. Natomiast pozostali przyszli zmęczeni, dosyć ciężką trasą z powodu gliniastego, rozmokłego terenu. Ostateczny wynik jest następujący: pierwszy — Petkiewicz (Warsz.), w czasie 14:41,4 min., za nim 80 m. z tyłu Kusociński (Warsz.), 3) Hnatyk (Szk. Podchor. rez. Toruń), 4) Rochowicz, 57 p. p., 5) Kościelniak (Sokół Jarocin), 6) Jakubowski (Sokół Poznań), 7) Kluge (S. M. P. Poznań), 8) Piechocki (S. M. P. Poznań), 9) Swora (S. M. P. Krotoszyn), 10) Nowakowski (Asterja Bydgoszcz). Z hardziej znanych biegaczy jako 11 przybył Nogaj (Warta), 13 Motyka (A. Z. S. Kraków), 17 Starosta (Łódź). Pierwszym z gości zagranicznych był Andrzejak (Sokół Lipsk).

Po zakończeniu biegu odbyło się rozdanie nagród poprzedzone, krótkim przemówieniem p. red. HERNICZKA, który p. i. podkreślił wszechpolski charakter biegu, współudział w nim rodaków z za kordonu, oraz złożył podziękowanie przedstawicielom POZLA w osobach pp. Engla, Gluski, Jęczkowiaka, Ryszczewskiego i Stróżyka za wydatną pracę przy urządzeniu biegu i sprawności organizacyjną. Następnie p. dyr. Pawłowski dokonał wręczenia zwycięzcom cennych nagród; z ramienia S. M. P. (dostał Kluge) — uskutecznił to p. Gościński, a w imieniu Przewodnictwa Dzielnicy (zdobył Kościelniak) — p. wicepr. Stoński. Plakietę firmy Sport-Bloch otrzymał p. Andrzejak, a puchar firmy Szulc p. Rochowicz. Badał dokładnie zawodników, udzielając im równocześnie cennych rad co do szanowania organizmu p. dr. Meissner.

Automobilizm

Katastrofa na wyścigach. W wyścigu górskim w Lueckendorfu w Saksonii wydarzyła się straszna katastrofa. Wóz zawodnika czeskiego Mahla-Morchenberg wpadł na ostrym zakręcie w pełnym tempie w publiczność, zabijając dwie osoby; osiem odniosło ciężkie obrażenia, a 10 osób jest lżej rannych. (Radio).

Boks

Zawody odbyły się w Łodzi z udziałem pięściarzy z Katowic. Wyniki w poszczególnych wagach były następujące: papierowa Leszczyński (Pozn.) — Kurt (Zjedn.) wygrał na punkty Leszczyński; piórkowa: Jendrys (Zjedn.) wygrał na punkty z Taborelą (Pozn.); kogucia: Kruczek (Kat.) — Wajerowicz (Krusze-Ender), nierozstrzygnięta; mieszana: Wochnik (BKS-Kat.) — Sewerynia (Sokół) nierozstrzygnięta; Garncański (Pozn.) wygrywa na punkty z Hapenikiem (Zjedn.); Marczewski (Zjedn.) powalił k. o. w drugim starciu Lapochę (Widz. Man.); półśrednia: Baranowski zwyciężył k. o. w drugim starciu Włodarczyka (Pozn.); średnia: Wieczorek (Kat.) — Kłodacz (Kr. End.) zwyciężył na punkty Łódzianin. (Tel. wł.) W. K.

Gry ruchowe

Turniej koszykówki o nagrodę wędrowną miejskiego komitetu w. f. i. p. w. zakończył się w niedzielę. Do półfinału weszły tylko 3 drużyny, tak że po losowaniu dostał się zespół Marji Magd. do finału bez gry, z drugiej strony „Czarna Trzynastka” pokonała „A. Z. S.” 18:13 (3:3). W finale odniosła również zwycięstwo w stosunku 34:30 (20:2). Osiągnięcie przez gimnazjalistów tak zaskazującego wyniku przypisać należy lekceważeniu przeciwników przez hancerzy, oraz opadnięciu na siłach, gdyż mecze odbywały się bezpośrednio jeden po drugim. Drużynę „Trzynastki” zasilili w tej grze Niesiołowski (bp).

Hippika

W wyścigach konnych w Warszawie w biegu o nagrodę 30.000 zł dla klaczy trzyletnich (Oaks) wygrała „Harmonia” (stajn. Piłowski) w wielkim handicapie o nagrodę 10.000 zł przy 16 koniach startujących zwyciężył „Alembik” (Bersona); totalizator płacił 107:10.

Pierwszy dzień wyścigów konnych zgromadził na Ławicy tłumy publiczności. Małe stawki tłomaczą się tem, że dopiero nadeszły konie z Warszawy i z Tarnowskich Gór, tak, że nie mogli jeszcze brać udziału w gonitwach. Wyniki były następujące: I. Płaska. 600 zł dyst. 1.800 mtr.: 1) „Rossa” Ign. hr. Mielżyńskiego w. o. II. Przeszkody, poza kat., 600 zł dyst. około 3.200 mtr.: „Rakieta” pik. Rommla w. o. III. Ploty, 800 zł dyst. ok. 2.400 mtr.: „Leskova” Wł. Zgorzelskiego w czasie 2:59 do wolnie. IV. Przeszkody, 800 zł dyst. ok. 3.600 mtr.: „Tuhaj Bej” L. G. Kronenberga, dowolnie. V. Płaska. 800 zł dyst. ok. 1.600 mtr.: „Urwipolec” Ign. hr. Mielżyńskiego w 1:43 po walce o pół dług. VI. Ploty, 600 zł dyst. ok. 2.400 mtr.: „Zagończyk” L. J. Kronenberga w czasie 3:19 do wolnie. VII. Ploty poza kat. 700 zł dyst. ok. 2.400 mtr.: „Lawa” Ign. hr. Mielżyńskiego wysyłana i 1 dług. Następne wyścigi jutro o godz. 15.30.

Hokej

„Lechia” — Repr. Grudziądz 6:0 (3:0). Zasłużone zwycięstwo „Lechii”. Goście zaprezentowali się jako zespół dobry a tak wysoką ich przegraną dopisać należy słabemu bramkarzowi. W „Lechii” wyróżnił się atak i środek pomocy. Bramki strzelili: Paczkowski S. — 3, Paczkowski T. 2, oraz Polcyn — 1. (bp).

Kolarstwo

W biegu szosowym na przestrzeni 105 km. zwyciężył Wisznicki (Amat. K. S.) w czasie 3:19,2 przed swoim kolegą klubowym Stefańskim o 150 m, 3) Napieracz (Legja), 4) Michalak (Leg.), 5) Ignatowicz (Pogoń, wów). Wiecek przybył dopiero jako siedemnasty.

Na Dynasach zwyciężył w biegu otwartym w finale Turowski przed Tirschnitzem (WTC.) w czasie 13:8. W biegu torowym na 25 km zwyciężył Włodarczyk o trzy okrażenia przed Oksityczem i Byszkem. Na 10 km dla zwycięzców biegu szosowego pierwsze miejsce zajął Wisznicki w czasie 15:11 przed Michałakiem 15:34,2 i Stefańskim, Ignatowiczem oraz Napieraczem.

W biegu naokoło Poznania zorganizowanego z okazji święta sprawności fizycznej przez poznański komitet w. f. i. p. w. o nagrodę komitetu na przestrzeni około 20 km. zwyciężył po uporczywej walce Busza (Warta) w czasie 42:53 przed Langem (HCP.) 42:53,2.

Lekka atletyka

Na Śląsku odbyły się mistrzostwa wszystkich klubów; wyniki były bardzo przeciętne. Wymienić należy jedynie pobicie dwóch rekordów okręgowych na stadionie w Król. Hucie a mianowicie w rzucie oszczepem dla pań Solorzówna (Stadion) z wynikiem 23,42 m oraz w oszczepie oburącz dla pań przez Nierzyne z wynikiem 80,47 m. (Tel. wł.) F. G.

W Krakowie odbyły się okręgowe mistrzostwa młodzików z następującymi wynikami: dysk.: Kirchmajerówna (Wisła) 26,96 m. oburącz: Kirchmajerówna 49,45 m.; kula: Golkówna (Wisła) 7,94 m.; oburącz: Golkówna 14,40 m.; skok w dal: Lassnerówna (Mak.) 4,09 m.; w zwyz: Golkówna 1,29 m.; oszczep: Freiwaldówna (Mak.) 22,19 m.; 200 m.: Stepińska (Leg.) 30,07; 800 m.: Sawczak-Fiszorowa 2:55; 50 m.: Lola (Mak.) 7,8; 75 m.: 1) Wisła 45,3. W ogólnej punktacji 1) Wisła 29 p.; 2) Makakabi 23 p.; 3) Legja 10 p.; 4) Cracovia 8 p.; 5) AZS 3 p. (Tel. wł.) K. S.

Zawody „Cracovia” — „Warta” odbyły się na boisku Warty i dały bardzo emocjonującą walkę zakończoną zwycięstwem Warty 65:59. Rozstrzygnięcie padło dopiero w ostatniej konkurencji. Poszczególne wyniki brzmią: 100 m.: 1) Nowosielski (C.) 11,2 s., 2) Marciniec (W.), 3) Rechowicz (C.) 4) Neyman (W.); 400 m.: 1) Szwarc 53,8 s., 2) Marciniec (W.), 3) Bukowski (C.), 4) Irwit (C.); 1.500 m.: 1) Szwarc (W.) 4:24,2; 2) Pawlak (W.), 3) Helfer (C.), 4) Włodzka (C.); 110 p. pł.: 1) Nowosielski (C.), 16,6 s., 2) Chmiel (C.), 3) Ciaszczyk (W.), 4) Urbaniak (W.); skok w dal: 1) Chmiel (C.) 6,76 m., 2) Nowosielski 6,55, 3) Poszwa (W.) 6,00, 4) Gawrych 6,00; skok w wyż: 1) Banaszkiewicz (W.) 1,72 m., lepszy od rekordu okr., 2) Chmiel (C.) 1,67, 3) Nowosielski (C.) 1,62, 4) Urbaniak (W.) 1,62; dysk.: 1) Heljasz (W.) 39,07 m., 2) Urbaniak (W.), 3) Wróć (C.), 4) Gieraltowski (C.); oszczep: 1) Gieraltowski (C.) 52,91, 2) Wróć (C.), 3) Urbaniak (W.), 4) Gatkowski (W.); kula: 1) Heljasz (W.) 13,45 m., wynik lepszy od rek. polsk., 2) Urbaniak (W.), 3) Gieraltowski (C.), 4) Chmiel (C.); sztafeta 4×100 m.: 1) „Cracovia” w składzie Gieraltowski, Rechowicz, Lubaczewski, Nowosielski 46,6 sek., 2) „Warta”; sztafeta 4×400 m.: 1) „Warta” w składzie Banaszkiewicz, Marciniec, Pawlak, Szwarc 3:42,6 min., 2) „Cracovia”. Poza tem zamiast biegu 5.000 m. zaliczała się do punktacji kolejność przybycia do mety zawodników „Cracovii” i „Warty” w biegu Kurjera Poznańskiego a zatem: 1) Rochowicz (W.), 2) Nogaj (W.), 3) Helfer (C.), 4) Włodzka (C.). Zawody miały przebieg gładki oraz interesujący; należy się pełne uznanie „Warcie” za zorganizowanie tego ciekawego meczu. (ng.)

O puchar Davisa

W spotkaniu w strefie amerykańskiej Stany Zjednoczone pokonały ostatecznie Japonię w stosunku 5:0 i walczą w finale z Kubą. (Radio).

Piłka nożna

Niedzielne spotkania ligowe. Łódź. „Ł. K. S.” — „Cracovia” 2:1 (1:1). Zasłużone zwycięstwo gospodarzy, dla których w 18 min. zdobywa pierwszą bramkę Janiczek po centrze Durki. „Cracovia” w tej fazie grała ładnie i uzyskała 7 min. później wyrównanie przez Kozoka po słiznym dribblingu. Po przerwie nie zaznacza się specjalnie niczyja przewaga i dopiero w 20 min. strzałem nie do obrony w lewy róg zdobywa Sowiak zwycięską bramkę. Publiczność silnie dopingowała gospodarzy, lecz bezskutecznie i wynik pozostaje bez zmiany. Sędzia p. Adamski z Poznania — dobry. (Tel. wł.) W. K.

Kraków. „Wisła” — „Polonia” 4:2 (2:1). „Wisła” bez Skrynkowicza, którego zastąpił Makowski. Gra w pierwszej części wyrównana, w 7 min. „Polonia” ze strzału Szczepanika uzyskuje prowadzenie. Dopiero w 28 min. „Wisła” wyrównuje przez Reymana I, a w 43 m. Adamek zdobywa drugą bramkę. Po przerwie „Polonia” uzyskuje w 9 min. drugi punkt przez Suchockiego. W 20 minucie pada dla „Wisły”, która oddała ma przewagę ze strzału Kowalskiego trzecia bramka, a w 35 m. zdobywa Reyman czwarty i ostatni punkt. Najlepsi na boisku: Kisieliński w bramce i Nowikow z „Polonii” oraz Kotlarczyk i Pychowski — z „Wisły”. Sędzia p. inż. Dudryk. (Tel. wł.) K. S.

Warszawa. „Legja” — „1. F. C.” 2:0 (1:0). Gra toczyła się przy wielkiej przewadze „Legji”, dla której bramki strzelili Ciszewski i Łańko. Wynik nie odpowiada stosunkowi sił, a przy lepszej dyspozycji strzałowej powinien być znacznie wyższy. Publiczności 3.000 osób. Sędziował b. dobrze p. Nawrocki z Poznania. (Tel. wł.)

Lwów. „Pogoń” — „Czarni” 2:0 (1:0). Mimo przewagi „Czarnych” wygrywa „Pogoń”, dla której bramki zdobyli Kuchar i Maurer. Widzów — 6.000 osób. Sędziował dobrze p. Mallow.

Tabela spotkań ligowych przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1) „Wisła” 12 p. (7,25:14); 2) „ŁKS.” 12 p. (7,13:6); 3) „Garbarnia” 8 p. (7,19:13); 4) „Legja” 8 p. (8,11:10); 5) „Ruch” 7 p. (5,9:4); 6) „1. F. C.” 6 p. (5,4:4); 7) „Warta” 6 p. (7,15:15); 8) „Czarni” 4 p. (4,12:11); 9) „Pogoń” 4 p. (5,7:10); 10) „Cracovia” 4 p. (7,9:11); 11) „Warszawianka” 3 p. (5,6:10); 12) „Turysci” 3 p. (5,6:17); 13) „Polonia” 3 p. (8,13:23).

„Warta” — „Gedania” 2:1 (0:1). Gospodarze grali słabo zwłaszcza w ataku. Goście walczyli bardzo ambitnie, przedstawiając oni drużynę fizycznie silną i twardą, hołdującą jednak grze o systemie niemieckim. Mecz był nieciekawym, chwilami nawet wprost chaotycznym. Najlepiej spisywali się obaj bramkarze. Punkty dla „Warty” uzyskał Przybysz i Kniola. Sędziował słabo p. Paczkowski.

O mistrzostwo klasy A Pozn. O. Z. P. N. „OKS.” — „Pogoń” 5:0 (2:0). Niezasłużona wysokocyfrowa porażka „Pogoni”, która do przerwy grała w dziesiątkę i z trzema rezerwowymi; winę głównie ponosi słaby bramkarz z junjorów. Zwycięcy, bardzo ambitni, grali z wielkim szczęściem, czego nie można powiedzieć o gospodarzach, którzy zaprzepaścili w ataku kilkanaście „murowanych” pozycji, przestreliwując niesłusznie rzut karny, który za pierwszym strzałem był celny, a powtórzono go wskutek niesłusznego sędziego. Prowadził zawody dobrze p. Tomaszewski poza tym jednym wypadkiem.

„Warta” — „Sparta” 8:2 (4:2). Pierwsze dwie bramki uzyskuje „Sparta” przez Ługowskiego i Dunkego, poczem drużyna słabnie. „Warta” ujmując wówczas inicjatywę i ma znaczną przewagę przez cały czas, rezultatem czego jest osiem bramek, które uzyskali: Schuhmacher 5, Jagodziński, Sroka i Dembiński z karnego. Sędziował p. Obst.

„Poznań” — „Legja” 3:1 (2:0). Typowa walka o punkty; gra była mało ciekawa, prowadzona jednak szybko i ostro, w końcu nawet brutalnie, tak, że sędzia musiał wykluczyć aż 5 zawodników, w tem trzech z „Poznanii”. „Legja” poniosła pierwszą zasłużoną porażkę. Bramki zdobyli: dla „Poznanii” Koszuta, Stefański i Gabrysiak, dla „Legji” — Wiesse. Sędziował p. Rosala.

„Stella” — „Wiktorja” 5:2 (2:1). Gra do przerwy wyrównana i ostra. W drugiej połowie silnie kontuzjowano Kaliszaka z „Wiktorji”, skutkiem czego goście grają w dziesiątkę. Technicznie lepsza „Wiktorja” uległa niezasłużenie, strzelając sobie bramkę samobójczą przy stanie 3:2. Wynik remisowy byłby sprawiedliwszy. Bramki zdobyli: dla „Wiktorji” — Ratajczak i Kaczala, dla zwycięzców — Chudziński trzy i Nowicki jedną oraz samobójczą. Sędziował dobrze p. Konieczny.

Tabela mistrzostw przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1) „Legja” 13 p. (8,30:13); 2) „Poznań” 12 p. (9,21:16); 3) „Warta” 10 p. (8,22:15); 4) „OKS.” 10 p. (9,17:12); 5) „Pogoń” 10 p. (9,18:20); 6) „Stella” 9 p. (8,17:14); 7) „HCP” 8 p. (9,25:27); 8) „Sparta” 7 p. (9,12:21); 9) „Wiktorja” 5 p. (9,14:24); 10) „Notec” 4 p. (8,11:27). X.

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem spotkanie Węgry—Polska odbędzie się najprawdopodobniej — jak nas informują — z powodu niespodziewanych przeszkód technicznych i budowlanych na boisku „Warty”, przyczem uzupełni się je ławkami rezerwowymi przed trybuną i za bramkami. Przedsprzedaż biletów rozpocznie się już we wtorek w sekretariacie POZPN. przy ul. Skarbowej 20 na pierwszym piętrze, poza tem w f-mach „Camera” przy ul. Franciszka Ratajczaka, Dom Sportowy przy ul. św. Marcina i u Szymkiewicza Hotel Wiktorja. Podany przez nas skład drużyny reprezentacyjnej Polski uległ jak się dowiadujemy o tyle zmianie że na miejscu Joksza (Garbarnia) grać będzie podobno na prawym łączniku Przybysz (?!).

Ciekawe spotkanie. W czwartek odbędzie się na boisku „Warty” mecz treningowy „Reprezentacja Polski” — „Reprezentacja Poznania”, przyczem skład tej ostatniej ustalono jak następuje: Kasprzak — Smiglak II (W.) i Stemplewski (Pos.) — Kwintkiewicz (Leg.), Kryszkiewicz (Pos.) i Przykucki (W.) — Radojewski (W.), Staliński (W.), Graczyński (Sp.), Kniola (W.) i Sadalski (Leg.). Jako rezerwowych wyznaczono: Kaźmierczak (Pos.) Sierfke II (W.) i Pawlaka (Pog.). Bilety ustalono ostatecznie jak następuje: Łoza 6 zł, trybuna 5 zł, siedzące rezerwowe 4 zł, stojące 2,50 zł, ulgowe dla szeregowych i młodzieży do lat 16 1 zł.

Mistrzostwa kl. A. Warszawa. „Legja” — „Varsovia” 5:2. „Warszawianka” — „Skra” 5:1.

Łódź. „Widzew” — „Turysci” 2:3. „Orkan” — „ŁKS.” 2:1. „WKS.” — „Sokół-Zgierz” 1:1. „ŁTSG” — „PTC.” 2:1. „Hakoah” — „Burza” 3:1. W tabeli prowadzi „Orkan”.

Śląsk. „Diana” — „Policyjny K. S.” 2:1. „Dab” — „Naprzód Zależe” 1:0.

Kraków. „Podgórze” — „Sparta” 7:2. „Makkabi” — „Legja” 3:1. „Wisła” — „Krowodrza” 4:0. „Garbarnia” — „Olsza” 8:1. W tabeli prowadzi „Podgórze”.

Wyniki zagraniczne. Berlin. W trzecim spotkaniu rozstrzygającym o mistrzostwo Berlina i Brandenburgii „Hertha BSC.” pokonała „Tennis Borussia” w stosunku 5:2 (3:0). W spotkaniu międzypaństwowym w Bergen Szkocja zwyciężyła Norwegię 7:3. W Lipsku reprezentacja Niemiec Środkowych pobiła zawodowców angielskich „Huddersfield Town” 5:3. W Bratysławie pokonała drużynę angielską „Newcastle United” „Bratysławę” w stosunku 8:1. (Radio).

Pływanie

Stowarzyszenie Sportowe w Swarzędzu utworzyło sekcję pływacką, której zebranie konstytucyjne wybrało następujący zarząd: pp.: prezes — ppłk. inż. Bukowski, wiceprezes — Brodowski, sekretarz — Szandro, skarbnik — Bajon oraz instruktor — Światłowski. Stowarzyszenie posiada doskonałe warunki zaprawy we własnych łaźniach na jeziorze. Na treningi przybywa przeciętnie 15 zawodników. Sekcja S. S. zgłosiła już swoje przystąpienie do Pozn. Okr. Zw. Pływ. (wz)

Roczne walne zebranie sekcji pływackiej Sokola odbyło się w obecności 35 członków i członków. Po zagajeniu przez dotychczasowego kierownika p. Gaszaka przystąpiono do wyboru nowych władz, w nast. składzie: kierownik — Gaszak, zast. kierownika — Wieniec, sekretarz — Wernerówna, kapitan — Chałupka. W wolnych głosach omawiano m. in. sprawę udziału w otwarciu stadionu oraz sezonu pływackiego. Ożywioną dyskusję wywołała kwestia organizacji zawodów pływackich na Wschodniowskim Złot Sokołów w dniu 27 czerwca; postanowiono powierzyć ją Okręgowemu Związkowi Pływackiemu. (wz)

Karty wstępu na pływalię związkową zaprowadził P. O. Z. P. przyczem karta będzie kosztowała 5 zł. na cały sezon obowiązująca od 1 czerwca. (wz)

Tennis

Turniej wewnętrzny A. Z. S. przyniósł następujące wyniki (podajemy półfinały oraz finały). Pojedyncza panów: Warmiński — Lisowski 6:4, 6:0; Tłoczyński — Starkowski 6:0, 6:3; w finale wygrał Tłoczyński z Warmińskim 3:6, 8:6, 6:4, 6:1; spotkanie niezwykle ciekawe, poczem u Tłoczyńskiego widać znaczną poprawę. Pojedyncza pań: Seydzianka — Goetzowa 6:1, 6:0; Scarpowa — Hahnowa 6:3, 6:3; finał Scarpowa — Seydzianka 8:6, 7:5. Podwójna panów: Warmiński i Tłoczyński — Lisowski i Piechocki 8:6, 7:5; Starkowski i dr. Dobrzański — Cichocki i Goluba 6:1, 8:6; finał Tłoczyński i Warmiński — Starkowski i dr. Dobrzański 4:6, 6:3, 6:2, 6:4; Mieszana Hahnowa i Tłoczyński — Frankowska i Starkowski 6:8, 6:1, 6:3; Scarpowa i Lisowski — Goetzowa i Cichocki 6:1, 6:0. Finał nie odbył się z powodu spóźnionej pory. (bp)

W spotkaniu międzyklubowym „Cracovia” — „Pogoń” Kat. w Krakowie wygrała w ogólnej punktacji „Cracovia” w stosunku 12:1.

W finale gry podwójnej panów na mistrzostwach Francji w Paryżu para Bortra i Lacoste zwyciężyła Cochet i Brugnon po ciężkiej walce 6:3, 3:6, 6:3, 3:6, 8:6. (Radio).

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!

Plaga domokrażców żydowskich

Po Wielkopolsce uwijają się agenci żydowskich firm na bieliznę i materiały na ubrania, którzy nabierają łatwości w niesłychany sposób. Przedstawiają mianowicie próby dobrego materiału i robią zamówienia na dostawę bielizny, wykonanej rzekomo z tego materiału na miarę. Przytem cena jest oczywiście wysoka, rzekomo z powodu wyborowego gatunku materiału.

Dopiero po odebraniu przesyłki sprostęga odbiorca, iż padł ofiarą oszustwa. Bielizna jest wykonana z podłego, tandetnego materiału i wcale nie stosowna do figury zamawiającego. Rachunek zaś ściągają oszuści przez zaliczkę, lub też skarżą przez sąd i otrzymawszy zaoczny wyrok, dochodzą swych oszukańczych pretensji. Rachunek poza tem często jest wyższy, niż ugodzono pierwotnie a to przez dokładanie różnej innej tandety do prze-

??? Życie i przyszłość Kobiety ???

Pw 10 680-2-22.3

syłki. Oszuści tacy operują wśród ludzi nieświadomych i nie umiejących się bronić wobec tego skandalicznego szantażu.

W interesie ogólnym należy ostrzec naiwnych przed tym wyzyskiem oraz zwrócić na to uwagę władz policyjnych.

Jeszcze o Czerw. Krzyżu w Krotoszynie

Nadzwyczajne walne zebranie P. Cz. K. w dniu 22 bm. odbyło się przy liczny udział pod znakiem ustąpienia części zarządu na skutek doniesienia „Kurjera Pozn.” o uchwaleniu składki na fundusz dyspozycyjny ministra Piłsudskiego i wyboru nowych członków zarządu. Pani prezesowa usprawiedliwiła uchwalenie składki argumentem, że dary przeznaczono już dawniej na różne cele bez sprzeciwu członków, a obecna składka nie jest aktem politycznym, tylko „koniecznością państwową”. Publiczne zaś ogłoszenie faktu z podaniem jej nazwiska uważa za krzywdzące i niewdzięczność. Po wyczerpującej dyskusji przyjęto wniosek tej treści, że wspomniane dawniejsze wydatki oraz składka na fundusz dyspozycyjny są niezgodne z przepisami statutu, a ustępującemu zarządowi wyraża się za gorliwą pracę w ogólności uznanie i zaufanie.

Pomimo to podtrzymał zarząd swą rezygnację i uzależnił cofnięcie jej od sprostowania „perfidnie skonstruowanych” doniesień „Kurjera Pozn.”, jak się pewien członek ustępującego zarządu wyraził. Po wznowionej debacie na temat, że „Kurjer Pozn.” nie może prostować faktów, które zarząd również przyznaje, uchwalono wysłanie powyższej rezolucji do redakcji „Kurjera Pozn.” z prośbą o umieszczenie.

Po trzygodzinnych rozprawach odczytano wybór nowego zarządu do piątku, 31 bm.

„Samopomoc doraźna”

Stowarzyszenie „Samopomocy Doraźnej” w Poznaniu, ul. Długa 3, odbyło swe nadzwyczajne walne zebranie dn. 15 maja br. Zebranie zgaił prezes p. Dekorde. Porządek obrad oraz przeczytany protokół z poprzedniego walnego zebrania został przyjęty do wiadomości.

Rozwój stowarzyszenia postępuje w dalszym ciągu, czego dowodem chociażby to, że w ciągu kwietnia zapisało się na członków 52 osób; stowarzyszenie liczy obecnie 1.600 członków. O pożyteczności zaś społecznej organizacji świadczy fakt, że z drobnych składek po 50 gr. od wypadku, wypłacono dotąd zapomóg ogółem zł. 25.455.— Prezes zawiadomił zebranych, że w zakresie propagandy zarząd wyda nowe ulotki, których rozdziałem zajmą się członkowie. Walne zebranie zatwierdziło p. Edmunda Burka jako skarbnika, zaś p. Biedowicza Józefa jako członka sądu polubownego. Następnie przewodniczący odczytał regulamin, przeznaczony dla zarządu, który walne zebranie zatwierdziło bez sprzeciwu. Przy wnioskach i wolnych głosach, przewodniczący, stawiał wniosek tej treści: walne zebranie uchwała, że rodzina

członka, którego zgon urzędowo został stwierdzony z powodu choroby raka, gruźlicy płuc lub sklerozy, w okresie 18 miesięcy, licząc od dnia zapisu, ma prawo tylko do 50 proc. zapomogi. Po ożywionej dyskusji i wyłonieniu się trzech wniosków w tym zakresie, walne zebranie przez głosowanie powzięło uchwałę z tem, że klauzula opiewać będzie na 12 miesięcy, a nie 18 i to w wypadkach śmierci spowodowanej jedną z trzech wymienionych chorób.

Stowarzyszenie „Samopomocy Doraźnej” za głosem całego narodu polskiego wnosi energiczny protest przeciwko bucie i zachłanności pruskiej; ujawnionej znowu przez uzurpatorskie roszczenia dra Schachta i wypadki w Opolu. Na zakończenie, z okazji otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej, która ma być przeglądem kultury i dorobku gospodarczego całego narodu polskiego, za okres 10-letniej samodzielnosci, prezes wygłosił na ten temat dłuższe przemówienie, poczem okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej zakończył zebranie.

Z różnych stron Polski

Sabotaż na pograniczu litewskim

Z Wilna donoszą, że nieujawnieni na razie sprawcy dokonali zbrodniczego przerwania komunikacji telefonicznej na pograniczu polsko-litewskim na linii Igalino — Kozaczyna. Ze przerwania dokonano z premedytacją, dowodzi zniszczenie drutów na przestrzeni 200 metrów, rozbicie izolatorów, rozkręcanie haków i t. p. całkowite zniszczenie jednego skrzyżowania.

Żydzi przeciwko językowi polskiemu

W gimnazjum żydowskim w Baranowiczach wybuchł strajk uczniów, na znak protestu przeciwko wprowadzeniu do uczelni polskiego języka, jako wykładowego.

??? Życie i przyszłość Kobiety ???

Pw 10 680-2-22.3

Truń żołnierzy chlebem rozrabianym wodą deszczową

„Dziennik Lwowski” donosi, że na terenie DOK Lwów ujawniono nadużycia przy dostawie chleba dla wojska na niekorzyść 49 p. w Kołomyżach. Dostawcą był piekarz Mordko Oard. W chlebie przezeń dostarczonym stwierdzono znaczny procent spleśniałych odpadków chlebowych. Oburzenie wywołuje fakt, że Gard truń żołnierzy chlebem z zaczynu rozrabianego wodą deszczową, łapaną do beczki.

Miasto - ogród pod Gdynią

Właściciel oddalonego około 3 klm od Gdyni majątku Mały Kack, p. Juliusz Jewelowski z Gdańska zawarł z mierniczym przysięgłym p. St. Matusiakiem w Gdyni, umowę o pomiar około 400 ha obszaru z tego majątku. Obszar ten jest położony po obu stronach linii kolejowej Gdynia—Gdańsk i Gdynia—Bydgoszcz ze stacjami w Małym Kacku i ciągnie się aż do szosy gdańskiej, skąd do plaży w Orłowie jest nie dalej niż 1 klm. Mierniczy przysięgły p. Matusiak uskuteczni pomiar w czasie najbliższym w ten sposób, by plany były podstawą dla sporządzenia projektu zabudowy i parcelacji zgodnie z przepisami. Na wspomnianych terenach ma powstać miasto — ogród. Sprzedaż parcel na cele mieszkaniowe — budowlane odbędzie się na warunkach dla każdego dostępnych. W ten sposób powstanie miejscowości kąpielowo — mieszkaniowa, udośćpioną szerokim rzeszom umysłowo pracującym nie tylko w Gdyni, ale i w całym kraju, które znajdują tu upragnione miejsce wypoczynku, czy też poratowania zdrowia — na jednym z najlepszych skrajów polskiego wybrzeża morskiego. Tereny te nadają się znakomicie na cele sportowe, tury, wyscigowe, strzelnicze, ogrody warzywne i t. p.; nie mniej na urządzania miejskie wszelkiego rodzaju. Oprócz dwóch linii kolejowych łączących będzie Mały Kack z Gdynią wygodną linią autobusową.

Ujawnienie afery szpiegowskiej

W kawiarniach warszawskich w ostatnich czasach powszechnie była znana piękna brunetka, którą zwano Mariettą, a która podawała się za Martę Czajkowską. Piękna i elegancka ta dama przeżywała najchętniej w towarzystwie pań; szczególnie zaś starała się nawiązywać stosunki z żonami dygnitarzy wojskowych. Jak się okazało czyniła to w celu umożliwienia sobie zaznajomienia się z wartościami biurów meżów swoich przyjaciół.

Zwróciło to po pewnym czasie uwagę policji, która zaczęła śledzić Mariettę. Przed paru dniami pseudo Czajkowska wyjechała do Tczewa w towarzystwie

starszego pana, nazwiskiem Sołtysik, który znany był policji z całego szeregu niepewnych transakcji. Zachowanie się Czajkowskiej wydało się policji podejrzanem, wobec czego aresztowano ją. W chwili aresztowania Czajkowska upuściła nieznanie jakiś papier. Jak się okazało, było to szyfrowane pismo, z treści którego ustalono, że Czajkowska zajmowała się szpiegostwem na rzecz jednego z państw ościennych.

Agitator socjalistyczny strzela do robotnika

Jak donoszą, kontroler Pow. Kasy Chorych w Białej, niejaki Żurek z Kęt, dwukrotnym wystrzałem z rewolweru poranił ciężko w pierś robotnika J. Ryłkę z Czańca. Sprawa ta miała mieć następujący przebieg: „Towarzysz” Żurek, kontrolując robotników, zajętych przy remoncie budynków restauracji Gawora w Kętach, wszczął kłótnię z robotnikami i to przy bufecie. Ryłko, wyprowadzony z równowagi aroganckim postępowaniem Żurka, odepchnął go od siebie, na co tenże zareagował rewolwerem, dając dwa strzały w pierś bezbronnego robotnika. Sprawa tą zajmie się sąd.

Lichwa mieszkaniowa we wschodniokarpachkich uzdrowiskach

Właściciele domów, will i chat chłopskich w Dorze, Jaremczu, Kossowie i t. d. wyrubowali dowolnie ceny mieszkań dla letników niebawem wysoko w stosunku do cen zesłolanych, wbrew intencjom i rozporządzeniom województwa stanisławowskiego, które jest upoważnione do regulowania cen. Wobec istnienia obecnej koniunktury gospodarczej takie podniesienie cen nie ma żadnego uzasadnienia, toteż w najbliższych dniach interwenjować będą w tej sprawie władze wojewódzkie i ukroć samowolę właścicieli mieszkań. (Paz)

DEFICYT HANDLOWY MOŻE KAŻDY Z NAS ZWALCZAĆ KUPUJĄC TOWARY KRAJOWE

Tabela wygranych Loterii Państwowej

(Nieurzędowa).

W 2-gim dniu ciągnięcia 1-szej klasy 19-tej polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:
Zi 15 000 na n-r 171457.
Zi 5 000 na n-r 120357.
Zi 500 na n-r 2799.
Zi 400 na n-r: 3747 10201 68832.
Zi 300 na n-r: 1275 13674 48350 90018 101620 109374 165563.
Zi 200 na n-r: 8246 30884 32583 50234 75255 80479 87835 106545 107 029 109001 126277 133158 141074 153233 159330 161848 171563.
Zi 150 na n-r: 711 4068 5378 5647 6869 8058 10813 10869 11004 15113 15619 15739 19175 20402 20840 21902 22444 23816 29474 24571 30372 33884 40269 41182 42409 42449 34753 44106 49788 51685 53200 53764 54172 58940 60697 61558 66501 66732 70098 75039 75694 76411 80246 80250 80550 80386 81198 88112 91898 94125 95374 98175 98389 98499 100292 101334 101601 103049 105708 109010 115910 116561 118851 121705 121777 124148 125321 127085 128038 128418 128807 132988 135167 135382 136527 138410 138603 139035 139083 142799 143141 145561 150090 150291 150899 151257 151749 152346 156260 156746 157663 158531 159774 160437 162084 162403 163497 164503 167070 172084 172558 176894 184906.

??? Życie i przyszłość Kobiety ???

Pw 10 680-2-22.3

Po złotych 100 wygrali nr. nr. następujące:
305 75 474 561 1000 419 97 500 674 726 2114 514 902 3075 89 145 96 274 314 27 581 4281 888 985 5051 148 455 520 6274 333 491 608 740 826 75 7561 70 90 788 801 8123 76 646 702 7 94 680 31 933 9067 143 360 441 77 599754 76 10002 118 219 387 432 40 71 501 688 751 97 913 35 11015 194 203 37 55 326 412 53 97 508 84 12031 83 218 542 611 784 81 65 13114 233 510 655 861 65 912 14007 116 70 337 562 80 756 15021 24 40 255 66 498 734 830 57 926 62 16030 299 412 17 659 73 776 867 914 17026 162 297 370 85 404 28 64 721 897 900 18063 346 58 403 94 700 50 840 942 19178 393 430 623 82 802 20561 630 80 21149 62 236 433 664 921 22094 241 64 76 839 948 23580 617 34 820 29 58 24212 36 39 315 17 64 904 8 312 20 945.
25091 108 328 81 441 79 516 681 758 26328 444 68 87 557 837 69 27702 14 77 997 28136 272 607 807 29237 91 302 584 893 30764 67 913 31017 58 161 65 358 709 32050 308 23 502 940 33597 772 34116 628 704 826 67 75 904 35144 67 99 478 36134 402 538 811 77 971 70008 47 122 437 61 597 636 75 851 912 41 38027 77 208 16 37 459 530 85 941 39334 627 67 728 965 40142 250 361 852 41071 353 424 596 634 710 81 99 820 83 986 42443 54 357 587 490 827 35 922 43054 61 63 139 205 307 460 98 587 730 85 812 949 44139 51 99 282 309 40 553 72 678 45088 287 305 687 767 835 46148 369 740 821 34 984 47208 371 97 753 893 947 48045 106 620 49022 218 329 482 504 8 840 922.
50370 553 64 692 52 897 51144 237 318 38 51 86 465 959 52036 133 47 80 311 423 35 723 59045 103 4 11 243 602 88 750 54002 10 536 57 631 805 53 55030 58 368 531 81 638 846 998 56059 67 204 345 84 762 75 801 3 21 57268 69 369 521 98 904 58208 361 74 526 32 829 59280 60122 373 668 61067 406 58 819 66 907 62020 82 172 301 49 470 512 646 63009 476 83 511 904 16 64048 98 104 376 400 384 623 50 65249 339 60 620 49 711 25 54 66175 208 56 830 902 67233 540 602 924 68633 874 85 918 69645 424 660 738 87 896 70097 227 238 373 92 440 529 56 71030 32 75 97 121 39 250 308 451 685 806 72697 424 537 647 73190 138 545 80 617 704 34 76 878 85 74283 304 6 681 903.
75061 70 172 723 818 50 76270 366 451 502 622 788 836 85 906 77195 298 376 561 628 732 814 915 78144 713 970 79228 39 339 66 76 473 701 22 867 953 72 80077 285 574 621 57 781 91 867 81003 19 318 98 429 47 536 608 82198 83143 47 85 276 400 28 567 625 84 84307 441 525 696 725 890 927 28 43 49 61 77 85138 274 395 429 752 77 98 942 86000 92 223 586 715 832 50 65 902 57 84 78058 938 623 721 818 61 88029 201 77 85 494 523 884 89001 122 316 46 75 430 585 833 90000 482 528 639 77 801 8 28 908 91362 71 446 70 500 22 32 602 796 92088 154 208 338 469 85 530 602 706 505 908 93001 36 429 33 569 727 814 94060 671 727 873 901 95308 458 63 657 67 85 806 935 39 64 96200 20 373 474 83 647 956 97062 165 305 596 725 896 93 908 89 96151 89

Jeszcze tylko kilka dni!

4-masztowy olbrzymi CYRK EMPIRE i MEDRANO ul. Poznańska, obok Luna-Parku.

Olbrzymi program światowych atrakcji! Morskie lwy, tygrysy, lwy, słonie i inne zwierzęta. Latający ludzie, akrobaci, jockeye, komicy, woltyżerki, equilibristki. Coś czego Poznań jeszcze nie widział. W soboty niedziele 2 przedstawienia o godzinie 4 po poł. i 8.15 wieczorem Pw 10678/9 20 262 283

377	432	525	79	861	11	40	59	99060	126	94	246	389
604	12	775	848	63	70	78	928	57				
	100203	432	72	575	704	86	865	91	101037	58	70	
262	70	309	40	745	96	846	919	22	162002	95	174	493
703	35	103085	283	90	684	796	308	164096	144	355		
531	78	911	16	61	74	105128	354	416	534	56	860	72
79	160301	84	91	159	202	333	95	97	416	534	56	860
107516	633	809	973	108158	93	98	286	303	20	475	569	
783	899	390	100603	81	307	16	619	46	770	825	994	
110073	104	68	601	588	601	44	92	806	11218	66	72	
80	539	616	843	976	77	12190	751	849	113022	63	132	
44	294	325	496	555	809	988	96	114402	224	27	74	76
566	95	706	115044	98	547	787	883	908	91	116211	626	
27	93	816	117051	318	30	545	726	55	856	958	97	
118137	76	278	841	493	825	944	110966	98	112	63		
280	403	13	59	532	82	75	905	120104	16	330	70	542
654	888	918	42	121618	127	42	82	292	379	84	540	
62	617	59	852	70	951	120077	96	425	674	89	749	80
842	992	128417	77	507	638	791	993	124110	348	472		
513	81	614	95	988								
	125050	220	309	501	620	93	836	37	126112	245		
322	34	51	86	420	679	887	901	127036	116	31	308	21
32	87	92	574	963	768	885	949	128072	268	381	594	
642	44	73	784	90	806	94	990	129034	385	777	130026	
277	316	529	813	920	71	131022	385	432	579	638	65	
726	132067	179	326	77	545	77	616	86	724	805	133186	
207	94	373	566	680	745	810	134168	424	608	37	753	
884	92	988	135000	57	312	420	31	545	605	12	52	94
952	87	136045	131	274	77	346	442	68	646	54	758	
974	137006	72	329	586	864	955	138046	50	155	339		
412	29	54	584	746	69	941	139358	586	140081	16	128	
91	442	721	50	51	810	141097	185	337	43	470	655	62
68	704	8	46	51	874	963	142271	319	45	520	775	86
823	973	143083	266	33	466	75	686	900	73	98	144156	
289	379	487	505	78	835	97	145512	13	22	773	146096	
293	539	147130	292	397	759	824	39	148010	521	842		
973	149051	189	283	340	407	39	649	61	986			
	150274	452	595	846	101080	123	278	675	734	9		
93	974	152155	381	474	92	657	63	879	80	910	22	
153266	896	639	154344	515	629	62	806	155	120	377		
456	47	541	661	706	150531	592	771	170505	268	309		
23	417	721	36	33	158137	91	279	91	312	93	463	60
703	867	970	88	159018	274	80	323	443	694	16008		
487	524	742	922	110107	78	118	96	204	98	929	6	
162002	185	418	32	41	573	985	163090	103	220	38		
98	566	729	91	925	164140	627	709	817	50	915	16528	
348	73	406	16	166069	71	120	25	68	594	767	93	
167151	508	56	600	45	987	168267	808	517	623	82		
56	169020	250	544	170023	330	414	39	541	807	17101		
112	30	279	325	566	641	95	706	825	58	172027	267	
98	173091	359	98	819	43	77	83	969	174069	189	258	
671	85											
	171526	32	222	62	84	86	806	176200	518	809	92	
177080	234	338	446	673	178010	125	283	325	90	55		
736	61	63	853	179025	591	188156	58	393	492	705	81	
70	93	902	16	181191	245	307	50	974	182156	315	8	
429	530	646	97	183011	122	58	680	892	52	965	8	
184097	127	292	378	96	503	645						



W czwartek, po południu o godz. 2,30 spodobało się Panu Bogu powołać do siebie, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., moją najukochańszą matkę, naszą drogą teściową, babcię, siostrę, szwagierkę i ciotkę, ś. p.

Joannę z Liszewskich Pieniężną

wydawczynię „Gazety Olsztyńskiej“

w 68 roku życia. Prosząc o modlitwę za duszę Zmarłej donosi o tem

Olsztyn (Warmja), 24 maja 1929.

Pogrzeb w poniedziałek, 27 maja po poł. o godz. 3.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

w ciężkim smutku pogrążony syn

Seweryn Pieniężny z żoną.

nw 10516



Dnia 24 maja rozstał się z tym światem, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, syn, brat, zięć i szwagier, ś. p.

Franciszek Fornalik

w 39 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 b. m., o godz. 5 po południu, z kościoła cmentarza parafji św. Trójcy w Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z dziećmi i rodziną.

zw 16 527



Dnia 24 maja 1929 r., zmarł członek nasz, ś. p. kolega zw 16 529

Franciszek Fornalik

pom. zawiad. sek. warszt.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 b. m., o godz. 5 po poł., z kościoła nowego cmentarza parafji Zmartwychwstańców na Widzie.

Zrzeszenie Pracowników Adm. Techn.
Warszt. i Parowozów P. K. P.



Dnia 27 maja r. b., o godz. 6,30, zmarł w Bytyniu, ś. p. zw 16 526

Bartłomiej Skrety

przeżywszy lat 76. W całym swym pracowitem życiu aż do ostatniej chwili wiernie i bezinteresownie służył kościołowi bytyńskiemu w dobrej i złej doli, zwłaszcza w czasie walki kulturalnej nieustraszenie przeprowadzając i kryjąc ściganych księży dopomagał do odprawiania służby Bożej i pasterzowania osieroconej wówczas parafji. Niechaj Go Bóg miłosierny przyjmie do chwały Swojej. Ekspozycja do kościoła w Bytyniu we wtorek, 28 b. m., o godz. 20, nabożeństwo żałobne i pogrzeb w środę, o godz. 10.

W imieniu parafji

Ks. A. Piotrowski

Bytyn, 27 maja 1929 r.

Za spójność duszy, ś. p.

Włodzimierza Ruczyńskiego

odbędzie się

msza św.

w środę, dnia 29. 5. 1929 r., o godz. 8,30, w kaplicy Przemienienia Pańskiego przy Placu Bernardyńskim w Poznaniu.

zw 16 528

Przyjaciele.



Ś. p.

Marcelek Kokczyński

ukochany syn Marcelego i Stanisławy z Zahorowskich
uczeń IV klasy Gimnazjum Bergera.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzoną św. Sakramentami, zmarł dnia 26 maja o godzinie 11 minut 15, przeżywszy lat 12 i 11 miesięcy.

Nabożeństwo żałobne za spójność Jego młodocianej duszyczki odbędzie się w kościele Ojców Zmartwychwstańców na Wildzie dnia 28 b. m. o godz. 9. Pogrzeb tego dnia z kaplicy cmentarnej w Dębcu o godzinie 17,30. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają znajomych i życiowych

pozostali w nieutulonym żalu

rodzice, braciszek i siostrzyczka.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Najstarszy zakład pogrzebowy P. Piasecki, ul. Klasztorna 14. Telefon 27-69.

dw 6235

Przewielebnemu Duchowieństwu, Związki Podoficerów Rezerwy, Pracownikom Monopoli Tytoniowego, Śpiewakom Chóru Operowego, Pracownikom Zbrojowni, Firmie Pogrzebowej Piaseckiego, wszystkim Przyjaciółom, Znajomym i Krewnym za wzięcie udziału w pogrzebie i oddanie ostatniej przysługi naszemu drogiemu Zmarłemu, ś. p. zw 16 530

Eustachemu Pukackiemu

za okazanie nam tyle współczucia i życzliwości, za nadesłanie słów pociechy i pięknych wieńcy, składa serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzina.



W niedzielę, dnia 26 b. m., o godz. 6,30 wieczorem, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa mamusia, córka, siostra, szwagierka i kuzynka, ś. p. zw 16 534

Franciszka z Pokornych Cieplińska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29. 5. 1929 r., o godz. 4, z Zakładu św. Józefa na cmentarz św. Wojciecha, o czym zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążony

mąż z dziećmi i rodziną.

Poznań, Szamotuły, Koźmin, Sosnowiec.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjal”, ul. Towarowa 25, telefon 31-86.



W sobotę, dnia 25 maja 1929 r., rozstał się z tym światem, pojednawszy się z Bogiem, po długich, z anielskim spokojem znoszonych cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojczulek, zięć i szwagier, ś. p.

Tadeusz Wiersień

b. przedstawiciel Browarów Huggera.

Ceremonjal pogrzebowy odbędzie się we wtorek, 28. b. m., o godz. 6. po południu z kaplicy św. Józefa.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona Gertruda z Leszczyńskich Wiersieniowa z dziećmi i rodziną.

zw 16521

Mieszkanie-Biuro

2 eleganckie, komfortowe pokoje frontowe, jeden mieszkalny, ewtl. na 2 osoby, drugi biurowy, z kompletnym, nowoczesnym urządzeniem, tresorem, maszyną do pisania, telefon, obszerny hall do dyspozycji, w najruchliwszym centrum handlowym, przy pl. Gwarym, I. piętro, zaraz do wynajęcia na stałe lub czas wystawy, tylko poważnemu reflektantowi lub firmie na cele reprezentacyjno-wystawowe. Łaskawe zgłoszenia uprasza się pod dw 6232 do eksp. Kurjera Pozn.

**FIRANKI
GOBELINY
DYWANY**

B. Głowacki

POZNAN,
Stary Rynek 97.
Pw 6494

Kino „CORSO“, ul. Wielka 21.

Dziś i dni następne

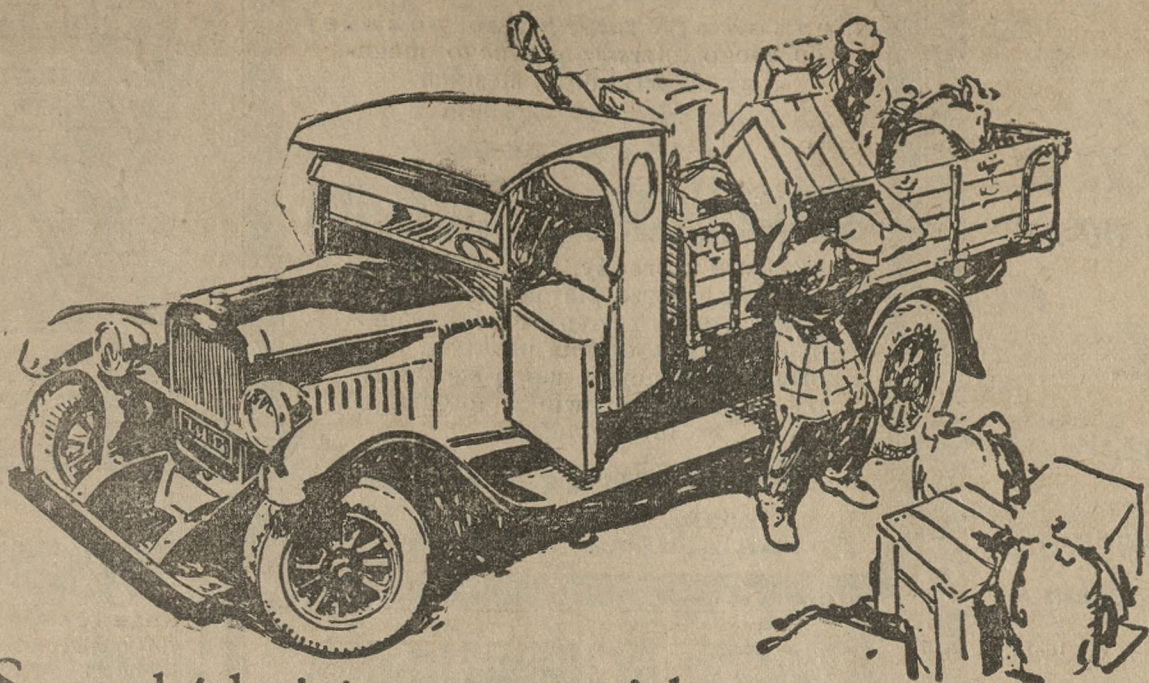
NĘDZNICY

aroywspaniały dramat w 12 aktach według najpoczytniejszej powieści słynnego Wiktora Hugo.

Hurt. Porcelany

Wronecka 24 w podwórku, dostarcza bardzo korzystnie do składów detalicznych oraz większych Zakładów Restauracyjnych. Wszelkie szkło. Wszelką porcelanę. Wszelkie naczynia stołowe.

zw 16224



Samochód ciężarowy powiększa sprawność i zyski każdego przedsiębiorstwa

ROZUMIEJĄCY własny interes kupiec czy też przedsiębiorca posługuje się trakcją motorową, przede wszystkim ze względów oszczędnościowych. Pod tym względem ciężarowy samochód Chevrolet nie ma sobie równego. Niezwykle silny jego motor, wykluczający wszelkie niespodzianki odznacza się nadzwyczajną oszczędnością, obniżając w ten sposób koszt transportu i gwarantując szybką i niezawodną dostawę towarów, nawet po najgorszych drogach. Posiada hamulce na cztery koła i cztero-biegową przekładnię.

O tych wszystkich zaletach najpopularniejszego obecnie samochodu ciężarowego Chevrolet można się przekonać po jednej próbnej jeździe przy całkowitem załadunku i w najtrudniejszych warunkach ruchu ulicznego, w porozumieniu z najbliższym zastępstwem General Motors. Wyrób General Motors

Upoważnione Zastępstwo
ANTONI TATARSKI,
Poznań, Wały Jana III 13, tel. 33-77.

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY CHEVROLET
GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA



Gruźlica płuc

jest nieuleczalną i obojętnie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu, koszt miliony ludzi.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów,

uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosuj się za poradą lekarza.

BALSAM THIOCOLAN-AGE,

który ułatwia wydalanie się płucno-wymocenia organizmu i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza.

Sprzedają apteki.

Sprzedają apteki.

OBUWIE

po bardzo przystępnych cenach poleca

Fa R. Krzyżańska, św. Marcin 66.



Kupię DRUKARNIE

używaną, kompletną lub osobno maszynę pospieszną, tyglówkę oraz regały. Oferty do eksp. Kurjera Poznańskiego nw 10506

Ziemniaki jadalne

białe, prima wybrane ze śpiczra, dostarcza na życzenie także w dom

Darius & Werner — Poznań, pl. Wolności 18
Tel. 34-03, 40-83, 40-85.

Tanio i na dogodnych warunkach sprzedamy następujące samochody osobowe, używane, gotowe do wyjazdu:

Praga 5/18 HP komb. 6 osob.
Tatra 4/12 HP lando 6 osob.
De Dion Bouton karetka 6 osob.
Opel limusina 50 HP osob.
Fiat otwarty 35 HP
Ford otwarty (starszy).

„PRAGA” - Automobile
Poznań, plac Wolności 11, tel. 55-33

Podróżującego

młodszy, dobrze polecony, z kacją, potrzebuje
BILIŃSKI i ŚWITOŃSKI, hurtownia kolonialna, LESZNO.
dw 6200

Dziennie otrzymujemy około 20 listów, adresowanych do Redakcji, Administracji i Dyrekcji z wnioskami o posady w naszym zakładzie. Uprzejmie zwracamy uwagę, że naszych 480 współpracowników zatrudniamy stale, i wolnych miejsc niema, bo każdy u nas zatrudniony szanuje i pilnuje swej posady. Długoletnich i wiernych współpracowników niewolno nam zwalniać, ażeby dla nowo zgłaszających się zrobić miejsce.

Ponieważ udzielanie odpowiedzi piśmiennej na liczne wnioski zbyt obciąża nasz dział korespondencyjny, zmuszeni jesteśmy zmienić dotychczasowy sposób postępowania o tyle, że na wnioski o posady, o ile nie zostaną uwzględnione, począwszy od dziś **odpowiadać nie będziemy.**

Wolne miejsca zgłaszamy w naszych wydawnictwach.

Drukarnia Polska S. A.
Wydawnictwa Kurjera Poznańskiego
Oredownika Wielkopolskiego
Wielkopolskiej Ilustracji
i Samochodu.

Tylko na krótki czas!

MUZEUM

Anatomiczno - Patologiczne i Panopticon —
Gabinet figur woskowych — Salon wesolej
tortury — Muzeum dziwów, psycho i patologii
Kabina chorób wenerycznych.

Wstęp zł 1,- Czynne od 10—9 wieczorem.

Bukowska 20, w sali Kasyna Oficerskiego.

Pw 10681-54,437

Wyciąć

Schować

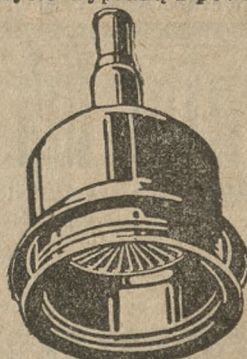
Pochód zwycięzki

mego nowego sposobu prania posuwa się w niezmiennym tempie dalej. Jak ogień rozszerza się wieść od domu do domu, że trudy i znoje dużego prania należą nieodwołalnie do przeszłości. Gospodynie posługujące się moim sposobem mówią „Niema już żadnego prania”.

Gospodyniel Aparat mój, który jest patentowany i posiada również polską ochronę znaków fabrycznych składa się z dwóch kłosek metalowych z nierdzewiejącego metalu, ma 5-letnią gwarancję i nie jest pociągany materiałem. Przed kupnem każda gospodyni winna sobie obejrzeć moją demonstrację prania, która odbywać się będzie tylko w **Domu Ewangelickim, Władzowa 8, wejście Skońska 8** we wtorek, 28, w środę, 29, piątek, 31, sobotę, 1. Pierwsza demonstracja o godz. 3 po poł., druga o godz. 5 po poł.

Wejście wolne! Bez przymusu kupna! Uprasza się przynieść brudną bieliznę, która otrzyma się po 5 minutach czysto wypraną z powrotem.

Tak wygląda
patentowy aparat kompresowy
5 lat gwarancji



Będziecie świadkami wprost cudownego prania w Poznaniu.

Jest to sobie mały, nowo wynaleziony opatentowany aparat, który w dwóch godzinach wypierze czysto więcej bielizny, niż niektóre praczki w dwóch dniach i to z największą ochroną bielizny, bez gotowania, bez deszczki, bez szkodki i tylko połową dotychczas zużywanego mydła i sody. Nie potrzeba wstawiać do kotła żadnego leja ani aparatu. Niema już więcej codziennych męczar. Wielkie prania, które trwają zwykle całymi dniami, są w dwóch godzinach gotowe do powieszenia. Mały ten aparat nie jest tylko aparatem do prania, lecz równocześnie niezrównanym aparatem do płukania bielizny.

Co można aparatem tym prać? — Wszystko! Białą i kolorową bielizną! Rzeczy wełniane! Rzeczy jedwabne! A więc: firany, najdelikatniejszą i najgrubszą bieliznę, wełniane koce i pończochy, ubrania i płaszcze męskie, płaszcze damskie, granatowe ubrania ślusarskie i monterskie, ciężkie impregnowane jednolite ubrania motocyklistów i t. d. i t. d.

Każdy aparat po demonstracji można zaraz kupić i zabrać

zw 16 503

Wyciąć

Schować

Młyn parowy

najnowsze urządzenie bez konkurencji, okolica bardzo bogata, blisko Poznania, przemiał 400 ctr. na dobę, z powodu niedomagania zdrowia, sprzedam zaraz lub zamienię na lepszą kamienicę w Poznaniu. Oferty pod zw 16514 do eksp. Kurjera Poznańskiego

Cukiernia-Restauracja
w Parku Wilsona
ul. Marszałka Focha 56. Telefon 60-31.

Wydaje obiady

od godz. 12-16.
z 3 dań 2,- zł, z 4 dań 3,- zł.

Codziennie od godz. 5, koncert artystyczny.
Taras pięknie ukwiecony i efektownie oświetlony.
Przystanek tramwajowy przed Parkiem. zw 16525

40 dobrych koni

i kilka klaczy do chowu w tem
2 pary wyjazdowych (kare
i szpaki) 20 par półszorków,
20 wozów 3-calowych na sprze-
daż. Obejrzyć można od 4-8 po poł.
lub w niedziele i święta. Kredyt według
umowy.

Małecki, Droga Dębińska 11,
telefon nr. 11-90. rw 5053

LEKARZ poszukuje ZASTĘPCY

z końcem czerwca. Wiadomości chirurgiczne ko-
nieczne. Oferty Kurjer zw 16488

Inżynier lub technik

młodszy, potrzebny jako asystent do przedsiębiorstwa wier-
cenia studzien i fabryki pomp. Zgłoszenia z podaniem ży-
ciorysu, praktyki i pensji prosimy skierować do ekspedycji
Kurjera Poznańskiego pod zw 16474

PASY BIODROWE

tanio, bo własnego
wyrobu poleca

K. PRZYBYLSKI,
Stary Rynek 56
Półwiejska 24.
Pw 10674-21,282

Ogromna zniżka cen płaszczy wiosenno-latowych!

Wobec zbliżającego się końca se-
zona wiosennego obniżyłam moje
znane niskie ceny wszystkich
płaszczy wiosennych i latowych
przeciętnie o

30%

Polecam odtąd:

Płaszcze spacerowe	wykwintne materiały, całe na jedwab- nej podszwewce od	140,-
Płaszcze angielskie	czysto wełniane, całe na jedwabnej podszwewce od	67,50
Płaszcze garbarydnowe	1-a wełna kamgarnowa, na jedwabnej podszwewce od	115,-
Turnovery	(dwustronne) z 1-a gabardyn i 1-a wełnianego ma- teriału od	110,-
Trenchcoaty	nieprzemakalne, na jedwabnej podszwewce od	88,-
Płaszcze jedw.	gum. z czystego Crepe de Chine od	135,-

Stefania Konopińska
Poznań - Główna 9 - Tel. 23-23

Poszukuję zaraz lub później
do mego pierwszorzędnego maga-
zynu artykułów męskich
przy ulicy 27 Grudnia 4
Pierwszego
ekspedjenta-dekoratora

możliwie z branży, lub pokrewnych
na stałą dobrze płatną posadę. Pa-
nowie inteligentni, rzutcy, samo-
dzielni, z długoletnią praktyką i do-
breimi referencjami mogą się zgłosić
piśmiennie (możliwie z fotografią)
lub osobiście.

The Gentleman

właśc. Stefan Schaefer
Poznań, ulica 27 Grudnia 4. Pw 10650-21,887

Dzielny przemysłowiec

rutynowany kupiec i organizator z długoletnią praktyką,
mogący wykazać się dodatnimi wynikami pracy na kie-
rowniczych stanowiskach w kraju i zagranicą, **poszukuje**
odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty poważnych przed-
siębiorstw uprasza się do „P.A.R.”, Poznań, Aleje Marcinkow-
skiego 11, pod nr. 22,10 Pw 10 686-22,10

POSZUKUJE SIĘ

kandydata

z praktyką handlową i administracyjną na samo-
dzielne stanowisko, w jednym z większych miast
Rzeczypospolitej. Tylko pierwszorzędne siły proszo-
ne są o składanie ofert pod „S.M.” do Biura Ogłoszeń
P. A. P., Warszawa, Boudena 2. nw 10 525

Zalety najdroższego mydła
zagranicznego jak: świetne my-
dlenie się, oszczędność w użyciu,
przepiękny zapach, absolutna
nieszkodliwość dla skóry, jedno-
czy w sobie mydło toaletowe

UNIWERSALNE po 1.25,- zł
z f-mą DROGERJA UNIVERSUM, POZNAŃ
ul. Fr. Ratajczaka 38.

Do nabycia tylko w powyższej
drogerji. Każdy nabywca z entu-
zjazmem poleca je drugiemu!

Pw 9804-18,324

MŁODSZA KSIĄŻKOWA - BIURALISTKA

umiejąca pisać na maszynie — oraz

CHŁOPIEC

do prac biurowych i posyłek, z ładnym charakterem pisma,
potrzebni zaraz. Piśmienne zgłoszenia z odpisami świa-
dectw do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 16533

Do majątku hodowli nasion, poszukuje się od 1. 7. r. b.
względnie 20. 6.

pisarza podwórzowego

kawalera, w średnim wieku, dobrze obeznanego z prowa-
dzeniem obory i ekspedycją nasion. Reflektuje się tylko
na sumiennych, akuranych i solidnych pracowników. Zgło-
szenia z odpisami świadectw pod adresem Majętność Anto-
niny, poczta Leszno. dw 6216

Ostrzeżenie.

Ostrzegam przed kupnem od p. Górskiego wzgl. innych,
mieszkania położonego w nieruchomości mojej przy ul. Pół-
wiejskiej 22. zw 16531

Mieszkanie to zatrzymuję dla siebie.

W. Mierkiewicz
gospodarz.

Bilety wstępu

Bilety do garderoby

Bilety komunikacyjne

tylko w masowych ilościach wykonuje na maszynach-automatach

Drukarnia Polska Sp. Akc., Poznań,
św. Marcin 70.

171685

Rejestr.

Teatr Nowości

171685

Bilet wstępu do Teatru Nowości

Bilet należy zachować i na każdorazowe
wezwanie kontrolera okazać.

Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu

171685

Kontrola

Teatr Nowości

Skomplikowane bilety z liczbami i perforacją, dostarczamy precyzyjnie i terminowo.

Kilimy

K. Kużaj
27 Grudnia 9

K. K.
P.

NIM

wyjedziesz na
wystawę
zaopatrzyć się
w swej księ-
garni celem
poprzedniej
orientacji
w najnowszy plan miasta

Poznanian

Śniegockiego

z widokami, spisem ulic,
położeniem wystawy,
rozkładem jazdy autobu-
sów, planem samocho-
dowym Woj. Pozn., spisem
pogotowilekarskich i t. d.

Cena kompletu 1,50,-

Nakładem

Eska Br. Śniegocki
Poznań,

ul. Fr. Ratajczaka 2

P. K. O. 204491

Egz. okazowe franko za
nadesł. 1.60.

Dla księgarń i kolporterów:
Skład główny:

Księgarnia

B. Chrzanowskiego,
Poznań.

Pw 10 105-21,353



Na raty

miesięcznie
18 zł.

pierwsza wpłata 36,00 zł



Kromczyński

Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

bpw 3050

LOS Y

I kl. 19 Państw. Loterii
Klasowej

1/4 los zł 10,-

1/2 " " 20,-

1/1 " " 40,-

poleca dogodnie

F. REKOSIEWICZ

Kolektura w Rawiczu.

zw 15989

2 konie

(śronki) na sprzedaż.

W. Zakrzewski,

fabryka formierów i obróbka drzewa

Poznań, ul. Komandorja 27.

Telefon 50-58 i 25-02.

zw 16520



Konwie do mleka
H. Jan Markowski
Poznań
Mielżyńskiego 23
Tel. 52-43.
Pw 10 095-20.305

Okazja.
Z powodu kupna większego majątku sprzedaje się:
Piękny majątek
60 km. od Poznania 477 mórg ziemi i kl., orna w kulturze, drenowana, pałac, budynki, park, inwentarz żywy i martwy i kl. dochodowy, przy kolei i szosie, cena ostateczna 450 000.- zł plus roczna renta 2300.- zł, wpłaty najmniej 200 000 zł, reszta ceny kupna rozłożona na 8 lat po 7%. Spieszne transakcje w firmie Biuro Handlowe „BOLTAR” Poznań, Skarbowa 17.
Pw 10609-21.813

Sprzedam korzystnie w całości
12 lorków 8-kołowych do wożenia buraków, 7 km. toru kolejki, stałego i przenośnego 60 m/m. rozpiętości, zwrotnice, koła zapasowe, łożyska itp.
F. Kujawski, Fabryka Maszyn, Toruń.
Pw 10685-64.202

Walne zebranie

„Vesty” Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu, mające zatwierdzić obrachunki roczne za rok 1928, odbędzie się w dniu 4 czerwca 1929, o godz. 11 przed południem na sali Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, ul. Franc. Ratajczaka 4—6, zaś „Vesty” Banku Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu, w dniu 4 czerwca 1929, o godzinie 17 na tejże samej sali.
Pw 10 687-22.5

PRZETARG PRZYMUSOWY
We wtorek, dnia 4 czerwca r. b., o godz. 11 przed poł., sprzedawca będe w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającym w Pokrzywnie, powiat Grudziądz u p. Tempkiego, pozostawione przedmioty po ś. p. Osten Sacken, co następuje:
13 wozów roboczych, 31 plugów, waga dla bydła, 6 kultywatorów, maszyny do koszenia, do grabienia, siewniki, kocioł parowy, koryta, kompletne urządzenia goznelni, dużo innych rzeczy dotyczących rolnictwa.
Smarz, komornik sądowy w Grudziądzu, Plac 23 Stycznia 12.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

29 POWSZECHNA WYSTAWA KRAJ.

Pokoje
niekierujące wolne Mickiewicza 11, III. prawo.
zdw 91 710

Przyjezdny
na P. W. K. wynajmie pokój tani z 2 łózkami. Zgłoszenia zaraz lub później, Kosicki, Dolina 2.
zdw 92 281

Pokój
z 2 łózkami na korzystnych warunkach do wynajęcia. ul. św. Jerzego 4, II. pr. lewo.
rw 5037

Wystawcy
wynajmie pokój umeblowany. Wesołowska, Grunwaldzka 30, blok familijny II. wejście.
zdw 92 484

1 SPRZEDAŻE

Przebiegła bielizna
koronki, hafty, kwiaty biżuteria, paski, pancerzyki rekawiczki najtaniej, Jankowska Podgórska 10.
Pw 9897-13.334

Ostrzeżenie.

W nocy z dnia 25. 5. do dnia 26. 5. r. b. włamano się do naszej firmy i skradziono między innymi także wszelkie weksle klientowskie płatne w miesiącu czerwcu r. b.

Weksle te niniejszem uniważniamy i ostrzegamy przed odebraniem ich.

L. Krause
Poznań, Stary Rynek 25/28.

Radio Greif
Telefon 26-16.
Przebudowa każdego odbiornika na odbiornik bez baterji.
Reparacje.
Pw 10666-21.392

TEREN
na 5000 m² 40-50 drzew owocowych przy Aleji Okrężnej i ulicy św. Wawrzyńca sprzedam natychmiast za pół ceny to jest po 7.- zł za mtr. Warunki bardzo dogodne wpłaty 8000 zł. Oferty do „Par”, Poznań, Aleja Marcinkowskiego 11, pod 54.459.
Pw 10678-54.459

Do wytwornej kawiarni na Pomorzu poszukujemy pierwszorzędnej orkiestry salonowej
seksztet lub kwintet dobrze zgranej z wielkim repertuarem. Zgłoszenia z fotografią i podaniem warunków skierować do Biura Ogłoszeń „PAR” Toruń, pod nr. 336.
Pw 10683-61.201

Do wytwornej kawiarni na Pomorzu poszukujemy pierwszorzędnej orkiestry salonowej
seksztet lub kwintet dobrze zgranej z wielkim repertuarem. Zgłoszenia z fotografią i podaniem warunków skierować do Biura Ogłoszeń „PAR” Toruń, pod nr. 336.
Pw 10683-61.201

REGULAMIN
dla zwiedzających Ogród Zoologiczny Tow. zarej. w Poznaniu
1. Zwierzyńca jest otwarty codziennie w ciepłej porze roku od godzinnych 8 do 19, zimą od godz. 8 do 17.
2. Zamknięcie Zwierzyńca oznajmia się dzwonkiem.
3. Każdy zwiedzający Ogród Zoologiczny jest zobowiązany netylko przy wstępie do Ogrodu, lecz także na żądanie w obrębie Zwierzyńca okazać swą kartę wzgl. bilet kontrolującym osobom.
4. Wprowadzanie psów do Ogrodu jest wzbronione. Nie dozwolone jest uprawianie w Ogrodzie zabaw, hałasów, gonitw, śpiewu, gier w piłki, obrączki i t. p. oraz ujeżdżanie na rowerach. Rowery i motocykle można pozostawiać przy wejściu. Wózkami dziecięcymi nie należy tamować ruchu w obrębie Ogrodu Zoologicznego, a dzieci powinny być zawsze pod nadzorem dorosłych osób. Za szkody wyrządzone przez dzieci odpowiada rodzice.
5. Zwierzętom, na których klatce widnieje napis: „Karmienie wzbronione”! żywności podawać nie wolno. Za wszelkie wypadki i szkody, które zwiedzających przez karmienie zwierząt spotkać mogą, Zarząd Ogrodu Zoologicznego nie odpowiada.
6. Drażnienie i niepokojenie zwierząt, plucie na nie i obrzucanie ich ziemią, kamieniami i t. p. przedmiotami, chodzenie po trawnikach, łamanie kwiatów i gałęzi, rzucanie papierów i odpadków żywności na chodniki, do stawów i klatek jest zakazane. Papier i wszelkie odpadki powinny być składane do odpowiednich koszy.
7. Do klatek z małpami nie wolno wkładać wzgl. rzucić żadnych przedmiotów, w szczególności zwierciadełek, zabawek i papieru.
8. Lwy morskie jedzą tylko ryby, które nabywać można u dozorczy. Zanieczyszczenie basenu chlebem i innymi przedmiotami jest surowo wzbronione.
9. Stoły i krzesła ogrodowe służą tylko przedsiębiorstwu restauracyjnemu, to też przenoszenie ich z miejsca jest niedozwolone.
10. Kto przeciw powyższym przepisom i zakazom działa i do napomnień personelu dozoruującego się nie zastosuje, ten może być wydalony z Ogrodu bez zwrotu wstępnego.
11. O zwierzętach i Ogródzie Zoologicznym pouczają wydawnictwa: „Przewodnik po Ogródzie Zoologicznym w Poznaniu” i „Postacie Żywych Zwierząt”, które są do nabycia przy kasie ogrodowej. Służba Ogrodu Zoologicznego nie udziela w tym kierunku żadnych informacji. Wszelkie zażalenia należy przedstawiać Dyrektorowi Ogrodu Zoologicznego.
12. W interesie dobrego utrzymania najstarszego w Polsce Ogrodu Zoologicznego uprasza się zwiedzających o dbałość o ochronę naszych zwierząt, zabudowań i plantacji, o pouczanie dzieci i przekraczających powyższe przepisy.

Dyrekcja Ogrodu Zoologicznego
Szczerkowski.

PRZETARG

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku ogłasza niniejszem publiczny przetarg na prace i dostawy około budowy dwóch nowych magazynów portowych w Wolnej Strefie w Gdańsku - Nowym porcie, mianowicie jednego na nadbrzeżu południowym (hala południowa II) i jednego na nadbrzeżu północnym (hala północna II), zastrzegając sobie prawo uzależnienia przydziału od sprawy uregulowania potrzebnych na ten cel funduszy.
Przetarg rozpisuje się na każdą halę oddzielnie, przy czym każda partja obejmuje kompletne wykonanie łącznie z wszelkimi dostawami. Oferta może obejmować tylko jedną z obydwu partji; przy składaniu ofert na obydwie magazyny należy każdą z ofert złożyć oddzielnie, w każdym poszczególnym wypadku z napisem: „Hala południowa II” względnie „Hala północna II”.
Warunki przetargu są wyłożone do wglądu w biurze technicznym Rady Portu w dniu powszednim między godz. 8—12, względnie do nabycia w Kasie Głównej Rady Portu, Gdańsk, Neugarten 28/29, za opłatą 25.— guldenców za każdą partję (pocztę wzgl. posłańca należy opłacić). Termin przetargu: 18 czerwca 1929 r., o godz. 10 przed poł.
Przydział po 6 tygodniach.
Gdańsk, w maju 1929 roku.
Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Siano
luźne, pierwszorzędne, nadnoteczek (dla bydła) sprzedawane w Probostwo w Rynarszewie.
dw 6197

Helkego
Wolf, kuter, motor gazowy „Deutz” dobrze utrzymane, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer
dw 6198

Dom
w mieście powiatowym z składem obuwia i warsztatem korzystnie do nabycia. Kujawa, Nowy Tomysl, Nowy Rynek 25.
nw 10 509

Łóżko
z materacem na dwie osoby w bardzo dobrym stanie za 85 zł na sprzedaż. Kraszewskiego 16, I. prawo, dom ogrodowy.
zdw 92 203

Skład
z mieszkaniem odstąpię. cena 2 tys. Strzałkowski, Wielkie Garbary 44, restauracja.
zdw 92 472

Rower
sprzedam tanio Wielka 22, I. lewo, 4—6.
zdw 92 280

Wędliny
towar zupełnie trwały jak: serwetki, salami, sucha polska kiełbasa, szynki i boczki wędzone w każdej ilości na do oddania. Kapuściński, mistrz rzeźniczy, Chodzież.
nw 10 523

Domek
o 5 pokojach i kuchni, ogród owocowy i rola (razem około 3 mórg), w mieście powiatowym Chodzież, uroczo położ. przy lesie, jest zaraz do nabycia. Korzystna sposobność dla emeryta lub letnika. W razie kupna całe mieszkanie natychmiast wolne. Oferty przyjmuj: Redakcja „Kresów Zachodnich”, w Chodzieży.
nw 10 522

Pianino
marki Immler, jak nowe do sprzedania. Oferty do Agencji Kurjera Poznańskiego Gniezno 229.
nw 10 521

Skład
kolonjalny towarem, mieszkaniem sprzedam. Malecki, Poznań, Rybaki 20a.
zdw 92 478

Folwark
360 morgowy sprzedam przy zaliczce 90 000 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 204

Submisja.

Magistrat miasta Wroniek rozpisuje przetarg

- na przebrukowanie ulic Szkolnej i Obrzyckiej ca 2 000 m² wraz dostawą ca 400 m³ polnego obrobionego brukowca, 500 m³ piasku i 300 m³ żwiru, założenie 660 bzm. bortnika wraz z dostawą tegoż z obrobionych polnych kamieni lub łupanego nieciosanego granitu.
dw 6218
- na położenie i dostawę 1 500 m² chodnika z płyt cementowych w ulicach Obrzyckiej, Szkolnej, Klasztornej i Jadwigi.

Ślepe kosztorysy i potrzebne informacje udziela Magistrat za opłatą 1,— zł.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, podziału robót między kilku oferentów lub też nieuwzględnienia żadnej oferty.

Ofertę należy złożyć do dnia 10. 6. 1929 r.

Obwieszczenie.

Po zmarłej ś. p. księżnej Marji Deoperdzie Balbinie z Narzeczonych Ogińskiej z Jabłonowa, pow. Brodnica, odbędzie się dnia 28 b. m., o godz. 13, przy ul. Wronieckiej 6, (na sali p. Smolewskiej), dalszy ciąg licytacji
nw 10 527

klejnotów oraz biżuterji.

Pietruszewski, kom. sądowy, Poznań, Wielkie Garbary 32.

Magistrat miasta Rakoniewic ogłasza niniejszem przetarg ofertowy

na wykonanie

ca. 930 m² bruku i 552 m² chodnika.

Kosztorys ślepy i warunki techniczne odebrać można w biurze Magistratu za zwrotem kosztów w kwocie 4,— zł. Oferty w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na umocnienie drogi cmentarnej”, składać można w Magistracie w Rakoniewicach, pokój 1, do dnia 10 czerwca 1929 r. Magistrat zastrzega sobie uwzględnienia oferty według uznania lub nieuwzględnienia żadnych ofert.
dw 6224

Urządzenie instalacji ogrzewania centralnego.

Starostwo Krajowe Pomorskie Toruń, ul. Mostowa 13, ogłasza publiczny przetarg ofertowy na

urządzenie instalacji ogrzewania centralnego

(wodnego), w budynku mieszkalnym dla urzędników (pawilon D) przy Krajowym Zakładzie Psychiatrycznym w Kocborowie.
dw 6225

Projekty urządzeń, warunki techniczne i przetargowe można przejrzeć w Wydziale Budownictwa Toruń, Mostowa 13, pokój 14. Tamże można nabyć również ślepy kosztorys.

Oferty należy składać do dnia 10 czerwca 1929, godzina 12, w Wydziale I. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 12.30.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w Głównej Kasie Starostwa Krajowego Pomorskiego wadium w wysokości 800 (osiemset) złotych.

Starostwo Krajowe Pomorskie zastrzega sobie prawo oceny i dowolnego wyboru złożonych ofert.

Starosta Krajowy Pomorski
w z. (—) Łacki.

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Sprzedam
dom w Gnieźnie z powodu wyjazdu, II. piętro, nowy, cena 24 tysięce, wpłaty 16 tysięce. — Zgłoszenia B. Kwaśnik, Gniezno, 3 Maja 34.
nw 10 508

Młoty
parowe żelazne (baby) o wadze 1.800 kg natychmiast do użytku do sprzedania. Krzyżanowski, — Lwów, Kochanowskiego 33.
nw 10 512

Antyki
wielki wybór. Bracia Pióro, Aleje Marcinkowskiego 28.
Kw 2277

Rozmaite
sprzęty składowe sprzedam. Konsum. Prac. Kolej., Towarowa, teren kolejowy.
zdw 89 110

Dom
z piekarnią sprzedam z powodu wyjazdu zagranicę w ruchliwym miasteczku, cena 23 tys. Zgłoszenia Witkowski, ul. Królowej Jadwigi 22, Inowrocław.
zdw 90 893

Wózki
dziecięce ładne i tanie Gumy, 27. Grudnia 15.
zdw 85 027

Siano
luźne, pierwszorzędne, nadnoteczek (dla bydła) sprzedawane w Probostwo w Rynarszewie.
dw 6197

Helkego
Wolf, kuter, motor gazowy „Deutz” dobrze utrzymane, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer
dw 6198

Dom
w mieście powiatowym z składem obuwia i warsztatem korzystnie do nabycia. Kujawa, Nowy Tomysl, Nowy Rynek 25.
nw 10 509

Łóżko
z materacem na dwie osoby w bardzo dobrym stanie za 85 zł na sprzedaż. Kraszewskiego 16, I. prawo, dom ogrodowy.
zdw 92 203

Skład
z mieszkaniem odstąpię. cena 2 tys. Strzałkowski, Wielkie Garbary 44, restauracja.
zdw 92 472

Rower
sprzedam tanio Wielka 22, I. lewo, 4—6.
zdw 92 280

Wędliny
towar zupełnie trwały jak: serwetki, salami, sucha polska kiełbasa, szynki i boczki wędzone w każdej ilości na do oddania. Kapuściński, mistrz rzeźniczy, Chodzież.
nw 10 523

Domek
o 5 pokojach i kuchni, ogród owocowy i rola (razem około 3 mórg), w mieście powiatowym Chodzież, uroczo położ. przy lesie, jest zaraz do nabycia. Korzystna sposobność dla emeryta lub letnika. W razie kupna całe mieszkanie natychmiast wolne. Oferty przyjmuj: Redakcja „Kresów Zachodnich”, w Chodzieży.
nw 10 522

Pianino
marki Immler, jak nowe do sprzedania. Oferty do Agencji Kurjera Poznańskiego Gniezno 229.
nw 10 521

Skład
kolonjalny towarem, mieszkaniem sprzedam. Malecki, Poznań, Rybaki 20a.
zdw 92 478

Folwark
360 morgowy sprzedam przy zaliczce 90 000 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 204

Kupno okazjonalne
Majątek przemysłowy z cegielnią mechan. i tartakiem, wielka siła wodna i parowa, światło elektr. obszerna willa korzystnie do sprzedania ewentl. zamiana na kamienicę w Poznaniu lub Bydgoszczy przy dopłacie w gotówce Zgłoszenia Kurjer zdw 92 060

Rower
wolny bieg w dobrym stanie — sprzedam. Maciejewski, Wąły Zygmunt Augusta 2, suterena.
zdw 92 323

Willk
ostry na sprzedaż. Powstańca 1 wejście 4, parter, lewo.
zdw 92 205

Skład
kapeluszy damskich z ubikacją sprzedam. Oferty Kurjer zdw 92 222

Wózek
4 kołowy na 10 centnarów tanio na sprzedaż. Ul. Staszica 21. II. p., w podwórzu, Thieme.
zdw 92 193

Wózek reklamowy
sprzedam. Pralnia, Piekary 3.
zdw 92 580

Skład
biawatów z mieszkaniem w powiatowym mieście przy wpłacie 3 tys. zaraz sprzedam. reszta bardzo dogodna. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 575

Restauracja
w śródmieściu z dużym mieszkaniem sprzedam. Strzałkowski, Wielkie Garbary 44, restauracja.
zdw 92 473

Willk
do sprzedania w Puszczykowie, urocze położenie, 5 mórg ogrodu warzywnego i owocowego, 5 pokoi i kuchnia zaraz wolne, własny wodociąg. Cena 35.000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Wiadomość św. Marcin 72 zdw 91 503

Szała
dębowa 180 szeroka, nowa na sprzedaż. Stolarnia, Wenecjańska 23.
rw 5038

Wentylator
stolowy fabrykat Siemens-Schuckert, mało używany jak nowy, okazynie na sprzedaż oglądać można codziennie po połud. od 4—5 (wyjąwszy niedziele) ulica Przecznicza 11, wysoki parter, lewo.
zdw 92 269

Ford
samochód kmuzyna nowy jako kupno okazuje 3 Fiat 501 i Lanci 2 Chevrolet 2 Autobusy 5 półciężarówek 11 używanych Ford kryte i otwarte na dogodnych warunkach sprzedaje „Komna” T z o. p. Automobile „Poznań”, ul. Dąbrowskiego 88/85. Telefon 74-78. 54-78. nzw 9738

Wóz meblowy
dobrym stanie 8 mtr. długi zaraz do sprzedania. Oferty Kurjer zdpw 92 232

Meble
najtaniej poleca Kalkas Wrocławska 19. zdpw 92 271

Tanio
nie ubierzesz, umiemyś w domu Komisowym św. Marien 78a. Pw 5928

Ogórki kwaszone kresowe
z nadzwyczajnym dobrym smakiem, zdrowe i twarde w beczkach po 8 i 10 kop — poleca St. Maćkowiak, Bydgoszcz, Chodkiewicza 42. Pw 16 683-63, 477

Łóżka metalowe
sprzedaje tanio Przewodnik, skład żelaza, św. Marcin 30. zdpw 92 260/61

Pianino
dobrej marki w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Kurjer Poznański zdpw 91 732

Skład
papieru średniocie sprzedam tanio. Oferty Kurjer zdpw 91 836

Pracownię obuwia
istniejąca 6 lat, centrum miasta Poznania, obrót 1928 roku 89.000 zł sprzedam z powodu choroby. Do objęcia pracowni z towarami potrzeba 20.000 zł. Oferty „Par”, Al. Marcinkowski 11 pod 18.469. Pw 9594-18.469

Motor
6/8 KM kompletny gaz lub benzol sprzedaje. Tyrchan Przemysłowa 27. zdpw 90 416

Kostjum
i suknie sprzedam. Młyńska 3. III. lewo. zdpw 92 425-6

Kamienica
komfortowa ze składami miejscem na garaż, czynsz 15.500, cena 150.000, wpłaty 60.000. Zgłoszenia Wyrzykowski, Grobla 9. zdpw 92 289

Teren
trzymorgowy blisko średniocia korzystnie do nabycia. Wyrzykowski, Grobla 9. zdpw 92 288



Zegarki
złoto, srebro, alfenida, nagrody sportowe, poleca Gasiorowski i Frankowski, św. Marcin 34, telefon 55-28. bpw 3648

Tereny
pod wille od 1.000 do 3.000 mtr. kw. w Poznaniu korzystnie do sprzedania. Bliższe szczegóły do „Par”, Al. Marcinkowski 11, pod nr. 21.403. Pw 10 676-21.403

Wytwórnica cukierków
twardych i czekoladek z powodu likwidacji zaraz do sprzedania. Ubikacja fabryczna 160 kw. mtr. w tem 2 pokoje kuchnia 5 minut od tramwaju. Do objęcia 4 do 5 tys. zł. Spieszne zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdpw 92 392

Folwarczek
prywatny z rak niemieckich, 150 morg pszennej przy zabudowaniu, 30 łaki, zabudowania maszynowe, 4 konie, 20 bydła, 20 świń, martwy nakompletny, garnitur motorowy od miasta 4 km. Cena 85.000, wpłaty 60.000. Zgłoszenia Radziśzewska, Miedzichód, Gorzycka 3. zdpw 92 418

W śródmieściu
narożnikowa kamienica ze składem, trzy domy małe, obszerne podwórze, ogród warzywny i owocowy oraz duży warsztat nadający się do wszelkiego rzemiosła zaraz do sprzedania. Zgłoszenia St. Lisewska, Września, Fabryczna 21. zdpw 92 424

2 samochody
4 osobowe „Ford” na chodzie w dobrym stanie okazują tanio do sprzedania. Zgłoszenia Sosnowiec, Zygmunta 5, (Zagłębie Dąbrowskie). zdpw 92 421

Pianino
zagrane oryginalne „Wolkenhauera” sprzedam. Działyskich 10. parter, lewo. rw 5 049

Okazja
sypialnię debowo fornierowaną z lustrami, marmurami nowa tanio sprzedam. Grobla 30, II. lewo. zdpw 92 396

Gospodarstwo
96 morg na Pomorzu, pszenno-żytnia ziemia, zabudowania bez inwentarza, okazują tanio do sprzedania lub zamiana na dom lub mniejszy obiekt, blisko Poznania Zgłoszenia biuro „Reno”, Stary Rynek 60, wejście z Wrocławskiej, Sulewski. zdpw 92 348

Samochód
Fiat 503 nowszy typ czterosebowa, otwarty, gotowy do jazdy, korzystnie sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdpw 92 351

Samochód
na dogodnych warunkach spłaty sprzedaje Ursus, Górna Wilda 20. zdpw 92 444

Bilard
Schultz-Marke do sprzedania. — Zgłoszenia Zarząd Dóbr Jeziorki, poczta Jeziorki, koło Poznania. zdpw 91 774

3 łóżka
z materacami tanio na sprzedaż. Tama Garbarska 4. II. piętro, prawo. zdpw 92 291

Skład kolonialny
w Lesznie, przyległe 3 pokoje kuchnia, towar i urządzenie za 7.000 złotych sprzedam. Kempa, Leszno, Dworcowa 43. zdpw 92 447

Skład
towarów krótkich, urządzenie, towar, mieszkanie, najlepszy punkt miasta powiatowego, objęcie 1.200. Wszczęta Agencja. Poznań, Długa 5. zdpw 92 381-2

Wielokopiński
majątek 2.100 morg pszenno-buraczanej, ornej w kulturze 60 km od Poznania, piękny pałac 22 pokoje w ładnym parku, budynki, inwentarz I. klasy. Cena 1.530 tysięcy złotych, wpłaty najniższe 600 tysięcy złotych. Informacje i pertraktacje sprzedaje Biuro Handlowe „Boltar” Poznań, ul. Skarbowa 17. Pw 10 457-20.235

Robótki
pończochy, fartuchy, bielizna, paski, biustonosze, piiki poleciały po niskich cenach Siostry Drangoszwów, Al. Marcinkowski 3, naprzeciw głównej poczty. zdpw 92 168

Resztówka
128 morg pszenno-buraczana, 26 morg ogrodu, zabudowania maszynowe, dom 5 pokoi, z inwentarzem, 118.000, wpłaty 50.000 oraz wiele innych gospodarstw różnej wielkości poleca Marbron, Poznań, plac Sapieżyński 2a, III. zdpw 92 315-6

Skład
kol. spożywczy 20 lat w jednym roku sprzedam natychmiast, powód choroby. Adres Kurjer zdpw 92 509a

6 koni
4 wozy robocze i powózka na sprzedaż. Droga Dembińska 7. zdpw 92 593-4

Meble
na raty i za gotówkę po najniższych cenach poleca Szpryncarz. Wielka 13. Klienci zamieszkali w okolicy polecają w swoim samochodzie. Pw 10 144-5-0.4762

Dom
i półtorej morgi ziemi sprzedam zaraz w miasteczku Gołańcz, powiat Wągrowiec, Władysław Kazmierczak. zdpw 91 783/89

Regina
skład kapeluszy damskich, św. Marcin 78 (przy Placu Świętokrzyskim) poleca kapelusze wielkim wyborze i po najniższych cenach. Kw 2150/51

Beczka
żelazna, ca. 150 kg. poj. sprzedaje. Mazowiecka 63, parter. zdpw 92 432

Gospodarstwo
200 morg ziemi, dobre budynki z kompletnym żywym i martwym inwentarzem sprzedam, cena 800 zł za morg, wpłaty 100—120 tys. zł. Bliższe informacje przy obejrzeniu. R. Kühn, Jedrzejewo, poczta Młynkowo, stacja kolej. w miejscu. zdpw 92 420

Gospodarstwa
od 15 do 300 morg ziemi tylko buraczanej, dogodny warunki spłaty, wielkim wyborze polecam Strabel, Poznań, Wierzbicze 43. zdpw 92 420

Gospodarstwo
30 km od Poznania, 60 morg prywatne, 43 ornej, 8 łak. 4 łak. dom 3 pokoje z kuchnią, 2 konie, 4 bydła i drób, martwy kompletny, cena 28.000 złotych gotówką na sprzedaż. Biuro Handlowe „Boltar”, Poznań, Skarbowa 17. Pw 10 429-20.162

Akwarium
sprzedam. Chłomińska, Gasiorowski 9. zdpw 92 507

Łódź motorowa
na 5 osób szybkość ca. 10 km. na godzinę na sprzedaż. Do obejrzenia niedaleko od Poznania. Cena 850 zł. Zgłoszenia do Kurjera pod dw 6231

Obuwie, najtańsze najlepsze
H. Strzyżewski, Wodna 2 I. piętro. bpw 3551

Skład
papieru, cygar i galanterji przy ruchliwej ulicy Poznania na sprzedaż. Informacji udzieli A. Maciejewski, — Stary Rynek nr. 16/17. zdpw 91 559

Sukienki do Komunii św.
Bielizna pończoski, rekawiczki, welony, wybór wielki, ceny najniższe Jankowska, Podgórna 10. Pw 8 805-18.388

Kupię
bilard używany w dobrym stanie Zgłoszenia Kurjer zdpw 92 206

Ford
model 27 bardzo dobrym stanie nowe gumy, daszek, gotowy do jazdy. Drzejcki, Poznań, Wrocławska 22. zdpw 92 556

Oszklona gablotkę
rozmiaru 40x200 cm kupi natychmiast Dom Sportowy, św. Marcin 14. dw 6214

Kupię
samochód kryty. Oferty Kurjer zdpw 92 497

Na wystawie
stoisko bazarowe do detalicznej sprzedaży galanterji, elegancko urządzone odstąpię (4.500) z powodu przecięcia pracy. Zgłoszenia Kurjer pod zdpw 92 563

Lampę
elektryczną pokojową, wiszącą tanio sprzedam Waly Królowej Jadwigi 1, III. prawo. zdpw 86 014

Regal
biały, cały oszklony, 380x280, tanio sprzedaje. Antykwarium Braci Pióro, Al. Marcinkowski 28. Kw 2275

Drogerję
25-letnią w obrotach wystawy — sprzedam. Wartość 30.000. zdpw 88 805

Gospodarstwa
domy z ogrodami już od 10.000 zł. majątki ziemskie, zakłady przemysłowe sprzedajemy korzystnie MIR. Bydgoszcz, Paderewskiego 32. Pw 10 508-63 433

Wielokopiński
majątek 2.100 morg pszenno-buraczanej, ornej w kulturze 60 km od Poznania, piękny pałac 22 pokoje w ładnym parku, budynki, inwentarz I. klasy. Cena 1.530 tysięcy złotych, wpłaty najniższe 600 tysięcy złotych. Informacje i pertraktacje sprzedaje Biuro Handlowe „Boltar” Poznań, ul. Skarbowa 17. Pw 10 457-20.235

Robótki
pończochy, fartuchy, bielizna, paski, biustonosze, piiki poleciały po niskich cenach Siostry Drangoszwów, Al. Marcinkowski 3, naprzeciw głównej poczty. zdpw 92 168

415 morg
żywym, martwym inwentarzem, wszystkie zabudowania żelazobetonowe od Niemca, cena 75.000, 370 morg buraczanej ziemi, żywym, martwym inwentarzem, wodociąg, zabudowania I. klasy, cena 150.000, wpłaty 80.000, sprzedaje Jaskiewicz, Poznań, Fredry 6. Kw 2 282

Obrączki
ślubne, zegarki najtaniej Matysiak, św. Marcin 9. bpw 1159

Antyki
rozmaite starożytne meble, zegary i porcelana na sprzedaż. Skarbowa 4, parter, lewo. zdpw 92 164

Przedsiębiorstwo spedycyjne
na głównej stacji krzyżowej w mieście powiatowym, dobrze zaprowadzone bez konkurencji, z obszernymi magazynami i piekarni zabudowaniem do sprzedaży. Oferty uprasza się nadesłać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdpw 92 082

Ford
roczn. 27 bez nagany, kryty i otwarty za 2.500 zł zaraz sprzedam. Oferty do Kurjera Pozn. pod zdpw 92084

4 pokojowe
mieszkanie z składem tanio do sprzedania. Poznań, Górna Wilda 106, A. Piasecki. zdpw 91 339

Pończochy
piękne, dobre, tanie. A. Szymański, Poznań, św. Marcin 1. Specjalny skład pończoch bpw 3 542-3

Koń
7-letni, kary, zaraz na sprzedaż. Chwaliszewo 13. rw 4923

Zakopane
Biuro J. Kubickiego sprzedaje wille murowane 20 ubikacji, wolna po kupnie, dochód miesięczny 1.000 zł za 75.000 zł na spłaty. zdpw 90 875

5 KUPNA

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Biuro Rolnicze Włocławek. nw 9523

Kawiarnia
odbiorca na 20—40 ltr. dziennie śmietany, dostawa w godz. 7—8 przedpoł. Oferty z podaniem ceny za ltr. do Kurjera Poznańskiego zdpw 91 893

Psa dobermana
czystej rasy, wysokiego, tresowanego kupię natychmiast. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdpw 92 207

Kupię
bilard używany w dobrym stanie Zgłoszenia Kurjer zdpw 92 206

Ford
model 27 bardzo dobrym stanie nowe gumy, daszek, gotowy do jazdy. Drzejcki, Poznań, Wrocławska 22. zdpw 92 556

Oszklona gablotkę
rozmiaru 40x200 cm kupi natychmiast Dom Sportowy, św. Marcin 14. dw 6214

Kupię
samochód kryty. Oferty Kurjer zdpw 92 497

Gospodarstwo
kupię zaraz w lepszej kulturze 50—60 morg dobrej ziemi. Możliwie wprost od właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdpw 92 564

Motocykl
lekki, używany w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny do Kurjera zdpw 92 303

Motocykl
nowoczesny kupię gotówką, podać markę i cenę. Oferty Kurjer zdpw 92 504

Wózek
reczny 2 kołowy kupię. Centrala Spożywcza, ul. Wroniecka 12, tel. 27-43. zdpw 92 587

6 KAMIENICE

Kamienica
w centrum, cena 53.000 zł, dochód 5.500 zł rocznie do sprzedania z powodu wyjazdu. Zielce, Gen. Umińskiego 7a. zdpw 92 236

Kamieniczkę
lepszy dom w Poznaniu lub okolicy kupię wprost od właściciela, wpłaty do 35.000. Oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego zdpw 92 170

Kamienica
średniocie cena 145.000, wpłaty 50.000. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdpw 92 357

Dom
3 pokoje wolne, 3% morgi ziemi ogrodem 8.500 zł sprzedam. Tomczak, Poznań, Wierzbicze 31. zdpw 92 539

7 PIENIĄDZ

2—5.000 dolarów
dam na hipotekę wartościowej kamienicy po 15 proc. Oferty Kurjer zdpw 89 754

6—8.000 zł
poszukuje na 3 miesiące po 2% miesięcz. pod zastaw listu hipotecznego 15 tys. zł. Wartość nieruchomości maj. ziemskiego 300 tys. Zgłoszenia do Kurjera pod dp 6180

Koń — kadłub
ruchomy i inne przedmioty wykonane do przedstawień. Wspólnika szukam — pewien kapitał, gwarancje. Pośrednicy niewykluczeni. Oferty Kurjer zdpw 92 345

Poszukuję
spółniczki lub spółnika z gotówką 1.000 zł do składu kolonij. Zgl. Kurjer zdpw 92 459

20—25 tys. zł
pożyczki na 5 lat na I. hipotekę poszukuje ewentl. pośrednictwo pożądane. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdpw 92 551

Tysiąc dolarów
umieszczę w dobrze prosperującym przedsiębiorstwie. Pisać: Kurjer zdpw 92 502

1.000 dolarów
pożyczę na hipotekę kamienicy w Gdyni na 2 lata po 15 proc. i wolny pokój na sezon. Kurjer zdpw 92 591

8 DO WYNAJĘCIA

Pokój
i komórka, II. piętro, wynajmę gospodarz za 2 lata dzierżawy zgóry. Krauthofera 20a. zdpw 92 208

Mieszkanie
pokój kuchnia 1.000 zł. rok dzierżawa, wskazuje Wszczęta Agencja, Długa 5. zdpw 92 379-80

Mieszkanie
8 pokojowe centrum, II. p. komfortowe z meblami natychmiast do oddania. Objęcie 15.000, w tem rok dzierżawy. Cyranik, Poznań, św. Marcin 63. zdpw 92 368

Czteropokojowe
mieszkanie, kuchnia, łazienka, pokój dla służącej odda zaraz Agentura Pl. Sapieżyński 7. zdpw 92 358

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią przy Placu Wolności odda „Osadopol”. Rzeźniczypospolitej 3. zdpw 92 468

Mieszkania
2—3 pokojowe za dwu letniem czynszem zgóry. Adres Kurjer zdpw 92 482

Mieszkanie
dwupokojowe z meblami, rok dzierżawa 4.900. Oferty Kurjer zdpw 92 581

Mieszkanie
1 do 5 pokojowe za dzierżawę zaraz wolne poleca „Komis” Sew. Mielżyńskiego 28. zdpw 92 571

Mieszkanie
1, 2, 3 pokojowe wprost od gospodarza odda Jackowski, Wroniecka 12, od 9—3. zdpw 92 582

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
3 pokojowe z wygodami poszukuje. Gotówka do dyspozycji. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdpw 91 727

2—3 pokoi
z kuchnią wprost od gospodarza poszukuje za ewentl. czynszem zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdpw 91 753

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
skład w Złazyniu z przyległym 2 pokojowym mieszkaniem na 3 lub 2 ładne pokoje mieszkanie w Poznaniu. Oferty Kurjer zdpw 92 182

11 POKOJÓF UMEBL.

Pokój
umeblowany panu wynajmę — Szwajcarska 15a, II. p., lewo. dw 6186

Pokój
frontowy, słoneczny umeblowany wynajmę inteligentnemu panu od 1. 6. Półwiejska 18. II. lewo. zdpw 91 809

Pokój
frontowy, słoneczny przy placu Wolności, dobrze sytuowanemu panu do wynajęcia. Zgłoszenia do Kurjera zdpw 91 851

Przyjmę
panienkę na wspólny pokój z utrzymaniem pod troskliwą opieką najchętniej ze wsi. Wodna 27 III. p. w podwórzu. zdpw 91 850

Pokój
umeblowany panu wynajmę. Szwajcarska 15a, II. p., lewo. dw 6186

Pokój
wynajmę 1 lub 2 osobom. Górna Wilda 65, Majowa. zdpw 92 128

Umeblowany
pokój słoneczny, czysty w centrum z używaniem pianina dla 1—2 solidnych panów zaraz. Adres Kurjer zdpw 92 057.

Pokój
na Łazarzu, z elektrycznością, blisko dworca, na 1 lub 2 osoby do wynajęcia. Dziennie 2,50 zł osoba. Gdzie? wskazuje Kurjer zdpw 92 001

Pokój
wynajmę dwóm panienkom. pociecieli pożądana. Przybyszewski, Wodna 27, III. zdpw 92 355

Niekrepujący
czysty, z elektrycznością, dobrze umeblowany pokój leżącym panu przy porządku rodzinie od 1. 6. wynajmę. Poplińskich 8, II. prawo, front. zdpw 92 322

Pokój
dla 1—2 osób wynajmę na czas krótszy, dłuższy. Wiadomość Reja 1, I. prawo. zdpw 92 427

Wystawcy
pokój komfort. 1—2 łóżka we willi Solacz zaraz wynajmę. Adres wskazuje Kurjer zdpw 92 431

Pokój
wspólny, z całodziennym utrzymaniem, własna pościel, wynajmę od 1 czerwca. Nowy Rynek 14/15, parter, lewo. zdpw 92 522

Pokój
duży, frontowy, elektr. światło, na 1. 2 lub 3 osoby zaraz. Jeżycka 45, II. lewo. róg ul. Mickiewicza. zdpw 92 521

„Krakus”
Pocztowa 30, poleca wybór pokoi, od 25 złotych miesięcznie. zdpw 92 519

Śródmieście
pokój także utrzymaniem. Podgórna 2a, III. prawo. zdpw 92 536

Wspólny
pokój dla dwóch panienek. — Gronowska, Strumykowa 11. zdpw 92 534

„Informator”
poleca pokoje umeblowane dla pań, panów, małżeństw. Ratajczaka 15 (Pasaż Apollo). zdpw 92 469

Pokoje
1—3 osób utrzymaniem (bez). Półwiejska 2, III. prawo. zdpw 92 479

Piękny
słoneczny pokój dwuosobowy tanio wynajmę. Stroma 1, III. prawo. zdpw 92 481

Pokój
ładny front. 2 panom zaraz wynajmę. Górna Wilda 32, I. zdpw 92 488

Pokój
czysty elektryczność 1. 6. dwóm osobom wynajmę. Młyńska 12a, parter, prosto. zdpw 92 495

Pokój
na 2 osoby dla przyjezdnych lub stałych zaraz wynajmę. Sew. Mielżyńskiego 5, front, IV. — Knaflowski. zdpw 92 328

Pokój
z pościelą dla dwóch inteligentnych panów. Jankowski, Gen. Prądzyńskiego 55. zdpw 91 921

Panom oficerom
wynajmę 3 pokoje ceny niskie. Matejki 5, I. prawo, godz. 1—3. zdpw 92 224

Pokój
umeblowany czysty 1. 6. do wynajęcia. Pół

2 pokoje

oddzielne, niekierujące od 1. 6. do wynajęcia. Kopernika, 8, I. prawo. zdw 92 397

Pokój

umebl. do wynajęcia. Wroniecka 10, III. wchód lewo. rw 5 042

Pokój

wynajm. Dąbrowskiego 41, IV. p. jw 1855

Pokój

duży słoneczny, 1 lub 2 łóżkami wynajm. na stałe. Beyer, Gen. Chlapowskiego 3, parter, od 5-8 zdw 91 804

Pokój

dla dwóch osób. Czesława 11, III. lewo. zdw 92 388

Eleganckie

pokoje jednemu i dwóm lepszym panom wynajm. elektryczność, łazienka. Ogrodowa 11, III. prawo. zdw 92 385

Pokój

duży dobrze umeblowany i mniejszy wynajm. elektryczność, łazienka. Ogrodowa 11, III. prawo. front. zdw 92 369

Pokój

balconowy lepszy panu wynajm. Kopernika 5, III. lewo. zdw 92 363

Frontowy

słoneczny pokój dwóm panom lub paniom urzędniczkom wynajm. samotna pani. Kanalkowa 6, parter, prawo. zdw 92 364

Pokój

dwóm panom wynajm. Małeczkiego 14, II. lewo, front. zdw 92 372

Pokój

wynajm. Łąkowa 8, III. lewo. zdw 92 374

Pokój

umebl. dwóm wystawcom wynajm. Wrocław 3, III. p. zdw 92 063

Pokój

dwuosobowy Wielkie Garbary 38 III. wchód z Woźnej 14 b. Ceglarska. zdw 92 356

Pokój

frontowy dla 2 panów zaraz do wynajęcia, światło elektryczne, Kokoł, Piaskowa 2. zdw 92 361

Pokoje

umeblowane wynajm. „Fragut”, Kozia 21. zdw 92 342

Małżeństwo

wynajm. pokój używający kuchni „Fragut”, Kozia 21. zdw 92 343

Pokój

umeblowany do wynajęcia na 2 osoby, centrum, front. Rzeczpospolitej 2, III. prawo. zdw 92 353

Pokój

jednemu wzgl. dwóm panom z inteligencji od 1. 6. wynajm. Wierzbicze 37 a, parter, lewo. zdw 92 460

Przyjmę

panów na pokój. Umieńskiego 9, III. wejście. zdw 89 917

Pokój

3 osobom wynajm. Ratajczaka 11a, III. prawo, 6 wejście. zdw 92 448

Pokój

dla pana przy Starym Rynku wynajm. Adres wskazuje Kurjer zdw 92 457

Pokój

2 lepszym panom (paniom). Bielewska, Łąkowa 13. zdw 92 456

Pokój

osobne wejście obiadem dla dwóch panów sto 12 miesięcznie. Długa 12, I. prawo. zdw 92 452

12 SZUKA POKOJU

Książkowa

szuka pokoju niekierującego od 15. 6. 29. na stałe. Pościel własna. Zgłoszenia z podaniem adresu do Kurjera zdw 91 968

Pan

poszukuje od 1. 6. pokoju z absolutnie niekierującym wejściem. Okolica obojętna. Zgłoszenia do Kurjera zdw 91 823

Pokoju

z urządzeniem kuchennym poszukuje małżeństwo bezdzietne, pościel i bieliznę posiadamy własną. Zgłoszenia do Kurjera zdw 92 248

Pokoiku

skromnego poszukuje panią. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 295

Młodzieniec

na stałej posadzie szuka małego pokoiku skromnie umeblowanego. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 403

Bezplatnie

przyjmuję pokój umeblowany, próżne „Fragut”, Kozia 21. zdw 92 344

Małżeństwo

uczciwe, bezdzietne poszukuje pokoju umeblowanego z urządzeniem kuchennym na stałe. Łaskawe oferty Kurjer zdw 92 518

Poszukuje

pokoju umeblowanego na biuro, możliwie z telefonem. Oferty Kurjer zdw 92 548

Sto

pokoju poszukuje „Informator”, Ratajczaka 15 zdw 92 470

13 LOKALE

Pokój

na biuro wynajm. Stary Rynek 45, II. zdw 91 714

Biuro

kompletnie urządzone, telefon, środki miejsc. Poznania, parter, odstępowa poważnym reflektantom za roczną dzierżawą. Oferty Kurjer zdw 92 390

14 DZIERŻAWY

Dzierżawa

majątek 1452 morgi magd. przy szosie, 5 km. od stacji, 25 km. od Warszawy, na 7 lat po 50 kg żyta z morgi, koniczyny 550 żyta, 34 pszenicy, 40 koniczyny 280 owsa, 40 saradeli 56 gorczycy, 216 kartofli wczesnych i późnych 14 marchwi i buraków pastewnych 80 łubinu na nawóz zielony, 122 łak trzykrotnych, dwór 8 pokoi, budynki dobre, żywy: 34 konie, 40 krów, cena do objęcia 200.000 złotych. Biuro Handlowe „Boltar”, Poznań, ul. Skarbowa 17. Pw 10 458-20.237

Dzierżawa

60% 328 móg pszenno-buraczanej, reszta żytnio-kartoflana ziemia, 1 centnar z morgi ua 8 lat kartuzki powiat. Biuro Handlowe „Boltar”, Poznań, Skarbowa 17. tel. 52-42. P 40 450-20.160

Wydzierżawie

w Puszczykowie ogród owocowy Kurjer zdw 92 211

Poszukuje

dzierżawy młyna wodnego lub motorowego na dogodnych warunkach lub też odpowiedniej posady jako żonaty. Mogę złożyć kaucję w zbożu lub gotówce. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia M. Starybrat, Inowrocław, ul. św. Ducha 32. zdw 92 422

Pięć móg

łaki, włącznie roli leżące między Dolną Wildą a Drogą Debińska oddam w dzierżawę. Zgłoszenia reflektantów Skapska, Plac Wolności 3. zdw 91 740 4

Na Helu

wydzierżawie dwa pawilony z mieszkaniem nadające się dla każdej branży. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 546

Do

wydzierżawienia na Górczynie ubikacja, nadająca się na warsztat wraz z obszernym podwórkiem i szopą. Adres wskazuje Kurjer zdw 92 585

Gościniec

połączony z kolonijką i rzeźnictwem, salka, ogród, stajnie zaraz do wynajęcia. Zajac, Kościan, Bernardyńska. nw 10 524

15 LETNISKA

Hel

Pensjonat Sancta Lucia poleca pokoje. Czerwiec od 10. Zadać prospekt. nw 10 416

Zaniemyśl

Zakład Sióstr ma zaraz wolne pokoje dla letników. rw 4978

Truskawiec

Pensjonat Lwoniąca poleca słoneczne pokoje, kuchnia wykwinna dietetyczna. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia do Zarządu pensjonatu. rw 4979

Mieszkanie

2 pokojowe i kuchnia na letnisko Józef Górka, wieś Głuszyna, poczta Krzesiny. rw 5017

Tatarów

nad Prutem „Zofiówka” — pensjonat pierwszorzędnym — już otwarty. Pokoje słoneczne z pościelą. Przewyborna kuchnia domowa. Tennis, radio, dancing. Zgłoszenia na miejscu. nw 10 513

Leśniczówka

ładna, górzysta okolica, 2 godzinny koleja od Poznania przyjmie letników na całe lato. Kuchnia małopolska. Zgłoszenia Dąbrowskiego 54, II. lewo, kapitan Lacy. zdw 92 222

Puszczykowo

Dwa pokoje lub jeden we willi przy lesie z utrzymaniem, bez. lub używaniem kuchni, na sezon do wydzierżawienia. Adres Kurjer zdw 92 185

Letniska

z utrzymaniem lub bez poszukuje w lesistej okolicy niedaleko Poznania z dogodną komunikacją najchętniej kierunek Ludwikowo. Oferty Kurjer Poznański zdw 92 592

16 OSOBISTE

Rzucona

obelgę na p. Nowakowska cofamy. Zórowski, Samulania. zdw 92 27

Nieprawda jest!

iz wszystko droższe podczas Powstania. Wystawy Krajowej. Wina krajowe i zagraniczne stale po cenach najniższych tylko w składzie win Sarnowskiego, Stary Rynek, Ratusz (pod filarami). rw 5035

Kapelusze

przerabia według najnowszych modeli „Regina” św. Marcin 78 przy placu Świętokrzyskim. Kw 2259/60

Za

duży łony meł Aurelii z Haskich nie odpowiadają. Józef Lange. zdw 92 524

Czesianiu!

daj znak o sobie. Bolek bardzo prosi. zdp 92 250

21 ZGUBY

Upraszam

osobę, która mnie zabrała portfel, o nadesłanie moich papierów wojskowych, które są mi niekorzystnie potrzebne, pod adresem: Paweł Langner, Poznań, ulica Chwaliszewo 66, u p. Nowakowskiego. zdw 91 510

Pies

polowczyk, brunatny, biało kropkowany zaginął. Parowa Garbarnia, Tama Berdychowska 6. zdw 92 301

Wilk

z Inowrocławia zabłąkał się. Kamieńska, Piekary 7. zdw 92 298

Zgubiłem

książeczkę wojskową oraz popier osobiste Michał Kuczak, które unieważnia. zdw 92 217/8

Zgubiono

torebkę srebrną zawierającą kluczyk nr. 573, chusteczki i lusterko firmy Janas w drodze od Kramarskiej — Wolnicy. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem do Kurjera St. Rynek rw 5 046-7

Zaginął

pies (wilk) z znakiem Inowrocław. Oddać za wynagrodzeniem L. Buczewski, 27 Grudnia 3. zdw 92 523

Zgubiono

rekawiczkę białą jelonkową — Wierzykiewicz, ul. Woźna 13 b. III. zdw 92 554

Zgubiono

w Ławicy portfel z gotówką, wykaz osobisty i ważne dokumenty Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot. Fr. Niklasiewicz, Wrocław 37. zdw 92 572

22 ROZMAITE

Charakter!

Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa. Redakcja „Wiedza Tajemna”. Zalać znaczek pocztowy na przesyłkę. nw 9 357

Wszelkie

reparacje zegarków oraz naprawy wszelkiej biżuterii wykonuje sumiennie, tanio firma E. Tarkowska, plac Wolności 11 (pod filarami). Pw 1726-052.96

Robótki ręczne

monogramy rysuje. Jankowska, Stary Rynek 48, II. bpw 3646

Parowa Pralnia

Polonia

Hotel Polonia

ul. Grunwaldzka 19 poleca swe usługi hotelom, restauracjom, wystawcom jak i prywatnym klientom. Wykonanie fachowe, punktualnie po cenach umiarkowanych. Odbiór i dostawa w domu. zdw 91 570

Dziecko

7 miesięczne, zdrowe oddam za własne. Oferty Kurjer zdw 91 739

Przyjmę

przedstawicielstwo lub zastępstwo na Wielkopolskę. Oferty składać z dokładnym opisem w Kurjerze zdw 92 039

Rzeźnik

może złożyć skład w dobrej okolicy. Zgłoszenia Kurjer zdw 92 076

Koldry

przyjmuje w prac. Smoczyńska. Kwiatowa 8. bpw 3633

Szwajsonanie

wszelkich części metal, uskutecznia fachowo i tanio. Warsztat mechaniczny. Szmarzewskiego 31. zdw 92 333

Parowa Pralnia

Polonia

Hotel Polonia

ul. Grunwaldzka 19 wejście z dziedzińca poleca swe usługi hotelom, restauracjom, wystawcom jak i prywatnym klientom. Wykonanie fachowe, punktualnie po cenach umiarkowanych. Odbiór i dostawa w domu. zdw 91 570

Masło deser.

w wiel. ilości po cenie hurtowej oddaje C. Hayduk, św. Marcin 64. zdw 92 400

Krawcowa

poleca się poza dom. Rzeczpospolitej 2, III. zdw 92 436

Poszukuje interesentów

z gotówką 10 000 zł na udział w budowie. Udziałowiec otrzyma duży skład z mieszkaniem w Gdyni, kwota wliczona będzie w dzierżawę. Oferty upraszam pod zdw 92 419 do eksped. Kurjera.

Egzaminy

wstępne w prywatnym Wielkopolskim Gimnazjum Dr. Brunona Czajkowskiego w Poznaniu, Młyn 5 odbędzie się w następujących terminach: dnia 1 i 3-go czerwca do klas wstępnych i wyższych III-VII gimn.; dnia 4 i 5 czerwca do klasy pierwszej gimnazjalnej. dw 6229

Krawcowa

wykonuje płaszczki, suknie, wszelkie bielizne, ubranka, kapelusze. Ceny przystępne. UL. św. Wawrzynca 34b, u p. Pietrak. jw 1 853

23 OŻENKI

Dla

pań inteligentnych z majątkami ziemskimi, realnościami, przedsiębiorstwami poszukuje się odpowiednich partii. Cel matrymonialny. Dyskretna zapewniona. Zgłoszenia „Wanda”. Fabryczna 35 a, IV. zdw 92 007

Kresowianka

ziemiarka, młoda, niezależna, pozna pana na stanowisku do lat 35, chętnie oficer (wzdowy niewykluczeni), cel matrymonialny. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdpw 92 266

Zamożniejszy

pan lat 50, Poznań, pragnie poznać się z biedną urodzoną panną lub wdową bezdzietną do lat 40, które mają swe własne mieszkanie w celu matrymonialnym. Zgłoszenia uprasza się nadesłać do Kurjera zdw 92 195

Panna

z porządnej rodziny poszukuje posady do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa w samotnej osobie od 1. 6. lub później. Oferty Kurjer zdw 92 190

Kawaler

przemysłowiec, przystojny, Poznańczyk, zamożny dla braku znajomości poszukuje tą drogą towarzyski życia, panny młodej inteligentnej, przystojnej z dobrej rodziny. Listy nianonimowe proszę łaskawie do Kurjera zdw 92 324. Dyskretna zapewniona.

Właścicielka

nieruchomości wartości 50 000 zł, panna, lat 29, pozna inteligentnego, religijnego pana, posiadającego dobrze prosperujący skład lub na wyższym stanowisku. Cel matrymonialny. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 92 417

Blondynka

przystojna, blondynka Poznańka wyjdzie zamaż za Amerykanina. Oferty Kurjer Poznański zdw 92 506

24 NAUKA

Kursy stenografii

pisanie na maszynie. Kantaka 1, II. piętro bpw 3633

Polsko - Francuska

kuchnia przyjmie jeszcze kilka panienek od 1 czerwca w naukę wykwinnego gotowania, pieczenia ciast i tortów. Ipsiana, Młynska 4, I. zdw 91 364

Pianino

wolne do ćwiczeń. Adres Kurjer zdw 92 058

Lekcyj

gry na fortepianie, fortepian do ćwiczeń, Młynska 3, III. lewo. zdw 89 938/9

Kursy kroju — szycia

damskiego. Zgłoszenia przyjmują Amalia Klawiterowa Marii Magdaleny 1, III. prawo narożnik Raczyńskich. dw 6025/6

25 MUZYKA

Pianista

dobry, do kina w Inowrocławiu, potrzebny od 1 czerwca. Oferty z podaniem warunków do kina „Odeon” w Poznaniu. zdw 92 308

Duet

wolny zaraz lub później. Oferty pod zdw 92 246

Lekcyj

fortepianu udziela nauczycielka. Ratajczaka 10, I. zdw 92 401

Na procesje

Kucharka

lat 21 z praktyką z dobrymi świadectwami poszukuje posady ewentualnie jako ekspedientka na zamieszkanie, od 1. 7. Adres wskazuje Kurjer z dw 92 144

Nauczycielka

inteligentna, młoda, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer z dw 5014

Buchalter

młody z praktyką tartaczną, leśną, gosp., piszący na maszynach, znający stenografię poszukuje posady. Kurjer z dw 92 198

Ogrodnik

żonaty z praktyką rolniczą poszukuje posady zaraz, zajmie się także rolnictwem w większym gospodarstwie. Zgłoszenia Kurjer z dw 92 197

Szofer

kawaler trzeźwy, sumienny, pewny w jeździe poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer z dw 92 200

Szofer

w 3 miesięczną praktyką warsztatową poszukuje posady prywatnej. Nogaj, Chwałiszewo 64. z dw 92 331

Kucharka

restauracyjna dłuższy czas praktyki szuka posady. Oferty Kurjer z dw 92 336

Ekspedientka

z branży biawatów poszukuje posady. Oferty Kurjer z dw 92 216

Panienska

znająca stenografię, korespondencję, książkowość i pisanie na maszynie szuka posady. Oferty do Kurjera z dw 92 297

Za

uzyskanie posady złożyć do 500 zł kaucji i stosowne wynagrodzenie. Kurjer z dw 92 498

Uczniwa

szużaca, młodsza, z cośkolwiek gotowaniem szuka posady od 1. 6. Oferty Kurjer z dw 92 349

Technik

dentystka zmienia posadę od 15. 6. lub 1. 7. najchętniej na prowincji. Zgłoszenia Kurjer z dw 92 352

Cukiernik

który pracował w pierwszorzędnym firmach w Warszawie i zagranicą poszukuje posady w cukierni lub kawiarni. Oferty Kurjer z dw 92 463

Mezyczyna

inteligentny, władający polskim i niemieckim w słowie i piśmie, obeznan z pracą biurową szuka jakiegobądź posady. Oferty Kurjer z dw 92 455

Bufetowa

dzielna przyjmie posadę na czas. Wystawy. Oferty Kurjer z dw 92 440

Bufetowa

dzielna przyjmie stałą posadę od 1. 6. lub 15. 6. Oferty Kurjer z dw 92 439

Służąca

uczniwa z dobrymi świadectwami poszukuje miejsca do starszych państwa. Zgłoszenia Kurjer z dw 92 453

Panienska

z porządnego domu poszukuje posady od 10-5 godz. Zgłoszenia Kurjer z dw 92 413

Polecam

kucharki pokojówki i wszelką służbę. Krawczyńska, Ratajczaka 2, telefon 28-17. z dw 92 453

Wzorowo

wychowana panienska szuka posady charakteru freblanki do starszych dzieci. Oferty Kurjer z dw 92 360

28 WOLNE MIEJSC**Posługaczka**

starsza, uczniwa, do prac domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenia w składzie, Gardecka, św. Marcina 3. z dw 92 299

Panienska

do kiosku restauracyjnego na wystawie potrzebna zaraz. Zgłoszenia 9-10 rano. Ruskowski, Matejki 5. z dw 92 560

Polecam

gospodynie, kucharki, pokojowe, panny szużące. H. Lewandowska, Aleje Marcinkowskiego 16. z dw 92 508

Służąca

z dobrem, samodzielną gotowaniem potrzebna od 1. 6. Zgłoszenia 5-7 wieczorem. Wierzbicki 2, I. prawo. z dw 92 541

AKUSZERKI

dyplomowanej poszukuje zaraz na stałą posadę Szpital Powiatowy w Chelmie. Zgłoszenia piśmienne z zapodaniem pensji przyjmuje do 15. VI. r. b. dw 6194

Uczeń

piekarski może się zaraz zgłosić. Fenger, ul. Gen. Prądzyńskiego 54. z dw 92 544

Obuwników

wyrotkarzy przyjmie Pracownia Obuwia, Wielkie Garbary 42. z dw 92 501

Dziewczyna

do dziecka potrzebna zaraz. Półwiejska 8, II. lewo. z dw 92 493

Chłopiec

do posyłek potrzebny zaraz. Zgłoszenia piśmienne do Kurjera pod z dw 92 492

Kucharki

dobry z pieczeniem i dobrem gotowaniem poszukuje Rabinśki, św. Wojciech 19/20. z dw 92 505

Czeladnika

krawieckiego potrzebny zaraz ul. Łukasiewicza 1, II. z dw 92 510

Stenotypistka

początkująca, władająca językiem polskim i niemieckim natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia telefoniczne między godz. 9-10 pod nr. telefonu 75-51. z dw 92 511

Stenotypistka

młodsza do zastępstwa tylko na 1 miesiąc może się zgłosić. St. Barłowski, hurtownia kolonialna, Poznań, ul. Woźna 18. Pw 10 669-21.395

Poszukuje

krawcowe na odzież roboczą poza dom. Kramarska 7. z dw 92 199

Służąca

zaraz potrzebna. Woźna 14 b, III Ceglarska. z dw 92 337

Zdolna

krawcowa potrzebna zaraz Pracownia sukien „Wanda”, Górna Wilda 52. z dw 92 330

Kilku

inteligentnych chłopców. 1 dobry blacharz zaraz potrzebny do fabryki. Zgłoszenia po południu. Sternicki, Kolejowa 19. z dw 92 213

Służąca

do wszystkiego z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz lub od 1 czerwca. Warmińska, Małecznego 25. z dw 92 171

Służąca

uczniwa z gotowaniem i praniem do bezdzietnego małżeństwa potrzebna. Zgłoszenia Spokojna 29, III. prawo. z dw 92 300

Dwie kobiety

które pracowały już przy obciążaniu wody sodowej potrzebne zaraz. Zgłoszenia Karpiński, Dąbrowskiego 28, między godz. 8-11 z dw 92 542

Poszukuje

3 do 5-ciu inteligentnych pań lub pań do rozprzedaży artystycznego albumu pamiątkowego P. W. Kraj. Potrzeba kilka złotych. Zysk zapewniony. Oferty pod z dw 92 287

Prasowaczki

dzielne do sztywnej bielizny poszukuje Parowa Pielnia bielizny Polonia, ul. Grunwaldzka 18, Dziedziniec Hotelu Polonia. z dw 92 310

Służąca

uczniwa, dobrze polecona, najchętniej wiejska, która umie także gotować przyjmie. H. Szymański, skład cygar, Pl. Świętokrzyski 3. z dw 92 589

Dziewczyna

do wszystkiego z samodzielną gotowaniem poszukuje od 1 czerwca. Domeracka, Górna Wilda 42, I. z dw 92 338-9

Kierownik

samodzielną stanowisko z kaucją 1000 zł potrzebny zaraz do Gniezna. Zgłoszenia Fabryczna 35b, p. r. lewo. z dw 92 450-1

Posługaczka

potrzebna. Mostowa 5, I. lewo. z dw 92 375

Pomocnik

fryzjerski potrzebny zaraz. Rychter, Marsz. Focha 70. z dw 92 370

2 spodniarzy

poza dom potrzebni natychmiast Bracia Dobrogoscy, Rynek Śródecki 1. z dw 92 362

Chłopiec

do rozwożenia towaru wózkami potrzebny. Zgłaszać się do fabryki ul. Mostowa 15, od 4-6. z dw 92 347

Młodsza

inteligentna ekspedientka, która może złożyć kaucję lub dać gwarancję na samodzielną stanowisko, panienska mając chęć wyuczenia się kupiectwa mogą się zgłosić z podaniem referencji Dom Sportowy, św. Marcin 14. dw 6215

Uczeń

zeglarnictwowski potrzebny. Chwilkowski, św. Marcin 40. z dw 92 467

Chłopca

do posyłek potrzebny. Cielanowski, Strzelecka 12. z dw 92 312

Kwestja obuwia

to źródło dochodów! Ubić się elegancko i dyskontuje wzbudzone zaufanie! — Dutkiewicz, ul. Gwarna 8, eleganckie obuwie to wystarczy! Kw 2268

Książkowa

młodsza samodzielną znająca język niemiecki potrzebna Chwilkowski, św. Marcin 40. z dw 92 466

Młody

czeladnik kowalski może się zgłosić Bartkowski, Piaskowa 67. z dw 92 462

Fryzjerski

pomocnik ze stacją potrzebny. Górna Wilda 82. z dw 92 443

Gospodynie

samodzielną umiejacą dobrze gotować, poszukuje zaraz. Zgłoszenia do Kurjera pod z dw 92 446

Wspólnika

przyjmie kino wędrownie, udział 2500. Zgłoszenia zaraz Kurjer z dw 92 458

Biegle

pakierki do pakowania cukierków mogą się zgłosić. Wytwórnia cukierków. K. Tyroll, Aleje Marcinkowskiego 28. z dw 92 578

Kilka chłopców

do sprzedaży cukierków. Zgłoszenia Bufet kina Apollo. z dw 92 415

Dziewczyna

przychodnia, uczniwa, może się zgłosić. Pieprzyk, Różana 5. z dw 92 412

Dziewczyna

uczniwa, wierna i porządna do wszystkiego z gotowaniem potrzebna od 1 czerwca 1929. Zgłoszenia Piekarnia i cukiernia ul. Półwiejska 2. z dw 92 414

Humor zagraniczny

— Kobieta przeważnie mówi zupełnie coś innego aniżeli myśli...
— To zależy. Jeżeli zaproponujesz zaofiarować jej sznur pereł — a ona ci odpowie tak — to z pewnością nie myśli inaczej!
(Le Matin Paryż) S. F.

??? Życie i przyszłość kobiety ???

Pw 10679-22.2

Posługaczka

młodsza, czysta i zdrowa, znająca pranie bielizny i prasowanie, potrzebna zaraz na przed południe. Czesława 15, II. lewo. z dw 89 959

Pomocnik

krawiecki na miarową pracę może się zaraz zgłosić Jan Stępek, Grodzisk. Nowotomyska 27. nw 10 461

Potrzebny

zaraz służący, kawaler, z pod tresury kamerdynera. Wymagane dobre świadectwa. Zgłaszać się osobiście Gościejowice, stacja Bojanowo pozn., pow. Rawicz. dw 61078

Uczniwa

do składu instrumentów muzycznych może się zaraz zgłosić. Zgłoszenia Kurjer z dw 90 423

Posługaczka

porządna, uczniwa, dobrze polecona potrzebna zaraz na stałe do prac domowych. Zgłoszenia W. Patkowska, Aleje Marcinkowskiego 6. z dw 91 737

Poszukuje

książkowej na majątek. Oferty proszę nadsyłać pod adresem Majątek Góry, p. Skulski. z dw 92 176

Kucharka

ew. młodszy kucharz, tylko siła pierwszorzędną, znająca bufet zimny i kuchnię warszawską, potrzebna zaraz lub od 1. 6. do pierwszorzędnej restauracji w Bydgoszczy. Oferty z odpisami świadectw, podaniem wymaganej pensji skierować pod „Kucharka” do „Par”, Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 10 646-63.469

Dziewczyna

umiejacą podnosić oczka w półkach może się zgłosić. Adres wskazuje Kurjer z dw 92 005

Posługaczka

na cały dzień zaraz potrzebna. Doerner, ul. Półwiejska 19, III. p. z dw 92 050

Student

Wyższej Szkoły Handlowej z praktyką biurową potrzebny na 3 miesiące letnie do przedsiębiorstwa handlowego z pensją 200 zł miesięcznie. Oferty do Księgarni E. P. Michel, Konin. z dw 92 083

Zegarmistrz

zdolny pomocnik na pracę mieszaną potrzebny. W. Mayer, Nowa 11. z dw 92 223

Poszukuje

się zaraz 2 inteligentnych panienek do gospodarstwa domowego za miesięczną pensją Konieczna jest także znajomość języka niemieckiego, ponieważ muszą również w składzie pomagać. Zgłoszenia przyjmuje Reimann, Poznań, ul. Poznańska, Lunapark. z dw 92 227

Ekspedientka

samodzielną z branży kolonialnej wolny stół, stacja. Zgłoszenia z fotografią i żądaniem pensji do Kurjera z dw 92 254

10-15 akwizytorów i akwizytoerek

na Poznań i prowincję, do sprzedaży dolarówek i obligacji państwowych, dla zdolnych stała pensja od 250-300 zł miesięcznie oraz 5 proc. Oferty składać możliwie z fotografią do Kurjera z dw 92 263

Pomocnika gastronomu

zaraz lub od 1. 6. poszukuje Hotel Centralny, Rawicz Wlkp. — Pożądana kaucja przyn. 500 zł do obj. bufetu na rachunek. dw 6196

Cukiernik

pierwszorzędną siłą, może się zgłosić zaraz lub od 1 czerwca 29 r. Leon Węsierski, cukiernia-piekarnia, Kartuzy-Pomorze. dw 6192

Posługaczka

młoda z dobrymi świadectwami do południa potrzebna. Oferty Kurjer z dw 92 219

Uczeń piekarski

potrzebny zaraz. Mieścisko, Rynek 11, powiat Wągrowiec. z dw 92 221

Ekspedientka

uczniwa do składu delikatesów zaraz potrzebna. Zgłoszenia Wielkie Garbary 35. z dw 92 226

Uczeń

z ukończoną szkołą handlową wydziałową potrzebny. Zgłoszenia o sobote od godz. 10-11 lub od 17-18. Hurtownia drzewa okraglego, tartego, Koralewski, Poznań, Słowackiego 16, p. r. z dw 92 228

Prasowaczka

w dom potrzebna. Janiakowa, Rzeczypospolitej 8. z dw 92 187

Krawczywni

samodzielną do szwalni na stałe potrzebna zaraz. Wrocławska 30, II. lewo. z dw 92 268

Czteroklasowa szkoła przygotowawcza przy gimnazjum im. Królowej Jagwigi w Poznaniu
z pełnymi prawami gimnazjów państwowych, pl. Świętokrzyski 4, II p. przyjmują dziewczynki od 6-10 lat. Kancelaria otwarta codziennie od 11-1. Egzamin wstępny poczynnie od 2 klasy odbędzie się w sobotę, 1 czerwca o godzinie 3 po południu.

Lucyna Sokolnicka, właścicielka i przełożona plac Świętokrzyski 4, II p. z dw 16522-3

Podróżującego

zdolnego, inteligentnego, dobrze zaprowadzonego na miasto Poznań na stałą posadę poszukuje zaraz najpoważniejsza fabryka wódek i likierów. Oferty z odpisami świadectw i referencjami do Kurjera z dw 92 267

Dziewczyna

od lat 14-15 na cały dzień do 2 letn. chłopca potrzebna od 1. 6. Adres wskazuje Kurjer z dw 92 270

Czeladnika

krawieckiego poszukuje Kiepiński, Ogrodowa 19. z dw 92 290

Panna

do introligatorni potrzebna. Romana Szymańskiego 9, introligatornia. z dw 92 395

Panna

do szycia potrzebna. Wierzbicki 24 b, III. prawo. z dw 92 338

Dziewczyna

do 4 dzieci nie niż lat 20 poszukuje od 1 czerwca. Domeracka, Górna Wilda 42, I. z dw 92 340

Zawijaczki

potrzebne do fabryki karmelków. Przyjęte będą tylko wprawione. Zgłaszać się ul. Mostowa 15, od 4-6. z dw 92 346

Dziewczyna

uczniwa, czysta do wszystkiego potrzebna 1. 6. św. Czesława 14, III. lewo. z dw 92 525

Ręczniarki

maszyniarki na konfekcję meska Długa 4, III. lewo. z dw 92 524

Dziewczyny

biegle w zawiązaniu cukierków mogą się zaraz zgłosić „Roma” wytwórnia cukierków, Stawna 6 z dw 92 533

Kilka

panienek inteligentnych na P. W. K. z kaucją 300 zł potrzebne. — Pensja 300. Zgłoszenia od 9-10. Poznań, ul. Lodowa 3, u p. Op-szała, III. wchód. z dw 92 531

Czeladnik

krawiecki potrzebny. Królikowski, Generała Prądzyńskiego 56 z dw 92 304

Uczeń (nica)

do biura z dobrym charakterem pisma i zdolnościami rachunkowymi zaraz. Zgłoszenia ze świadectwami szkolnymi etc. Kooperacja Społ. Sp. z o. o. Górna Wilda 76, pomiędzy 12-15. z dw 92 465

Stenotypistka

pisząca biegle na maszynie „Ideal” lub „Orzel”. Warunek bezbłędna znajomość języka polskiego i niemieckiego, może się zgłosić do „Par” Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 21.402. Pw 10 677-21.402

R